Sam się wykiwał? str. 3
Protesty rolników str. 4
Przygoda z oszustem str. 9
Co od Złego pochodzi? str. 17
Szaleje wścieklizna str. 19
Loteria na drodze str. 22

Nr 7 (2063)
cena 3,80 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697
Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

16-22.02.2022

Przychodnia nie przyjęła 4-miesięcznego dziecka z covid-19.

To była chora sytuacja!

collage A. Król

Pan Jarosław zapamięta ten dzień na długo. W piątek, 4 lutego, zachorował (prawdopodobnie na covid-19) jego czteromiesięczny synek. Chłopczyk miał wysoką gorączkę. Pan Jarosław z żoną próbowali szukać pomocy w aż trzech przychodniach w gminie Łochów. W pierwszej, gdzie dziecko jest zapisane, nie było już lekarza, w drugiej powiedzieli, że nie mają obecnie specjalisty, który mógłby się dzieckiem zająć, a w trzeciej, że go nie przyjmą, bo chłopczyk nie jest ich pacjentem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

fot. AK

Kinga Sosińska zwyciężyła w plebiscycie Czytelników „Tygodnika Siedleckiego”.

Wywiad z panią wójt gminy Stanisławów - str. 7

Na drodze krajowej nr 2

Zjechał i uderzył

12 lutego na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Tchórzew-Plewki kierujący renault espace, jadąc w kierunku Zbuczyna, zjechał do prawej krawędzi jezdni i uderzył w przód stojącego tam mercedesa vito z przyczepką. Kierowca renauta z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. (**ak**)

fot. AK

R E K L A M A

eprasa.pl 05b3c26055

Poniżał, krytykował, kontrolował i groził... Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Koszmar rodziny się skończy?

Policjanci z Garwolina zatrzymali 51-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który był agresywny wobec najbliższych.

Poniżał ich krytykował, kontrolował, groził im. Utrudniał rodzinie codzienne życie. Wyganiał bliskich z domu, zakłócał ich sen. Policjanci postawili mu zarzut stosowania przemocy wobec członków rodziny. Sąd Rejonowy w Garwolinie zadecydował o trzymiesięcznym areszcie dla mężczyzny. Za znęcanie się nad rodziną grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

W 2021 roku w powiecie garwolińskim policjanci przeprowadzili 132 postępowania przygotowawcze w związku z popełnieniem przestępstw z użyciem przemocy wobec osób najbliższych, wypełnili też 422 Niebieskie Karty (co oznacza, że w tych przypadkach istniało podejrzenie występowania przemocy w rodzinie). W stosunku do poprzedniego roku jest to spadek o 89 wypełnionych formularzy, jednak liczba ta wciąż jest duża. Z analizy policji wynika, że w ponad 70 proc. przypadków osoba stosująca przemoc jest pod wpływem alkoholu. Aż 87 osób podejrzewanych o stosowanie przemocy w rodzinie zostało zatrzymanych. – Skuteczne przeprowadzenie interwencji domowej polega przede wszystkim na udzieleniu pierwszej pomocy osobom doznającym przemocy oraz na dążeniu do odizolowania sprawcy, stwarzającego zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonych – przypomina **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji.

Policjant interweniujący na miejscu wszczyna procedurę pomocową, poprzez wypełnienie formularza Niebieskiej Karty, chociażby występowały jedynie przesłanki występowania przemocy psychicznej.

– Profesjonalne i prawidłowe przeprowadzenie tego rodzaju interwencji wymaga od policjantów wiedzy z zakresu prawa karnego, rodzinnego, psychologii, a także pedagogiki. Dlatego garwolińscy policjanci odbywają systematyczne szkolenia z przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Rodzina, w której może dochodzić do przemocy, jest objęta opieką dzielnicowego. Składa on systematyczne wizyty, sprawdzając stan bezpieczeństwa osób objętych procedurą Niebieskiej Karty. Dzielnicowy uczestniczy także w posiedzeniach grup roboczych zespołu interdyscyplinarnego przy urzędzie gminy, którego zadaniem jest rozpatrywanie przypadków przemocy w rodzinie pod kątem skutecznej pomocy oraz podjęcia kroków prawnych w stosunku do sprawców – dodaje pani rzecznik. (**ak**)

Był pijany i...

Rozbrajająco szczery

W niedzielny wieczór, 13 lutego, oficer dyżurny mińskiej policji otrzymał nietypowe zgłoszenie. Na komendę zadzwonił pijany mężczyzna. Poinformował, że jechał samochodem, ale zatrzymał się na przystanku i już dalej nie chce jechać w takim stanie.

– Policjanci pojechali na wskazane miejsce. Na ul. Warszawskiej w Mińsku Mazowieckim, istotnie, w samochodzie siedział 49-letni mężczyzna. Badanie alkomatem wykazało, że ma ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Oczywiście zatrzymano mu prawo jazdy, a za jazdę po alkoholu odpowie przed sądem – poinformował podkom. **Marcin Zagórski** oficer prasowy mińskiej policji.

Kierowca był rozbrajająco szczery i chyba... bardzo zmęczony. W sumie, gdyby każdy pijany kierowca wykazał się tak „obywatelską" postawą, świat byłby piękniejszy i bezpieczniejszy, prawda? (**ak**)

Nieszczęśliwy wypadek?

Spłonął w samochodzie

Na drodze leśnej pomiędzy miejscowościami Klimonty a Wólka Soseńska (gm. Mordy) spłonął samochód.

Śledztwo jest prowadzone w kierunku nieszczęśliwego wypadku, ale wszelkie inne okoliczności są brane pod uwagę.

11 lutego o godz. 15.58 mieszkaniec miejscowości Klimonty zobaczył na leśnej drodze, około 200 metrów od zabudowań, płonący samochód peugeot 206. Wezwał straż pożarną.

– Gdy pojawili się strażacy, samochód był już cały objęty ogniem. Po jego ugaszeniu w aucie znaleziono zwęglone zwłoki. W akcji brały udział 4 jednostki straży: 2 PSP i 2 OSP – informuje mł. bryg. **Paweł Kulicki**, oficer prasowy PSP w Siedlcach.

Okazało się, że ofiarą pożaru jest 65-letni mężczyzna. Jego ciało leżało na przednich fotelach pasażera i kierowcy.

– Dokonano oględzin pod nadzorem prokuratora, potem ciało przewieziono do prosektorium. Wewnątrz samochodu znajdowała się łatwopalna substancja w pojemniku. Wstępne okoliczności wskazują na nieszczęśliwy wypadek zaprószenia ognia, ale inne wersje też są brane pod uwagę. Wszystko wyjaśni prowadzone w tej sprawie śledztwo – informuje nadkom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowy siedleckiej policji. (**ak**)

fot. A. Król

Taka pomoc drogowa...

W piątek, 11 lutego, przed godz. 14. w Nowych Iganiach, na DK2, samochód pomocy drogowej z lawetą wjechał w tył ciężarówki. Mimo że zdarzenie wyglądało bardzo groźnie, bo kabina kierowcy została mocno wgnieciona, na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Utrudnienia w ruchu trwały jednak długo na tej ruchliwej trasie.(**ak**)

Gmina Sadowne

Kobieta zginęła na torach

W minioną środę, 9 lutego, około godz. 22 na szlaku kolejowym między miejscowościami Zieleniec i Sadowne doszło do tragicznego zdarzenia, w którym zginęła 76-letnia kobieta.

Policjanci wstępnie ustalili, że pociąg Intercity relacji Warszawa – Białystok zahaczył o stojącą bezpośrednio przy torach 76-letnią mieszkankę powiatu piaseczyńskiego. Mimo podjętych prób reanimacji kobiety nie udało się uratować. Postępowanie wyjaśniające przebieg i okoliczności tragicznego zdarzenia prowadzą pod nadzorem prokuratora funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Łochowie. (**sej**)

Dwa tysiące zł mandatu

6 lutego podczas patrolowania trasy S17, funkcjonariusze zatrzymali do kontroli kierującego skodą. Mieszkaniec Warszawy jechał obwodnicą Garwolina z prędkością 184 km/h, przekraczając dozwoloną prędkość o 64 km/godz.

Otrzymał mandat w wysokości 2000 zł oraz 10 punktów karnych. (**ak**)

SONDA

Czy Polska powinna wypowiedzieć unijny pakiet klimatyczny?

Oddano głosów: 230

W tym tygodniu pytamy:

Twoim zdaniem wojna Rosji z Ukrainą jest...

- bardzo możliwa
- raczej prawdopodobna
- mało prawdopodobna
- bardzo mało prawdopodobna
- nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Na koniec pandemii

Mamy to – poseł **Anna Maria Siarkowska** na Twitterze po zablokowaniu w Sejmie, z jej aktywnym udziałem, projektu ustawy o testowaniu pracowników, zwanej „lex Kaczyński".

!!!

Wartość dodana

Po tym, jak Anna Maria Siarkowska zagłosowała przeciwko ustawie, zapytano ją w Radiu Zet: ***Nie boi się pani zemsty? Prezes jest mściwy i nie zapomina***.

Uważam, że poseł musi mieć odwagę. Że powinien być człowiekiem myślącym – odpowiedziała. ***Sam musi ocenić, czy jakaś sprawa jest na tyle słuszna i ważna, że powinien głosować zgodnie z sumieniem, a nie klubową rekomendacją. Wbrew pozorom, ja najczęściej głosuję zgodnie z dyscypliną klubową. Czy się boję? Jeśli się boję, to tylko Boga, bo od niego zależne jest wszystko. Jednocześnie jestem jednak przekonana, że prezes wbrew pozorom szanuje również samodzielność i odwagę w bronieniu własnych przekonań. Myślę, że ja i osoby podobnie myślące, jesteśmy wartością dodaną w Zjednoczonej Prawicy***.

Oto rzadki przykład wartości dodanej, która może zostać wartością odjętą.

Ani tu, ani tam

Poseł **Marek Sawicki** (PSL) w „**Rozmowie Niezależnej**": ***Dzisiaj wiemy, że jest grupa elektoratu, która nie zagłosuje na Tuska i jest grupa elektoratu, która nie zagłosuje na Kaczyńskiego. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że pomiędzy PiS-em i Platformą Obywatelską jest naprawdę duża przestrzeń***.

Czy czasem już ktoś nie miał takiego pomysłu? – Powinna być lewa noga i prawa noga. A ja będę pośrodku.

Temat równie atrakcyjny

„Życie Siedleckie" o tym, że mężczyźni czytają coraz mniej książek oraz o sposobach, by temu przeciwdziałać: ***Pomysły są niestandardowe. Od programu polegającego na pracy z fryzjerami (są oni liderami lokalnych społeczności), przez akcje, w których sportowcy – piłkarze i koszykarze – zachęcają do czytania, po tworzenie specjalnych książek o glutach (!) i innych równie atrakcyjnych tematach dla tej grupy docelowej***.

Co do czytających piłkarzy mam wątpliwości. Natomiast w sprawie fryzjerów pełna zgoda – zawsze marzyłem o tym, by jakiś barber polecił mi bestseller o glutach.

Okulista Trzeci

pasa.pl 05b3c26055

Sam się wykiwał, czy jego wykiwali?

– Kiwał, kiwał aż się sam okiwał – tak wójtowie z powiatu siedleckiego komentują fakt, że prezydent Siedlec Andrzej Sitnik nie dostał połowy działki w Woli Suchożebrskiej, mimo że miał taką propozycję. Mógł wziąć prawie połowę 13-hektarowej działki, ale nie wziął nic.

Wójtowie mają dziś potężną kartę przetargową w negocjacjach z miastem, dotyczących przejęcia udziałów w miejskiej spółce ZUO. A działka, której są właścicielami, jest potrzebna do powiększenia wysypiska śmieci.

Siedleccy radni zarzucają prezydentowi, że nie potrafi współpracować. – Z totalnego braku współdziałania ze wszystkimi zrobił pan swój znak rozpoznawczy – powiedział radny **Maciej Nowak** (PiS).

AŻ DZIWI BIERZE...

Ponad 13-hektarowa działka w Woli Suchożebrskiej jest własnością Skarbu Państwa. Przez kilka ostatnich lat pozostawała we władaniu gminy Suchożebry.

– Jak tylko objąłem stanowisko, podjąłem starania o pozyskanie jej na rzecz ZUO – mówi prezydent Andrzej Sitnik.

Gmina chciała działkę odsprzedać za ok. 1,5mln zł. Miasto zatrudniło rzeczoznawcę, który wycenił ją na niespełna pół mln zł. Negocjacje z gminą nie przyniosły rezultatu. Prezydent tłumaczył, że nie mógł kupić działki za 1,5 mln zł, bo posądzono by go o niegospodarność. Z kolei gmina Suchożebry nie dostała za nią ani złotówki, bo po 5 latach działka wróciła na rzecz Skarbu Państwa. Gmina straciła więc nie tylko pieniądze, ale również możliwość wpływu na zagospodarowanie działki. A tę wojewoda przekazał siedleckiemu starostwu powiatowemu. Prezydent Andrzej Sitnik przekonuje, że wielokrotnie występował do starosty o sprzedaż lub przekazanie działki na rzecz miasta lub ZUO, ale starosta postanowił przekazać ją gminom w udziałach odpowiadających liczbie mieszkańców. Starosta **Karol Tchórzewski** uważa, że to najbardziej uczciwe rozwiązanie.

– We wrześniu ubiegłego roku zaproponowałem prezydentowi, że przekażę miastu prawie 48% udziału w działce, bo taka część odpowiada liczbie mieszkańców Siedlec w stosunku do liczby mieszkańców powiatu ziemskiego i grodzkiego. Od tego czasu prezydent się ze mną nie kontaktował, za to zachowywał się, jakby działka w całości należała się miastu. Prezydent był tylko na jednym spotkaniu, na którym zażądał całej działki, a od gmin 30 mln zł na urządzenie tam kolejnego składowiska.

Karol Tchórzewski: – Mam obowiązek działać na rzecz wszystkich mieszkańców powiatu.

Andrzej Sitnik przekonywał, że starosta nie chciał przekazać miastu działki z powodów politycznych.

W styczniu rada powiatu zdecydowała o przekazaniu działki gminom. Chęci zdobycia udziałów nie zgłosiły jedynie gminy Paprotnia i Suchożebry oraz miasto Siedlce.

– Od 28 stycznia, czyli od czasu podjęcia tej uchwały, wszyscy wiedzieli, że 8 lutego zostanie podpisany akt notarialny, na podstawie którego działka zostanie przekazana gminom – mówi starosta.

Istotnie, tego dnia w starostwie odbyło się uroczyste podpisanie umowy. Ale gminy nie otrzymały jeszcze działki na własność. W akcie notarialnym zastrzeżono, że najpierw muszą postawić tam urządzenia służące do przyjmowania śmieci. Nie musi to być jednak pełna instalacja, wystarczą choćby wiaty.

CIUT ZA PÓŹNO?

Dzień po podpisaniu umowy u notariusza odbyła się sesja rady miasta, zwołana na wniosek prezydenta. Podejmowano na niej uchwałę o... wezwaniu starosty do przekazania działki miastu. Prezydent przekonywał, że starosta nie chciał przekazać miastu działki z powodów politycznych. – I dziwi mnie, że zrobił to, mimo że jest mieszkańcem Siedlec – mówił.

– Jestem mieszkańcem Siedlec, ale też starostą. Mam obowiązek działać na rzecz wszystkich mieszkańców powiatu – ripostuje starosta.

Siedleccy radni zarzucali **Andrzejowi Sitnikowi**, że na własne życzenie został pozostawiony na lodzie. – Bo pan w ogóle nie rozmawia z ludźmi – mówił **Robert Chojecki**.

– A ile razy pan rozmawiał ze starostą? – pytał radnego prezydent. – W końcu jest pan z tej samej opcji politycznej.

– Jak chce pan, żebym wykonywał pana obowiązki, to możemy się zamienić stanowiskami – odparł radny.

Ostatecznie radni podjęli uchwałę z apelem do starosty o przekazaniu działki miastu, ale zrobili to, by nikt im nie zarzucił, że głosują przeciwko interesom miasta. Co dalej? Starosta siedlecki Karol Tchórzewski mówi, że sprawa nie jest jeszcze zamknięta.

– Nie mam nic przeciwko przekazaniu części działki miastu, ale teraz muszą się na to zgodzić wszyscy wójtowie – mówi. – Niech prezydent z nimi rozmawia. Na razie zorganizował sesję pod hasłem: „Oddaj mi działkę, a ja obrzucę cię błotem". Bo oglądałem część transmisji i słyszałem komentarze pod moim adresem.

Czy prezydent będzie rozmawiał z wójtami?

JUSTYNA JANUSZ
Zdjęcia: **AGA KRÓL**

To była chora sytuacja

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– To chora sytuacja. Żeby przez niemal cały dzień szukać pomocy dla czteromiesięcznego dziecka i jej nie uzyskać? Odbijaliśmy się jak od ściany – mówi rozżalony ojciec.

NIE MA LEKARZA

Pan Jarosław w pracy poczuł się źle. Wyszedł wcześniej, zrobił test na covid-19. Wynik był pozytywny. Postanowił, że nie wróci do domu, by nie zarazić synka, tylko na czas choroby zamieszka u swojej mamy. W piątek, 4 lutego, zadzwoniła do niego żona. Ich czteromiesięczny Szymek miał wysoką gorączkę, powiedziała, że jedzie z nim do lekarza. Przed wyjazdem (tuż przed godz. 12) zadzwoniła do ośrodka zdrowia w Ostrówku, gdzie są z synkiem pacjentami, by się zapisać na wizytę. Tam powiedziano, że dziecka nie przyjmą, gdyż lekarza już nie ma.

Gdy pan Jarosław dowiedział się, że w Ostrówku już nie ma lekarza, postanowił zadzwonić do NZOZ „Nasze Zdrowie" w Łochowie, którego z kolei on jest pacjentem. – Na początku pani w rejestracji nie zorientowała się, że żona nie jest już ich pacjentką, i powiedziała: „Przyjeżdżajcie szybko z tym dzieckiem". Ale gdy odkryła, że żona się od nich wypisała, stwierdziła, że nie mogą dziecka przyjąć. Poradziła, żeby zadzwonić do drugiej przychodni, która znajduje się koło urzędu gminy: „Może tam was przyjmą" – relacjonuje pan Jarosław.

Około godz. 12.30 żona pana Jarosława zrobiła dziecku test na covid-19. Okazał się pozytywny. W tym czasie pan Jarosław zadzwonił do przychodni obok gminy (jest ona, podobnie jak ośrodek w Ostrówku, w strukturach SPZOZ w Węgrowie), ale tam powiedzieli mu, że ich lekarz „nie ma kwalifikacji", żeby zająć się ich synkiem.

PO POMOC DO NFZ

Stan dziecka się pogarszał (temperatura dochodziła do 39,5 stopnia Celsjusza). Pan Jarosław znów zadzwonił do przychodni „Nasze Zdrowie". Usłyszał to samo: nie mogą przyjąć, bo dziecko nie jest ich pacjentem. – Tego dnia wykonałem ze sto telefonów, w tym pewnie 15-20 do mojej przychodni. Prosiłem: „Przyjmijcie mojego synka", a oni, że nie przyjmą, bo taka jest procedura – wspomina.

Gdy nic nie uzyskał, zwrócił się o pomoc do NFZ w Warszawie. – Pani z funduszu powiedziała mi, że przychodnia może jednorazowo przyjąć dziecko, nawet jeśli nie jest ono ich pacjentem. Wypełnia wtedy druk i za taką wizytę otrzymuje pieniądze z NFZ – mówi pan Jarosław. Dodaje, że pani z NFZ dzwoniła do ośrodka w Ostrówku i do „Naszego Zdrowia", ale nic nie wskórała. – Gdybym był zdrowy, to bym pojechał do mojej przychodni i nie wyszedł stamtąd, dopóki by mi dziecka nie przyjęli i nie zbadali – mówi.

O godz. 18 żona pana Jarosława udała się z Szymkiem do przychodni SPZOZ, do punktu nocnej pomocy lekarskiej. Dyżurny lekarz zbadał małego pacjenta i polecił jechać z nim do szpitala w Wyszkowie. Tam dziecko zostało przyjęte na oddział. Po kilku dniach leczenia chłopczyk wyzdrowiał i wrócił do domu.

NIE MOGLIŚMY ZREALIZOWAĆ TEJ WIZYTY

Dlaczego przychodnia, w której zapisany jest ojciec, nie przyjęła jego 4-miesięcznego dziecka? Kierownik NZOZ „Nasze Zdrowie" w Łochowie **Beata Bartnik** tłumaczy, że to nie była zła wola, czy złośliwość, tylko że elektroniczny system stworzony przez NFZ na to nie pozwalał.

– Przychodnia może przyjąć pacjenta, który jest do niej zadeklarowany. Może też przyjąć pacjenta spoza listy, ale nie może on mieszkać w tej gminie, gdzie jest przychodnia, czy też w gminach ościennych. Tu chodzi o pacjenta, który przyjechał z daleka do rodziny, czy na wczasy, i coś nagłego mu się stało. Tylko w takim przypadku można zrealizować wizytę – tłumaczy Beata Bartnik. – Tego dziecka nie mieliśmy możliwości wpisania do systemu. Nawet gdybyśmy je przyjęli i zbadali, to nie mogliśmy wypisać mu żadnych recept czy skierowania – dodaje. Zaznacza, że ojciec dziecka był o tych niuansach systemu informowany.

Fot. AK

Kierownik „Naszego Zdrowia" dziwi się, że pan Jarosław do nich ma pretensje, a nie do ośrodka w Ostrówku, gdzie dziecko jest zapisane, czy też do drugiej przychodni, która jest w strukturach węgrowskiego SPZOZ. Boli ją, że odium krytyki spłynęło na jej placówkę, a nie na tę, której dziecko jest pacjentem. – Nie zasłużyliśmy na to. Mamy zasadę, że choćby nie wiem co się działo, chore dziecko musi być przyjęte. W tym przypadku nie byliśmy w stanie zrealizować tej wizyty – mówi Beata Bartnik.

SKARGA

Pan Jarosław napisał skargę do Narodowego Funduszu Zdrowia na przychodnię „Nasze Zdrowie". Dokładnie opisał przebieg wydarzeń z feralnego piątku. Poprosił o wyjaśnienie, czy odmowa przyjęcia małego dziecka była zgodna z przepisami. Poprosił też o sprawdzenie, dlaczego 4 lutego o godz. 11.58 w ośrodku zdrowia w Ostrówku nie było już żadnego lekarza (a być powinien) i czy lekarz w drugiej przychodni w Łochowie faktycznie nie miał kwalifikacji, żeby przyjąć i zbadać chorego czteromiesięcznego chłopczyka.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

eprasa.pl 05b3c26855

– Jeśli dostatecznie głośno zaprotestujemy, to facet, który jest ministrem rolnictwa, nas usłyszy – mówi pani Agnieszka.

Krzyk ostrzegawczy

Powtarzali: „Nie będziemy umierać w ciszy". Wsiedli na traktory, przyjechali na miejską targowicę w Łukowie i kilkadziesiąt minut stali tu, gotowi za 2 tygodnie stanąć do walki.

Piotr Kazana z Radoryża Kościelnego w gminie Krzywda hoduje bydło opasowe. Wcześniej miał krowy mleczne, ale musiał z nich zrezygnować, bo nie miał mu kto pomagać.

– W rolnictwie jest bardzo ciężko – ocenia krótko, a po chwili wylicza: – Rząd o nas nie dba. Jesteśmy wyganiani z miejsc, gdzie handlowaliśmy. Za chwilę wszyscy nie będziemy mieć pieniędzy na nawozy, ropę i spłatę kredytów. Przez to wszystko młode pokolenie nie chce zostawać na wsi. Jeśli już jakiś chłopak zdecyduje się gospodarzyć, to nie może znaleźć drugiej połówki, która by pracowała razem z nim. Moje córki powiedziały, że to nie dla nich.

9 lutego pan Piotr był wśród mniej więcej 50 osób, które wzięły udział w proteście „AgroUnii" na targowisku miejskim przy ul. Prusa w Łukowie. Tego dnia w całej Polsce na sygnał lidera **Michała Kołodziejczaka** zorganizowano kilkadziesiąt podobnych demonstracji. Rolnicy przejeżdżali przez miasta zwartymi kolumnami ciągników, na których powiewały biało-czerwone flagi.

– Zmusza nas do tego obowiązek patriotyczny. Chcemy wpłynąć na rząd, żeby na wsi coś się wreszcie zmieniło. Ministrowie rolnictwa są wymieniani jak skarpetki, a każdy nowy nie wie, od czego zacząć i na czym skończyć – mówi Piotr Kazana. Na pytanie, czy taką formę protestu popierają rolnicy, których zna, odpowiada: – Wszyscy są za zmianami. Ale nie widzę wśród nich jednomyślności.

NIE BOJĘ SIĘ NAWET POLICJI

Na pewno zgadza się z nim **Agnieszka Domańska**, jedna z nielicznych kobiet na demonstracji w Łukowie. I jedna z protestujących, którzy przyjechali tu z powiatów siedleckiego oraz radzyńskiego. Miała w miarę blisko, bo jest z sąsiadującej z powiatem łukowskim gminy Ulan-Majorat. Dziś sama wsiadła za kierownicę ciągnika. – Wiem, że to faceci zwykle jeżdżą traktorami. Ale nie boję się, nawet policji – oznajmia z dumą.

I tłumaczy: żony rolników też odczuwają drożyznę na wsi. Nie ma na życie, bo trzeba coraz więcej inwestować w produkcję. To dlatego przyjechała wspierać mężczyzn. – Zawsze tak robię, jak jest jakiś protest albo strajk – przyznaje. – Staram się nie tylko być, ale też, jeśli trzeba, przygotować dla nich posiłek. Widzę, co się dzieje w Polsce, jestem pewna, że będę na każdym strajku.

– Apeluję do kobiet, żeby też odważyły się brać udział w takich protestach – dodaje po chwili. – Jeśli wyjdziemy na ulice i dostatecznie głośno krzykniemy, że jest problem, to facet, który pełni funkcję ministra rolnictwa, nas usłyszy.

TO NAM UWŁACZA

Zbigniew Górski jest producentem ziemniaków z gminy Wojcieszków. – To 100 ha, największa produkcja w województwie – przyznaje, ale bez radości. – W większości są produkowane na skrobię. Kiedyś produkowaliśmy ziemniaki jadalne, ale musieliśmy z tego zrezygnować, bo nie ma gdzie ich sprzedawać. Tylko 1 rolnik z naszego powiatu ma to szczęście, że dostarcza ziemniaki do sieci „Topaz". Wczoraj zajrzałem do jednej z „Biedronek" w Łukowie. Tam są ziemniaki, tyle że „wyprodukowane dla Biedronki", czyli takie, które przyjechały z Belgii, Holandii albo Francji. To uwłacza i konsumentom, i producentom.

Jarosław Wojtaszak zbiera podpisy pod listem do wojewody lubelskiego.

– Jeszcze trzymam krowy, ale niedługo zrezygnuję – włącza się **Marek Połeć** ze wsi Kopina w gminie Stanin. – Przy obecnych cenach nie stać mnie na pracownika, a ja i żona sami nie pociągniemy. Czujemy się oszukani przez rząd. Najpierw zachęcał wszystkich rolników: „Inwestujcie, budujcie, kupujcie maszyny", a teraz co? Wszystkie ceny poszły do góry, a cena świń jest poniżej kosztów. Tak samo jak cena mleka. Za chwilę zrezygnują też jego producenci – przestrzega.

MORDOWANI PRZEZ RZĄD

Ciągniki, które zjechały na pustą o tej porze łukowską targowicę, ustawiają się w kilku rzędach. Rolnicy kilkadziesiąt minut stoją, porozbijani na małe grupki. Zbierają się w jedną, kiedy **Jarosław Wojtaszak**, lider „AgroUnii" na Lubelszczyznę, zwołuje konferencję prasową.

– Umieramy. Tak jak rolnicy w latach 90. – oświadcza do mikrofonów TVN-u i lokalnych mediów. – Teraz zamyka się najwięcej gospodarstw od 2000 r. Produkcja trzody chlewnej jest mordowana, bo rząd walczy z nią pod płaszczykiem walki z ASF. Produkcja ziemniaków spadła 6-krotnie. Doskwierają nam koszty, a ceny za płody rolne są dramatycznie niskie. Konsumenci odczują to przy zakupach, ale rząd nic nie robi. Każe nam zająć się „sprzedażą bezpośrednią" na rynkach w piątki i soboty, a my chcemy dostarczać bezpieczną i zdrową żywność do hipermarketów.

Podczas tego spotkania Jarosław Wojtaszak kilkakrotnie powtarza: „Nie będziemy umierać w ciszy" i „Wołamy o spotkanie z premierem". Przed konferencją zbierał podpisy protestujących rolników pod listem do wojewody lubelskiego **Lecha Sprawki**. Pismo kończy lista żądań: obniżenia marż na nawozy, energię, gaz i paliwa, niewprowadzania „Zielonego Ładu" („horrendalnie podniesie ceny jedzenia"), wprowadzenia systemu ubezpieczeń dla rolnictwa oraz oddłużenia polskiej wsi. Przedostatni postulat dotyczy „zaprzestania inwigilacji" (chodzi o informacje na temat tego, że Michał Kołodziejczak był podsłuchiwany przez system „Pegasus"), a ostatni – wprowadzenia pakietu „Stabilizacja i Rozwój", który przygotowała „AgroUnia".

– Dzisiaj to tylko strajk ostrzegawczy. Jeśli nie spotkamy się z premierem i nasze żądania nie zostaną spełnione, będziemy dalej walczyć o nasz byt – oświadcza Jarosław Wojtaszak i zapowiada ogólnopolski protest „AgroUnii", który ma się odbyć 23 lutego w Warszawie.

Pół godziny później sznury ciągników wyjeżdżają z Łukowa przy dźwiękach klaksonów.

Tekst i zdjęcia:
BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

Wesoła House to osiedle, które powstaje na rogu ul. Gen. Kazimierza Sosnkowskiego i ul. Wesołej w Mińsku Mazowieckim. Lokalizacja inwestycji gwarantuje jej mieszkańcom komfortowy dojazd do pracy, szkoły, klubu fitness, kina lub na spotkanie z przyjaciółmi. Stacja PKP jest oddalona jedynie 5 minut spacerem, a do autostrady A2, która zapewnia szybki i wygodny wyjazd z miasta, dojedziemy w 7 minut. W pobliżu osiedla Wesoła House są zlokalizowane liczne punkty usługowe i gastronomiczne: apteki, sklepy, supermarkety, restauracje, kawiarnie. Bez względu na to, czy wybierzesz samochód, autobus, rower czy hulajnogę, wszystko będzie w Twoim zasięgu!

Wybierz IDEALNE MIESZKANIE dla siebie!!!

WESOŁAHOUSE

Kontakt: 511 474 650 **biuro@wesolahouse.com**

ornasa.pl 05b3c26055

Wójt Henryk Brodowski: - Ja tych pieniędzy ani nie przepiłem, ani nie ukradłem.

Temperowanie radnego

Jeśli ktoś krytycznie odnosi się do poczynań władz gminy Siedlce, a przy okazji zabiega o jakieś inwestycje w Ujrzanowie, to z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że jest to radny Ludwik Kamiński. Tak też było tym razem.

Na samym początku ostatniej sesji rady gminy Siedlce radny wyszedł z inicjatywą, która stała się zarzewiem ostrego starcia między nim a wójtem **Henrykiem Brodowskim**. - Zgłaszam wniosek o wykreślenie z inwestycji remontu dworu w Ostrówku – postulował radny Kamiński. - Uważam, że jest to inwestycja kosztowna, przedwczesna i nie bardzo potrzebna. Jeśli ma to być obiekt typu „Reymontówka", to oprócz kosztów remontu trzeba jeszcze znaleźć pieniądze na jego późniejsze utrzymanie - dodał.

DROGA A NIE DWÓR

Radny poinformował, że koszty utrzymania DPT „Reymontówka" wynoszą około 2 milionów złotych, z czego „Remontówka" zarabia koło miliona, a drugi milion dokłada starostwo powiatowe w Siedlcach.

- Czy nas na to stać? Czy dwór w Ostrówku będzie zarabiał? Myślę, że mamy pilniejsze inwestycje – stwierdził Ludwik Kamiński. I zaproponował, żeby milion 45 tys. złotych przeznaczone z budżetu gminy na dwór w Ostrówku skierować na dokończenie remontu drogi w Ujrzanowie, która prowadzi m.in. do firmy Panattoni. Przypomniał, że część drogi została już przebudowana, ale ta, z której korzystają mieszkańcy, jest zrujnowana po budowie kolektora odwadniającego. Ruch może się odbywać tylko jednym pasem, bo jazda drugim grozi uszkodzeniem podwozia albo kręgosłupa.

- Na tę drogę nie ma w budżecie ani złotówki. Stąd mój wniosek – stwierdził radny. Na tym postulaty radnego się nie zakończyły. Postawił też wniosek, aby dotacja w wysokości 966 tys. zł, jaką gmina otrzymała na remont dworu w Ostrówku, została przeznaczona na budowę budynku kulturalno-oświatowego w Stoku Lackim. Uznał bowiem, że 670 tysięcy zaplanowane na tę inwestycję nie wystarczy na pokrycie go dachem.

Swoje wystąpienie radny zakończył dość dramatycznym apelem: - Ja nikogo nie będę namawiał ani prosił o poparcie mojego wniosku w sprawie remontu drogi w Ujrzanowie, tylko ostrzegam, że na swoje sumienie bierzemy odpowiedzialność za zdrowie i życie mieszkańców Ujrzanowa, a ono jest zagrożone.

NIE PRZEPIŁEM, NIE PRZEJADŁEM

Nikt nie miał wątpliwości, że wójt Henryk Brodowski będzie bronił swojego planu inwestycyjnego, w tym oczywiście remontu dworu w Ostrówku.

- Panie radny Kamiński, remont dworu nie jest planowany od wczoraj, ale od dawna - wyjaśnił wójt. - Gmina złożyła wniosek na trzy zadania: budowę hali sportowej w Strzale, biblioteki w Stoku Lackim i remont dworu w Ostrówku. Dostaliśmy na to 10,5 mln zł z Polskiego Ładu plus prawie milion z UE. Dlatego nie ma nawet mowy, żeby to zadanie ruszyć, bo gmina by straciła tyle pieniędzy. A panu nawet nie chce się sprawdzić, jak sprawa wygląda, tylko od razu stawia pan wniosek - dodał.

Wójt wyjaśnił też, że brakujący odcinek drogi w Ujrzanowie będzie zrobiony w tym roku. W ubiegłym roku pieniądze z tej inwestycji zostały przeznaczone na asfaltowanie innych dróg, np. w Topórku czy Jagodni, ponieważ, ze względu na kłopoty ze znalezieniem wykonawcy, firma Panattoni nie wyremontowała swojego odcinka drogi.

- Ja tych pieniędzy nie przejadłem, ani nie przepiłem, ani nie ukradłem - tłumaczył wójt. - Pan o tych zmianach w budżecie wiedział, bo dyskutowano o nich na komisjach. Poza tym mieszkańcy Ujrzanowa znają inne drogi, którymi mogą się poruszać. Niech pan tu nie opowiada bajek i nie wprowadza w błąd opinii publicznej, że jazda po tej drodze grozi wypadkiem. Jako stary kierowca wie pan, że w terenie zabudowanym można jechać 50 km na godzinę. Ja na pewno nie biorę pod uwagę niektórych tematów, które pan zgłasza, bo wtedy gmina by się nie rozwijała – dodał. Przypomniał, że radny Kamiński był przeciwko takim inwestycjom, jak rozbudowa szkoły w Golicach czy przedszkole w Pruszynie.

- Nie wiem, po co pan jest tym radnym hamulcowym? Niech pan to przemyśli. Jak pan nie chce, albo nie może czegoś zrozumieć, to zapraszam do siebie, wytłumaczę – zaproponował Henryk Brodowski, zwracając się do radnego. I dodał: - Jak pan chce, żeby wszystkie pieniądze poszły na Ujrzanów, to na pewno nie pójdą. Panie, weź pan wycofaj ten swój wniosek, bo jest on nieracjonalny i nie wierzę, że ktoś za nim zagłosuje.

NIE PRZESZKADZAŁEM

Ludwik Kamiński zaprzeczył, jakoby „przeszkadzał" w rozbudowie szkoły w Golicach czy przedszkola w Pruszynie. Odniósł się też do kwestii drogi w Ujrzanowie.

Ludwik Kamiński fot. ZJ

Henryk Brodowski fot. AK

- Zapoznałem się z takimi dokumentami w sprawie drogi, jakie otrzymałem. A dostałem jeden. Gdyby pracownik przedstawił mi wszystkie, to nie byłoby problemu – wyjaśnił. Zwracając się do wójta, dodał: - Ujrzanów za dużo nie wymaga. Niech pan tylko naprawi drogi, które popsuli przedsiębiorcy.

Wójt nieco poirytowany stwierdził, że chodniki w Ujrzanowie wybudowano za jego kadencji, podobnie jak drogi. I nie odstępował od dalszego temperowania radnego. - To, co pan robił, jak mnie nie było? - zapytał Ludwika Kamińskiego. - W związku z tym niech pan nie zaczepia spraw, które były i przeszły. Budżet jest i wszyscy mieszkańcy są zadowoleni. Po co pan próbuje jakąś wypowiedzią, która nie ma sensu, dokuczyć? Mnie jest bardzo przykro. Radni się zastanawiają i mnie pytają: „Kamiński jest przeciwko tobie, a ty mu cały czas robisz, robisz, robisz...".

Ludwik Kamiński nie wycofał swojego wniosku. Zagłosował za nim sam wnioskodawca i radna **Aneta Olszak**. Radny **Roman Chojecki** wstrzymał się od głosu, a 11 radnych było przeciw. Wiara wójta w to, że nikt wniosku nie poprze, została nieco nadwątlona.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

SMILE CONCEPT
GABINET DENTYSTYCZNY

- Kompleksowe leczenie protetyczne i ortodontyczne,
- Leczenie implantologiczne,
- Leczenie dzieci

Nowy gabinet

Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 9 do 19
Siedlce, ul. Świętojańska 13/7
Tel. 696 460 046

R E K L A M A

szip
885 655 513
885 655 515
paliwa@sziptrade.pl

OLEJ NAPĘDOWY
SPECJALNA PROMOCJA CENOWA W LUTYM!
ZAPRASZAMY ROLNIKÓW
- wysoka jakość produktu,
- transport gratis

sprzedaż zbiorników do ON

MOIM ZDANIEM...

Spalarnia odpadów w Siedlcach – tak czy nie?

RYSZARD KOWALSKI
przyrodnik

– To zależy, jaka i z jakimi parametrami technicznymi. Nie zależy nam chyba na tym, żeby wrzucić odpady na ruszt i spalić, tylko na tym, żeby spalając, odzyskać energię, a spaliny oczyścić tak dokładnie, aby nie zagrażały ani ludziom, ani środowisku. Jest to możliwe i w niektórych krajach z powodzeniem stosowane, czego najlepszym przykładem jest wiedeński Spittelau, gdzie to, co wydostaje się z komina, zawiera ok. 10% dozwolonych limitów substancji objętych kontrolą. Tylko czy mamy tyle środków, aby taką spalarnię wybudować? Myślę, że tak, bo Unia nie skąpi pieniędzy na dobre rozwiązania chroniące środowisko. A jeśli już spalarnię wybudujemy, to czy będziemy poprawnie z niej korzystać? Nie obawiam się nowoczesnych technologii. Boję się jedynie nieuczciwych ludzi, którzy w swej chciwości, próbując zaoszczędzić np. na filtrach, będą truć mieszkańców i środowisko. W Wiedniu zaczynano prawie 50 lat temu od porządnej edukacji i od wdrożenia systemu zapobiegania powstawaniu odpadów oraz ich segregacji „u źródła". Może i u nas trzeba na poważnie od tego rozpocząć?

EMIL MYRCHA
Partia Zieloni

– Spalarnia śmieci w środku miasta to megaskandal i trucie ludzi rakotwórczymi dioksynami i furanami. I żadne zapewnienia lobby spalarnianego niczego tu nie zmienią, bo substancje te są właściwie niemożliwie do zatrzymania przy stosowanych technologiach. Wszystkie inne twierdzenia to perfidne kłamstwa, za które zapłacimy zdrowiem i życiem. Rozkład wiatrów w Siedlcach wskazuje, że przez 2/3 czasu wieje ze wschodu na zachód, więc opad dioksyn będzie dotyczył większości miasta. Pomysł ze spalarnią wynika z wieloletnich zaniedbań. Wysypisko w Woli Suchożebrskiej za kilka lat będzie zapełnione. Można je było powiększyć i wprowadzić rozwiązania gospodarki obiegu zamkniętego. Niestety, prezydent Sitnik nie chciał zapłacić o milion więcej za działkę obok wysypiska w Woli niż jej wycena, mimo że rozwiązałoby to pilne problemy. Lekką ręką wydał jednak blisko 1,8 mln zł na remont maleńkiego skwerku na wprost urzędu miasta, a na spalarnię potrzeba będzie zaciągać kredyty na minimum 107 mln zł.

ROBERT CHOJECKI
siedlecki radny klubu PiS

– Jednoznacznie trzeba sobie powiedzieć, że nie ma spalarni bezemisyjnych i całkowicie bezpiecznych, a te najmniej obojętne dla środowiska są kosmicznie drogie, więc na pewno taka u nas nie powstanie. Gdyby spalarnia powstała w mieście, to trzeba by tu wwieźć tysiące ton śmieci rocznie i wywieźć tysiące ton toksycznych pozostałości po spalaniu odpadów. Siedlce i tak mają bardzo zanieczyszczone powietrze, więc nie ma co jeszcze dokładać do tego „kotła". W USA ostatnia spalarnia powstała w 1997 roku, a i w Europie odchodzi się od tego typu obiektów. Teraz cały świat idzie w kierunku obiegu zamkniętego i recyklingu odpadów, a nie hasła: „zjedz i spal". W Siedlcach nie mamy też informacji na temat wpływu takiego obiektu na środowisko. Ja opowiadam się za konsultacjami, a może nawet referendum wśród mieszkańców.

MONIKA POLAK
siedlecka radna Bezpartyjne Siedlce

– Oczywiście, że tak! I to z kilku powodów. Przede wszystkim mamy kryzys energetyczny i bardzo wysokie ceny energii, a spalarnia mogłaby nas w pewien sposób uniezależnić od rosnących cen. Oglądałam spalarnię w Białymstoku, która działa już 6 lat, i nie mam wątpliwości, że ta technologia się sprawdza, bo nie zanieczyszcza środowiska. W dodatku coś musimy zrobić ze śmieciami, bo ich produkcja z roku na rok wzrasta, a mieszkańcy nie lubią, gdy podnosi im się ceny za ich odbiór. Przy funkcjonowaniu spalarni nie musiałyby zapewne wzrastać. Protesty w Siedlcach? Myślę, że jesteśmy mądrzejsi niż jeszcze kilka lat temu i wystarczy poczytać o technologii spalarni, żeby wiedzieć, że nie jest to zagrożenie. Obawiam się jednak, że na podburzaniu ludzi przeciwko takiemu obiektowi niektórzy mogą chcieć zbudować kapitał polityczny. (**jj**)

Walentynki dla Medyka

Pamiętacie akcję „Brawa dla Medyka"? Wpierała personel medyczny, stojący na pierwszej linii frontu w walce z covidem. W Siedlcach natomiast odbyły się... Walentynki dla Medyka!

Restauracja i Hotel JANUSZ gościła medyków (ze szpitala miejskiego i szpitala wojewódzkiego), którzy od początku pandemii angażują się w leczenie pacjentów zakażonych koronawirusem. To wyjątkowo obciążająca praca, fizycznie i psychicznie. Chwila wytchnienia przy lampce wybornego wina i wykwintnych daniach była formą podziękowania za to, co robią na co dzień.

Hotel i Restauracja JANUSZ to już kultowe miejsce. To tu od lat gościły gwiazdy sportu, kina i estrady, odwiedzające Siedlce. I to tu rozkwitał Festiwal Literatury Kobiet „Pióro i Pazur". Przez kilka lat kilkadziesiąt pisarek (i pisarzy – gości) o znanych i (jeszcze) nieznanych nazwiskach mieszkało w hotelu i bawiło się na finałowym festiwalowym bankiecie. Tu rodziły się nowe pisarskie przyjaźnie i rozpoczynały kariery (na festiwal przyjeżdżali wydawcy, którzy w kuluarach podkupowali sobie autorki). A o wyjątkowej atmosferze hotelu i wybornej kuchni rozpisywali się potem blogerzy, dziennikarze oraz laureatki i uczestniczki festiwalu. Hotel stał się doskonałym ambasadorem Siedlec w kraju i za granicą (wśród gości były także pisarki i recenzentki z zagranicy). A wszystko to zasługa właściciela hotelu, **Janusza Kaliniaka**, znanego z wielkiego serca, ogromnej życzliwości i ujmującego poczucia humoru (to z nim rozpoczynaliśmy też walentynkowy konkurs Tygodnika Siedleckiego).

Walentynki dla Medyka nie przez przypadek odbyły się właśnie tu, w Restauracji i Hotelu JANUSZ. Na początku pandemii, gdy dopiero rozpoczynały się szczepienia zabezpieczające personel medyczny przed zakażeniem koronawirusem, Janusz Kaliniak wydzielił część hotelu (z osobnym wejściem), w którym mogli nocować lekarze i pielęgniarki z siedleckich szpitali. Ci, którzy bali się wracać do domu po kontakcie z chorymi pacjentami, by nie zarazić najbliższych, zostawali w hotelowym pokoju w poczuciu, że mogą spokojnie pracować, zapewniając bezpieczeństwo swoim rodzinom. To była nieoceniona pomoc! Wtedy naprawdę mało kogo było stać na taki gest wsparcia.

A czym delektowali się medycy podczas święta zakochanych? Restauracja JANUSZ znana jest z doskonałej kuchni. Nic dziwnego, bo Janusz Kaliniak to bywalec świata, zafascynowany kulinariami z różnych krajów. Do Siedlec sprowadza najlepsze smaki, a przy tym zdrowe. Medycy z pewnością to docenili. Jak zresztą wszyscy smakosze, którzy cenią też tradycyjny wystrój restauracji, z dyskretną muzyką w tle i wyjątkowo miłą obsługą. Bo Restauracja JANUSZ to klasyka w najlepszym stylu.

Walentynkowe pary skosztowały: na przystawkę słynne carpaccio z wołowiny, z płatkami sera parmezan i kaparami (żelazna pozycja, jeśli odwiedzacie tę restaurację!). Kolejne danie, z którego słynie Restauracja JANUSZ, to pieczona kaczka z żurawiną i karmelizowanym jabłkiem (klasyka, po której sprawdza się szefa kuchni). Medycy wybrali także grillowane filety z łososia z ragout pomidorowo-oliwkowym oraz miksem warzyw. Na deser zdecydowali się na tiramisu. Stosownie do dań, serwowano wina białe i czerwone. (**mz**)

Klasyczny wystrój restauracji nigdy nie wyjdzie z mody.

R E K L A M A

Szpital wojewódzki
Dobra wiadomość dla pacjentów!

Mazowiecki Szpital Wojewódzki w Siedlcach informuje, że **od 14 lutego 2022 r.** zostały wznowione przyjęcia pacjentów do Oddziału Neonatologicznego i Oddziału Położniczo-Ginekologicznego w zakresie położnictwa i patologii ciąży.

Przypomnijmy, że przyjęcia na oddziały były wstrzymane od 7 lutego z powodu zakażeń covid-19.

fot. AK

Odtasa.pl 05b3c26055

Strach wypuścić panią wójt z urzędu, czyli...

Pomagać i nie krzywdzić ludzi

Z wójt gminy Stanisławów KINGĄ SOSIŃSKĄ rozmawia Tomasz Markiewicz.

■ **Może Pani być z siebie dumna! W plebiscycie „Samorządowiec roku 2021" wygrała Pani bezapelacyjnie, pozostawiając konkurentów daleko z tyłu. Kto pierwszy pogratulował zwycięstwa?**

– Syn i mama. Z gratulacjami pospieszyli też samorządowcy: wójt Jakubowa Hanna Wocial, pani marszałek Janina Ewa Orzełowska oraz mieszkańcy i przedsiębiorcy. Nie spodziewałam się, że wszyscy tak wnikliwie analizują to, co robię.

■ **To teraz może Pani dla rozluźnienia posłuchać ulubionego wokalisty Lenny'ego Kravitza.**

– O, tak! Bardzo lubię Kravitza. Jego muzyka daje możliwość kontemplacji, wniknięcia w głąb siebie, odstresowania się. On jest taki trochę designerski, co bardzo mi się podoba, ponieważ sama też bardzo lubię podkreślić u siebie pewne indywidualne cechy. Choćby małą kolorową grzywką.

■ **No właśnie. Skąd się wzięła czerwona grzywka?**

– To pomysł mojej fryzjerki, z którą znamy się od ponad 20 lat. I, co ciekawe, obydwie mamy identyczne fryzury. To znaczy ja jestem jej kopią.

■ **... Co można było zaobserwować na ubiegłorocznych dożynkach w Stanisławowie.**

Przewodniczący Rady Gminy Stanisławów Waldemar Zbytek i wójt Kinga Sosińska

– Tak, przyjechała i była mylona ze mną (śmiech). Na co dzień mieszka w Warszawie, jest przemiłą osobą, która kocha zwierzęta. Czesze znane osoby, nawet z zagranicy.

■ **Czerwona grzywka oznacza... wewnętrzny ogień?**

– Trochę też. Ale można to interpretować również w ten sposób, że ta z natury delikatna, ułożona, spokojna Kinga ma jakiś tam mały zadziorek. Zwykle musimy dostosować się do sytuacji czy ról, jakie w życiu pełnimy, a ja... czasem chociaż skarpetki z bawankiem założę, aby podkreślić niezależność.

■ **Jest Pani pierwszą kobietą, której udało się zdobyć najwyższy laur w naszym plebiscycie. Czy paniom wójtom jest trudniej?**

– Chyba tak. Musimy się bardziej starać, udowadniać innym, że sobie poradzimy, że mamy silną osobowość, jesteśmy wytrwałe i odporne chociażby na stres. Był czas, że kobiety nie miały możliwości odpowiednio rozwinąć skrzydeł, ale wiele zmieniło się na korzyść. Panie zaczynają obejmować kluczowe stanowiska i pokazują, że świetnie sobie radzą. Ale, żeby było jasne, doceniam rolę mężczyzn. Funkcjonujemy w trochę innych światach, jednak gdy połączymy siły, to powstaje coś bardzo dobrego i pożytecznego dla wszystkich.

■ **Znam taki tandem. Kinga Sosińska i Waldemar Zbytek, przewodniczący rady gminy w Stanisławowie.**

– Waldemar Zbytek to bardzo ważna postać w obecnej kadencji rady gminy. Jako przewodniczący daje mi poczucie bezpieczeństwa, którego – nie ukrywam – potrzebuję. Jestem osobą niezależną i wydaje mi się, że świetnie sobie radzę w życiu jako szef i wójt, natomiast potrzebuję drobnego wsparcia, żeby upewnić się, czy jednak dobrze robię... Poza tym pan przewodniczący ma duże poczucie humoru. To on jest autorem powiedzenia, że strach wypuszczać panią wójt z urzędu gminy, bo znowu przyjedzie z jakimiś pieniędzmi i będziemy mieli dużo pracy (śmiech).

■ **Jest Pani bardzo skuteczna w zdobywaniu funduszy dla gminy. Od początku kadencji pozyskała około 20 mln zł. To większa kwota, niż udało się pozyskać przez poprzednie trzy kadencje razem wzięte. Wymagało to wielu nieprzespanych nocy?**

– Przez wiele lat pracowałam w pionie finansowym, gdzie miałam określone godziny pracy. Mogłam wtedy odciąć się myślami od służbowych obowiązków i zająć życiem prywatnym. Tu jest inaczej. Na spacerach analizuję plan zajęć na kolejne dni, myślę o słowach, które powinnam wypowiedzieć, albo miejscach, które powinnam odwiedzić. To praca 24 godziny na dobę. Dzisiaj mogę poświęcić się jej w 100%, ponieważ mój syn niedawno przeprowadził się do Warszawy.

■ **Czyli już nie syn mamusi, tylko facet innej kobiety?**

– Tak. Od października 2021 roku mąż Patrycji.

■ **Dominik grał na gitarze w zespole rockowym i studiował prawo. Zostanie muzykiem czy prawnikiem?**

– Muzykiem jest z zamiłowania, ukończył szkołę muzyczną I stopnia w klasie gitary. Nie aplikował jako prawnik. Pracuje w poważnej spółce, zajmuje się zarządzaniem projektami. Myślę, że to jest to, co go interesuje. Natomiast kiedy chce odpocząć i się wyciszyć, bierze do ręki gitarę.

■ **Podpytywałem trochę o Panią w gminie. I usłyszałem: „wrażliwy i dobry człowiek", „nie rzuca słów na wiatr", „wspiera, doradza, działa". Po kim odziedziczyła Pani dobry charakter?**

– Ukształtowały mnie dom i środowisko. Ten czas dzieciństwa, dorastania, spędzony z rodzicami, z mentorami i przyjaciółmi. Ważna była ścieżka kariery, praca w spółce z Amerykanami, którzy nauczyli mnie ciężkiej pracy. A dopełnieniem tego wszystkiego są pewne cechy, które zawsze miałam w sobie: to, że staram się pomagać i nie krzywdzić ludzi.

■ **W Stanisławowie wszyscy znają Pani mamę, Barbarę Plewczyńską, która ponad 40 lat była pielęgniarką w przychodni.**

– Mama jest stanowcza, dominująca, ma ostry charakter, a jednocześnie to bardzo dobry człowiek. Całe życie służyła ludziom. I chociaż przeszła już na emeryturę, w dalszym ciągu przychodzą do niej po porady. Jest szanowana i lubi pomagać. Sporo też odziedziczyłam po śp. tacie. Przede wszystkim luzackie, swobodne podejście do drugiego człowieka. Poza tym tata bardzo lubił publicystykę, dużo czytał. I to też mam po nim. Lubię wiedzieć, co się dzieje na świecie.

■ **Ostatnio uznała Pani, że w samorządzie stanisławowskim finansowo dzieje się na tyle dobrze, że tym dobrem należy podzielić się z innymi. Wspieracie finansowo hospicja w Siedlcach i Wołominie.**

– W siedleckim hospicjum zainspirowały mnie dzieci, ale także wolontariusze. Wspaniali ludzie. Na co dzień doświadczają silnych emocji, widzą i słyszą tak przerażające rzeczy, że bardzo trudno przejść nad nimi do porządku dziennego. A jednak są w stanie sobie psychicznie z tym poradzić. I za to wielkie chapeau bas. Nikt z nas nie wie, co go czeka w przyszłości i z czyjej pomocy będzie musiał korzystać. Dlatego poruszyłam tę wrażliwą kwestię na sesji, a radni, podejmując stosowną uchwałę, mnie nie zawiedli.

■ **Dobry samorządowiec musi umieć słuchać, a zarazem mieć umiejętność przekonywania, bo praca w samorządzie to w dużej mierze sztuka kompromisu. Są jeszcze tacy, których Pani nie przekonała?**

– Prawdopodobnie tak. I wcale nad tym nie ubolewam. Bo osoby nieprzekonane są dla mnie motorem do działania, mobilizują do tego, żebym stawała się jeszcze lepsza w tym, co robię.

■ **Czuje Pani instynktownie, komu może zaufać, kto jest szczerym człowiekiem, a kto nie?**

– Myślę, że mam dużą intuicję, I nie raz przekonałam się, że intuicja mnie nie zawodzi. Widzę, wiem i czuję, komu mogę zaufać, a komu troszeczkę mniej.

■ **W ubiegłym roku senator Maria Koc się przejęzyczyła i przez pomyłkę zwróciła się do Pani per: „pani burmistrz". Przyjmuje Pani to za dobrą monetę? Czy Stanisławów stanie się miastem?**

– Obecnie skupiam się na rzeczach, które powinniśmy zrobić, żebyśmy w przyszłości mogli starać się o odzyskanie praw miejskich. Uważam, że Stanisławów ma ku temu świetne warunki. I mam nadzieję, że uda mi się tego dokonać. Ale poczekajmy, to jeszcze trochę potrwa. ■

Zdjęcia **AGA KRÓL**

R E K L A M A

CENTRUM® Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o. o.

Punkt Wymazowy DRIVE THRU

TESTY W KIERUNKU COVID-19

Mińsk Mazowiecki, ul. Dąbrówki 52 (parking przy „Galerii Dąbrówka")

- Wykonujemy testy RT-PCR na obecność SARS-CoV-2 w ramach skierowania NFZ oraz za odpłatnością.
- W punkcie wymazowym DRIVE THRU pacjent podczas badania pozostaje w aucie.
- Wynik testu do pobrania na: Internetowym Koncie Pacjenta (www.pacjent.gov.pl) oraz poprzez stronę: https://pacjent.digitmed.pl/

Istnieje możliwość uzyskania wyniku badania w tłumaczeniu na język angielski. Dodatkowo oferujemy testy antygenowe za odpłatnością.

Punkt czynny:
poniedziałek, środa, piątek, sobota, niedziela w godz. 8:00-16:00
wtorek, czwartek w godz. 10:00-18:00

tel. kom. 502 042 920 w godzinach pracy punktu wymazowego.

www.centrum.med.pl

eprasa.pl 05b3c26955

Szpilki Zaczyńskiej

Byle pistolecik nie wystrzelił...

Nie wiem jak wy, ale gdy ja patrzę na naszego wicepremiera do spraw bezpieczeństwa, to mam ciary na plecach. Przysypiający na konferencjach starszy pan, z bardzo niezdrową otyłością brzuszną, ale noszący ponoć przy sobie mały pistolecik (sprawa wyszła po pamiętnym spotkaniu z Donaldem Tuskiem w windzie)... Jeśli ten pistolecik ma mnie przekonać do kompetencji naszego wicepremiera do spraw bezpieczeństwa, to ja dziękuję. Jeszcze bardziej mam ochotę krzyknąć: czy na tej sali jest lekarz?!

Radio Zet ujawniło raport o stanie polskiej armii, sporządzony przez wysokiego urzędnika resortu obrony narodowej za czasów, gdy w MON rządził Antoni Macierewicz. Tak, ten od „ministra" Misiewicza, któremu mieli salutować żołnierze. „Gotowość bojowa i mobilizacja sił zbrojnych RP nie istnieje" – wynika z raportu. Można się z niego dowiedzieć wiele o katastrofalnej sytuacji w polskiej armii. Jednak może tego nie czyńcie. Po co macie źle spać?

Ale, w sumie, nie trzeba się wgryzać w smutne (i przerażające, niestety) treści raportu, by poczuć się jak po pięciu kawach wypitych haustem i chodzić na adrenalinie. Bo powiedzcie sami: na granicy z Białorusią mamy Sajgon (białoruscy prowokatorzy pozorują ataki na naszych żołnierzy, niewinni migranci umierają – często pobici – w lasach), a na sąsiedniej Ukrainie lada moment może wybuchnąć konflikt zbrojny (choć przecież tam wojna już trwa, nie oszukujmy się, że to dopiero przed nami i światem). I co?

Ile razy ostatnio widzieliście naszego wicepremiera do spraw bezpieczeństwa? Ile razy zabrał głos w tak ważnych sprawach? Ile razy zwołał spotkania, na których omówiono by różne warianty najbliższej przyszłości? Hmmm.... Ostatnio agitował jedynie w Sejmie za głosowaniem za lex Kaczyński (projekt w sprawie donosicielstwa na osoby niezaszczepione), które sromotnie przegrał. A wcześniej?... A przysypiał sobie biedaczek na konferencjach prasowych... Spał w pozycji żaby, udając, że nie śpi, i budząc się znienacka... Może budził się, bo uwierał go pistolecik?

Reguły literackiego dramatu są takie, że jeśli w pierwszym akcie pojawi się strzelba, to w trzecim wystrzeli... Coś mi jednak mówi, że lepiej by było, gdyby akurat ten pistolecik nie odpalił... Dla dobra nas wszystkich.

Nie oszukujmy się. Jarosław pistolecik Kaczyński jest takim wicepremierem do spraw bezpieczeństwa, jak z mysiego futerka kaptur. Totalny nieudaczny, jak zresztą cała ta pisowska zgraja. Szkoda tylko kraju. W przeszłości solidnie dostawaliśmy w dupę, ale od obcych. Teraz wykończają nas „nasi". Chociaż, nie... Nigdy nie powiem na pisowców „nasi". Więc, tradycyjnie, osiem gwiazdek dedykuję...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Jarosław Marek Rymkiewicz

(1935-2022)

No i nie wiem... Najpierw kupiłem „Żmut"? Czy wcześniej zrujnowałem się na „Rozmowy polskie latem 1983". „Żmut" nie musiał być drogi: podziemny samizdat, marny papier, drobna czcionka. „Rozmowy" to paryskie wydanie, cena: 60 franków. I w latach 80., i dzisiaj – niemało. Mocno więc zapewne szarpnęło stypendialnym budżetem chudego studenta. Nie żebym narzekał. Od lat książka ma swoje miejsce w moim wakacyjnym majdanie. Coś ze dwadzieścia razy odbyła podróż z Siedlec do krainy wiecznych Jadźwingów. Minę mostek nad Biebrzą pod Sztabinem i jestem. Zza czarnych sosen puszczy obserwują mnie czujne oczy jaćwieskich wojowników w skórzanych onucach i futrzanych kapturach.

Konteksty doraźne, polityczne rozmów pana Mareczka z roku 1983 mocno skisły i zwietrzały. Ale jaćwieski portal w przeszłość – via Rymkiewicz, Połujański, księżniczka Egle – wciąż działa bez zarzutu. Prowadzi w malinowe chruśniaki, pod skarpę nad kanałem (tam śpią raki), drogą do trzech jałowców, gdzie – o czym nie wszyscy wiedzą – znajduje się oś ziemska. Wieczorem, tak, można usłyszeć, jak skrzypi.

Takie rzeczy wiem dzięki Rymkiewiczowi. Z jego też powodu, ile razy jestem na Krakowskim Przedmieściu obok Domu bez Kantów, patrzę pod nogi, by nie potrącić głowy księcia Gagarina, która gdzieś tu, vis-à-vis kościoła Panien Wizytek, spadła 17 kwietnia 1794 r. Wielka jest siła sugestii.

A przechodząc obok „Żółkiewskiego", zgaduję okno, z którego – to już mój, siedlecki domysł, nie Rymkiewicza – przez rozbitą z hukiem szybę wyleciała ruska kniga. Wyleciała i pękła. Stronice z bukwami rozsypały się po śniegu. Z rozbitego okna do szkolnej sali wdarł się mroźny podmuch. Zaczynał się rok 1905.

Piękna chwila. Niekoniecznie prawdziwa, ale Rymkiewiczowi, jak sądzę, by się spodobała. Lubił takie na wpół rzeczywiste, na wpół domyślone opowieści. Wielka jest siła wyobraźni.

Można przeczytać pół kopy biografii polskich romantyków. Ale by poczuć wiatr znad Świtezi, nie, nie ten dzisiejszy, ten, co dwieście lat temu owiewał głowy Mickiewicza, Zana, Wereszczaków – trzeba sięgnąć po „Żmut", „Baket", „Do Snowia i dalej". Fakt, zbójeckie książki. Zabiorą do Tuhanowicz, Zaosia, Nowogródka. Poprowadzą polskimi śladami, w miejsca, o których coś się tam wie, ale „zna je ledwie po wierzchu, ich postać, ich lice", bo obce są „ich wnętrzne serca tajemnice".

Rymkiewicz do polskich tajemnic docierał i z pasją o nich opowiadał – w „Wieszaniu", „Reytanie", „Zborowskim". Zawsze – jak w podtytule „Wielkiego księcia" – „z dodatkiem o istocie i przymiotach ducha polskiego".

Dużo by można pisać, ale nie tutaj. Reszta niech będzie milczeniem. Minutą ciszy po Jarosławie Marku Rymkiewiczu.

DARIUSZ KUZIAK

Mają wielkie serca i szybkie nogi, czyli...

To był bieg!

W niedzielę, 13 lutego, Grupa Biegaczy „Skórzec Biega", OSP Nowa Dąbrówka i Gmina Kotuń już po raz piąty zorganizowali Noworoczno-Walentynkowy Charytatywny Marszobieg i Rajd Rowerowy w Nowej Dąbrówce.

W ramach sportowej rywalizacji odbyły się: marszobieg na dystansie 8 km, wyścig rowerowy na 20 km i bieg dzieci na dystansie 300 m.

Po biegach odbyła się licytacja i dekoracja zwycięzców. Zebrano 10 255 zł. Cały dochód przeznaczono na leczenie i rehabilitację **Lenki Marciniak**. (**ak**)

Obszerna relacja z imprezy na www.tygodniksiedlecki.com

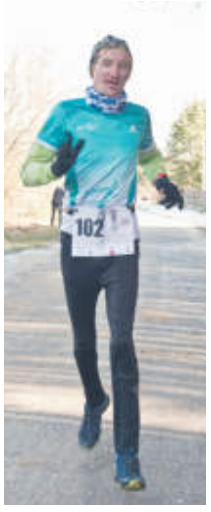

zapasa.pl 05b3c26055

Urzędnik pojechał do banku i wypłacił 24 tysiące z prywatnego konta. Bo ze służbowego nie mógł.

Przygoda z oszustem

Biorą na cel już nie tylko osoby prywatne. W ubiegłym tygodniu ofiarą oszustów bankowych padł kierownik jednego z gminnych ośrodków pomocy społecznej w powiecie łukowskim.

Zaczęło się od telefonu, który zadzwonił na biurku księgowej tej instytucji. Gdy kobieta odebrała, jej rozmówca przedstawił się jako funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego Policji. Oznajmił, że koordynuje akcję, w której mają być zatrzymani oszuści, wyłudzający pieniądze z kont bankowych. Jak dodał, zagrożone jest konto GOPS, a przestępcy najprawdopodobniej chcą też wykorzystać dowód osobisty księgowej.

– To już kolejne oszustwo na terenie województwa lubelskiego, inicjowane za pomocą telefonu na numer stacjonarny. To dlatego, że takie numery można łatwo pozyskać na ogólnodostępnych stronach internetowych instytucji czy firm – mówi asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Przestępca, z którym rozmawiała księgowa, okazał się mistrzem w swoim fachu. Gdy kobieta poinformowała go, że sama nie może wypłacić pieniędzy z konta ośrodka, poprosił do słuchawki kierownika. Również jemu przekazał informację o rzekomym zagrożeniu pieniędzy na firmowym koncie i akcji CBŚP. Chcąc być jeszcze bardziej wiarygodny, „zdradził", że w proceder mogą być zamieszani pracownicy banku i ośrodka pomocy społecznej. Tu oszusta spotkała jednak kolejna przeszkoda. Okazało się że również kierownik nie może samodzielnie, bez akceptacji wójta wykonywać transakcji na firmowym koncie bankowym.

„Funkcjonariusz" zachował zimną krew. Od tej pory informował już o tym, że zagrożone jest prywatne konto bankowe szefa GOPS. Przekonanie mężczyzny zajęło mu kilkadziesiąt minut, ale wreszcie zmanipulowany przez oszusta 48-latek pojechał do Łukowa. Tam wypłacił w banku 24 tys. zł, a następnie wpłacił je w kolejnym banku na wskazane przez swojego rozmówcę „bezpieczne" konto.

Jak mówi rzecznik łukowskiej policji, stało się tak, bo oszust był skuteczny we wmawianiu, że mężczyzna odzyska pieniądze po zatrzymaniu oszustów. Dodawał przy tym, iż 48-latek jest objęty tajemnicą śledztwa i nie może nikomu opowiadać o „akcji".

Tyle że kilkadziesiąt minut później kierownik ośrodka doszedł do wniosku, że stał się ofiarą. Skontaktował się więc z łukowskimi śledczymi i poinformował ich o swojej „przygodzie z CBŚP".

– Im szybciej poszkodowany w taki sposób zgłosi sprawę policji, tym większe szanse na ustalenie sprawców i odzyskanie pieniędzy – komentuje Marcin Józwik. (**BS**)

rys. M. Andrzejewski

R E K L A M A

Pomoc organizowana z sercem

Caritas Diecezji Siedleckiej każdego roku pomaga tysiącom osób, które dotyka nieszczęście, choroba, niepełnosprawność czy ubóstwo. Już od 30 lat organizuje wszechstronną, specjalistyczną pomoc, aby na ich twarzach zagościł uśmiech, w sercu pojawił się pokój, a w samotności i smutku – drugi człowiek. Dobre dzieła warto wspierać i naśladować. Organizacja podpowiada, jak to zrobić i dlaczego warto.

Na samym początku pojawia się pytanie – co to jest Caritas i komu pomaga? Ta znana na niemal całym świecie organizacja kościelno-charytatywna. W diecezji siedleckiej – obejmującej część terenu województwa mazowieckiego i lubelskiego – została reaktywowana w 1991 roku dekretem Biskupa Siedleckiego Jana Mazura. Ma za zadanie pomagać potrzebującym, bez względu na: wiek, wyznanie i pochodzenie. Jej obecna siedziba mieści się w Siedlcach przy ul. Budowlanej 1, a jednostki prowadzące działania pomocowe są rozmieszczone w aż dwunastu miastach. Struktura Caritas w Polsce składa się z Caritas Polska, która pełni funkcję koordynatora projektów ogólnopolskich i zagranicznych oraz 45 Caritas diecezjalnych, które niosą bezpośrednią pomoc potrzebującym. Organizacja jest częścią sieci Caritas Internationalis i Caritas Europa.

NAJMŁODSI, NAJSŁABSI – Z NADZIEJĄ

Diecezjalna Caritas zakłada i prowadzi placówki działające na rzecz pewnych grup społecznych, wymagających nieco większego wsparcia. Chodzi m.in. o pomoc dzieciom i młodzieży w trzech świetlicach oraz chorym i niepełnosprawnym – w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Siedlcach, Środowiskowym Domu Pomocy w Białej Podlaskiej oraz Warsztatach Terapii Zajęciowej (oprócz wymienionych miast, są również prowadzone w: Skórcu, Kisielanach i Parczewie). Pomocy udzielają także Wypożyczalnie Sprzętu Rehabilitacyjnego, cieszące się niezmiennie bardzo dużym zainteresowaniem. Są odpowiedzią Caritas na potrzeby rodzin, których nie stać na zakup np. łóżka rehabilitacyjnego dla osoby starszej czy koncentratora tlenu, wspomagającego zdrowienie po przebyciu COVID-19. Caritas prowadzi też subkonta. Osoby borykające się z najtrudniejszymi sytuacjami życiowymi mogą korzystać ze zbieranych na nie środków, co pozwala im na powrót do normalności – m.in. po chorobie, operacji czy utracie dobytku w wyniku pożaru.

WSPARCIE DAJE PRZYSZŁOŚĆ

Na liście osób, które korzystają z działań Caritas, są osoby bezrobotne – organizacja daje im szansę na zdobycie nowego zawodu i reintegrację społeczną w dwóch Centrach Integracji Społecznej. Dobrym pomysłem na nowe miejsca pracy było też utworzenie trzech spółdzielni socjalnych (w Siedlcach, Parczewie i Białej Podlaskiej), które oferują różne usługi – opiekuńcze, remontowo-porządkowe i sprzątające. Pomoc trafia też do osób w kryzysie bezdomności – mogą uzyskać miejsce w Mieszkaniach Wspieranych w Siedlcach, a od grudnia 2021 skorzystać ze świetlicy – kontenera przy ul. Kleeberga 2, która jest niespotykaną dotychczas inicjatywą w tym mieście. Wymieniając beneficjentów pomocy, warto wspomnieć też o seniorach, osobach pokrzywdzonych przestępstwem, mieszkańcach wymagających pomocy żywnościowej w postaci paczek czy ciepłego posiłku, a także osobach pozbawionych wolności w Zakładzie Karnym w Siedlcach, których resocjalizacja z pewnością przysłuży się bezpieczeństwu mieszkańców.

DAR OD SIEBIE

Zakres działań, jakie zostaną w przyszłości podjęte, może się poszerzać – zależy to oczywiście od darczyńców – osób, którym bliska jest idea pomocy drugiemu człowiekowi. Dyrektor Caritas Diecezji Siedleckiej, ks. **Marek Bieńkowski**, podkreśla prostą prawdę: „Jeśli mamy pieniądze na gaz, to będzie jak ugotować zupę." Aby pomóc, wystarczy po prostu wesprzeć Caritas – przekazać 1% podatku lub dobrowolną darowiznę".

Ogromne znaczenie ma także osobiste zaangażowanie się – chociażby w wolontariat. W strukturze Caritas działa Centrum Wolontariatu, a poza nią – organizacja promuje Parafialne Zespoły Caritas, Szkolne Koła Caritas, a nawet Przedszkolne Koła Caritas. Dzięki wolontariatowi, setki osób wychodzą ze swoich domów, z zamiarem, by świadczyć o Bogu poprzez dzielenie się swoim czasem czy umiejętnościami z tymi, którym mniej powiodło się w życiu. Zbierają żywność, pomagają w świetlicach, odwiedzają chorych.

Kiedy w organizacji posiadającej duże doświadczenie połączymy te składniki: modlitwę, rzetelną pracę zatrudnionej kadry, wolontariat i środki pieniężne, otrzymujemy wspaniały efekt – wspólnie zmieniamy świat na bardziej ludzki. Właśnie po to istnieją organizacje pozarządowe. Każdemu, kto wspiera dzieła miłosierdzia, Caritas Diecezji Siedleckiej przekazuje wyrazy wdzięczności. – Dziękuję, że jesteście Państwo z nami. Trzy dekady pomagania naprawdę cieszą – mówi ks. M. Bieńkowski.

(**Anna Nowińska**, Biuro Prasowe Caritas Diecezji Siedleckiej)

eprasa.pl 05b3c26855

Finał konkursu „Tygodnika Siedleckiego”

Przez kilka tygodni przysyłaliście do nas „zakochane selfie”. Otrzymaliśmy aż 80 zdjęć! Nie było łatwo wybrać zwycięzców walentynkowego konkursu...

Nie wszystkie fotografie spełniły regulaminowe wymagania konkursu (nie były wykonane w konwencji „selfie”, albo brakowało numeru telefonu), więc niektóre nie mogły być brane pod uwagę. Ale te, które były przysłane zgodnie z regulaminem, możecie obejrzeć na naszej stronie internetowej www.tygodniksiedlecki.com

Nie było łatwo wybrać cztery zwycięskie „selfie”. Długo dyskutowaliśmy, by w końcu uhonorować cztery pary, które w sobotę, 12 lutego, spędziły romantyczne wieczory (kolacje z noclegiem) w Hotelu i Restauracji Kamienica, Hotelu Villa Park, Hotelu &SPA Hetman oraz Hotelu Ibis Styles Siedlce.

Oto nasi laureaci. Poznajcie ich historie miłości.

Aleksandra i Damian

– Z mężem znamy się prawie dwanaście lat, od pierwszej klasy technikum. Kręciliśmy się koło siebie 6 lat, aż od szkolnej imprezy zaczęliśmy ze sobą chodzić – opowiada Aleksandra.

Od tamtej pory są nierozłączni. Pielęgnują swoje uczucie, uwielbiają spędzać czas sami, tylko we dwoje. – Wyjeżdżamy na wycieczki, często wychodzimy do restauracji. Zostawiamy dzieci babciom, by móc się nacieszyć sobą – mówi Damian.

Podkreślają, że ich miłość jest dojrzała. Przypominają, że prawie dziewięć lat temu brali udział w konkursie ,,Walentynki z Tygodnikiem”. – Byliśmy tacy młodzi, dzieciaki, można powiedzieć. Wtedy trzeba było napisać wierszyk dla ukochanej osoby. To trudniejsze niż „cyknąć” selfie – śmieje się Aleksandra. – Teraz, po prawie sześciu latach małżeństwa, super jest wrócić do tamtych chwil.

Aleksandra i Damian spędzili wyjątkowy wieczór w Restauracji „Lukrecja” w Hotelu Ibis Styles Siedlce. Było wyjątkowo nie tylko ze względu na romantyczne dekoracje. Tego wieczoru w „Lukrecji” na żywo grał trębacz i saksofonista. Szef kuchni przygotował specjalne menu. Było w czym wybierać: ceviche z łososia z kaparami, awokado, kolendrą i rzodkiewką czy krem limonkowy z grillowanym kurczakiem na przystawkę, a na danie główne halibut grillowany z komosą ryżową i salsą owocową, comber z jelenia na konfiturze z poprzeczki, podany z ziemniakami w rozmarynie, czy kotleciki cielęce, marynowane w szałwii – to tylko cząstka wyjątkowych walentynkowych dań. Walentynkowe były też desery: słoiczek miłości, czyli ciasteczka oreo, banany i bita śmietana, albo truskawki à la tiramisu czy pumperniklowy puchar z żurawiną, czekoladą i bitą śmietaną. Bo restauracja „Lukrecja” to fantastyczna i nietuzinkowa kuchnia. Warto jej spróbować nie tylko od święta. Każdego dnia menu zachwyca oryginalnymi daniami kuchni międzynarodowej. Niewątpliwie jednym z flagowych dań restauracji jest zupa tajska. Szef kuchni poleca także soczysty schab z dzika, policzki wołowe czy stek z selera. To tylko nieliczne specjały, których nigdzie indziej nie można skosztować.

Weronika i Janek

Weronikę i Janka połączyła wspólna pasja – zamiłowanie do koni. A poznali się przez portal randkowy.

– Po prostu dobrze nam się rozmawiało. I tak jest do dzisiaj. Teraz Janek mieszka w Lublinie, ja w Siedlcach. Uwielbiamy razem chodzić do kina, bo jesteśmy kinomaniakami. I kochamy wspólne podróże – mówi Weronika.

Gdy Weronika studiowała w Lublinie, udzielała lekcji jazdy na koniach w Radzyniu Podlaskim. Janek ją tam odwiedzał, wracając do jeździeckiej pasji. Weronice oświadczył się... w stajni. – Rano padało, a po południu wyszło słońce. Lekcje jazdy Werki wydłużały się, a ja chodziłem z tym pierścionkiem w kieszeni, strasznie zdenerwowany. Chciałem ją zabrać w ustronne miejsce, by się oświadczyć. Ale ona nie miała czasu wyjechać ze mną na przejażdżkę, bo ciągle pracowała – opowiada Janek.

– Pamiętam, że był strasznie spięty. Nie wiedziałam, co się dzieje – śmieje się Weronika.

Janek postanowił nie czekać dłużej. Gdy Weronika skończyła pracę i siedziała pod siodlarnią, klęknął i się oświadczył.

– Byłam w kurzu, spocona. I nic nie pamiętam z tej chwili, tak byłam oszołomiona. Cieszę się jednak, że Janek oświadczył się w tak oryginalny sposób, a świadkiem tego zdarzenia był koń – opowiada Weronika.

Teraz planują ślub. Odbędzie się w sierpniu. Krążą między Siedlcami a Lublinem, gdzie mieszka Janek. – I krąży z nami nasza kotka, która raz mieszka u mnie, raz u Janka. Bo my kochamy zwierzaki – dodaje Weronika.

Weronika i Janek spędzili romantyczny wieczór w Hotelu i Restauracji Villa Park. Zostali przywitani lampką szampana. A potem szef kuchni zaserwował im wyjątkowe walentynkowe menu. Na początek przystawka: figa zapiekana na kozim serze z szynką prosciutto di Parma i dressingiem miodowo-tymiankowym. Następnie zakochani zjedli zupę krem z białych warzyw, z aromatyzowanymi truflami, z chipsem z jarmużu. Na danie główne podano kotleciki jagnięce z purée pietruszkowym i karmelizowanymi warzywami. A na zakończenie wieczoru był torcik czekoladowy z truskawkami i mascarpone.

Karolina i Piotr

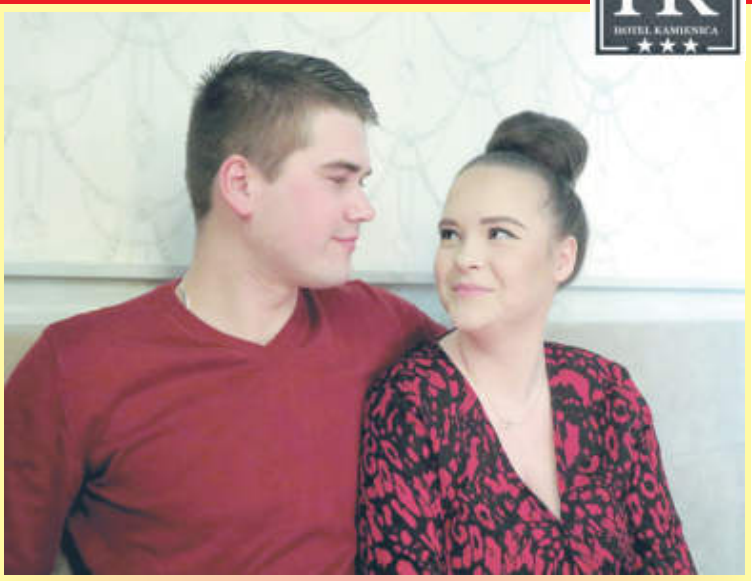

Karolina i Piotr poznali się pięć lat temu, ale miłość zapukała do ich serc dopiero niecałe dwa lata temu.

– To jest taka trochę zwariowana historia, więc może nie będziemy zdradzać szczegółów. Najprościej będzie powiedzieć, że poznaliśmy się przez wspólnych znajomych – śmieje się Piotr.

Gdy się poznali, każde z nich było w innym związku. Nie utrzymywali ze sobą kontaktu. Dwa lata temu Piotr zaczepił Karolinę na portalu społecznościowym. Zaczęli rozmawiać, spotkali się. – I pół roku później już mieszkaliśmy razem – cieszy się Karolina.

Rok temu, 13 lutego, zaręczyli się. – Piotrek się śmieje, że specjalnie oświadczył mi się dzień przed walentynkami, żeby było oryginalniej. Po tych zaręczynach pojawiła się nasza córeczka Zofia – mówi Karolina.

Są młodzi, tryskają energią. Piotr pracuje ciągle w delegacjach, więc gdy wraca do domu, spędzają czas tak, jak lubią najbardziej: razem przyrządzają w kuchni ulubione dania i oglądają ulubione seriale. Teraz planują ślub. – Ale najpierw chrzciny. Cieszymy się, że wygraliśmy kolację w Hotelu i Restauracji Kamienica, bo właśnie tutaj chcemy zrobić przyjęcie po chrzcinach. Jest więc okazja, by ocenić szefa kuchni – żartuje Karolina,

A szef kuchni Restauracji Kamienica jak zwykle stanął na wysokości zadania. Zanim zakochani zjedli kolację, przywitano ich lampką szampana. Hotel i Restauracja Kamienica to wyjątkowe miejsce, bo powstało w odrestaurowanej kamienicy z 1903 roku. Do restauracji można też przyjść ze znajomymi lub na biznesowe spotkanie. Szef kuchni serwuje wyjątkowe dania. Można wybierać od przystawek po zupy, dania główne, makarony i pizzę. Serwowane są dania kuchni polskiej i międzynarodowej.

Kasia i Kacper

Kasia i Kacper poznali się na portalu randkowym. Dzieliły ich kilometry, więc Kasia podjęła decyzję, by przeprowadzić się do Siedlec. Tak zaczęli wspólne życie.

– Jesteśmy ze sobą... zaraz, niech policzę, żebym dokładnie powiedział – śmieje się Kacper

– Prawie dwa lata – podpowiada Kasia.

To Kacper zaczepił Kasię na portalu randkowym. Spodobało mu się jej zdjęcie. Zaczęli rozmawiać i szybko umówili się na pierwszą randkę. – Pojechałem po Kasię do Międzyrzeca i przyjechaliśmy do Siedlec. Pograliśmy w bilard. Byliśmy trochę onieśmieleni – uśmiecha się Kacper. Ale po pierwszej randce była następna... i następna. – I po pół roku przeprowadziłam się do Siedlec. Zamieszkaliśmy razem – zdradza Kasia.

Uwielbiają wspólne wyjazdy. Gdy tylko znajdą czas, ruszają w Polskę. Wieczorem oglądają razem filmy. – Chodzimy też razem na konie, na siłownię. Właściwie to się nie rozstajemy – mówi Kacper.

Podkreślają, że uwielbiają przebywać razem. Mają zawsze o czym rozmawiać. Nie wyobrażając sobie życia bez siebie, planują wspólną przyszłość.

Romantyczny wieczór Kasia i Kacper spędzili w restauracji Hotel&SPA Hetman. Czekał na nich stolik w restauracji na trzecim piętrze, z widokiem na zalew. Z bogatego menu mogli wybrać każde danie. Wybór nie był łatwy, bo szef kuchni serwuje dania od tradycyjnej polskiej kuchni z befsztykiem tatarskim, staropolską grzybową, pierogami z wołowiną i borowikami po dania kuchni włoskiej. W „Hetmanie” można zjeść pyszne makarony i wypiekaną na miejscu pizzę. Po kolacji czekała na zakochanych niespodzianka w strefie SPA&Wellness. Mogli tam skorzystać ze strefy saun i tężni solankowej.

pocasa.pl 05b3c26055

Spalarnia w mieście? Czemu nie? W Białymstoku działa od lat.

Były protesty, a teraz...

Prezydent Andrzej Sitnik zaprosił radnych na wycieczkę do Białegostoku, by mogli sprawdzić, jak działa tamtejsza spalarnia odpadów. Jest bezpieczna, nie wydziela zapachów i pyłów... Z 23 siedleckich radnych pojechała zaledwie trójka: Maciej Drabio, Roman Ignaciuk i Monika Polak. Co teraz powiedzą o budowie spalarni w Siedlcach ci, którzy tam nie byli?

Budowa spalarni w Białymstoku trwała nieco ponad 6 lat, a dokładniej 75 miesięcy, z których 50 miesięcy zajęło przygotowanie dokumentacji, sprawy sądowe, a nawet czekanie na rozpatrzenie skargi w Komisji Europejskiej. Budowa zajęła już tylko 25 miesięcy.

– Przeszliśmy drogę przez mękę – przyznaje **Alina Pisiecka**, wiceprezes spółki „Lech", zarządzającej spalarnią w Białymstoku. – Na etapie planowania inwestycji sporo osób obawiało się spalarni. Gdy uruchomiliśmy zakład, żadnych obaw już nie było.

Spalarnia znajduje się w mieście, nie na jego obrzeżach. Obok jest centrum rolniczo-targowe, a ok. 800 m dalej są budowane nowe bloki. Razem ze spalarnią funkcjonuje cały system odbioru odpadów komunalnych w Białymstoku, dzięki czemu w tym mieście są jedne z najniższych opłat za śmieci.

Przed powstaniem zakładu było wiele protestów. Organizowały je głównie organizacje ekologiczne i firmy odbierające odpady, dla których spalarnia była konkurencyjnym. W sumie było aż 44 protestów, które spowodowały znaczne wydłużenie czasu przygotowania inwestycji. Jedna z organizacji złożyła również skargę do Komisji Europejskiej, uznając, że spalarnia budowana za unijne pieniądze jest marnotrawieniem pieniędzy. – Przeszliśmy przez postępowanie w Samorządowym Kolegium Odwoławczym, Wojewódzkim i Naczelnym Sądzie Administracyjnym – dodaje Alina Pisiecka.

Gdy ktoś nie wie, przed jakim zakładem stoi, na pewno na pierwszy rzut oka się nie zorientuje, że to spalarnia odpadów. Na trop przeznaczenia hali mogą naprowadzić jedynie śmieciarki wjeżdżające co jakiś czas do budynku.

Najpierw są ważone i sprawdzane pod kątem przewożenia materiałów niebezpiecznych. – Na początku mieliśmy problem, bo do śmieci wyrzucano pampersy osób chorych na nowotwory, po naświetlaniach – mówi jeden z pracowników. – Za każdym razem system wskazywał, że są to odpady radioaktywne. Musieliśmy przeprowadzić akcję informacyjną wśród mieszkańców i problem się skończył.

Gdy śmieciarka wjeżdża do środka, specjalnie wytwarzane podciśnienie zasysa wszystkie zapachy. Na zewnątrz nie czuć żadnych brzydkich zapachów. Codziennie do spalarni przyjeżdża około 50 śmieciarek. Spalarnia ma wydajność 120 tysięcy ton rocznie. Planowana w Siedlcach ma być prawie pięć razy mniejsza, z wydajnością około 24 tysięcy ton rocznie.

Spalane są tutaj śmieci zmieszane. Całość ląduje w ogromnym zsypie, gdzie wielka łyżka miesza śmieci, a następnie przenosi je do pieca. Odpady są palone w temperaturze około 1000 stopni Celsjusza.

– Spalarnia została uruchomiona 31 grudnia 2015 oku – mówi pani wiceprezes. – Pierwsze spalanie mieliśmy 25 września, bo wykonawca sprawdzał jakość wykonanych spraw. Tymczasem 1 września odebrałam telefon z inspektoratu ochrony środowiska z informacją, że mieszkańcy skarżą się na zapachy. Wtedy jeszcze się tu nic nie działo, a potem okazało się, że zapachy pochodzą z płonących traw na Ukrainie. Rozruch spalarni trwał od 25 września do 31 grudnia i wtedy nie wpłynęła ani jedna skarga. Okoliczni mieszkańcy nie zorientowali się nawet, że zakład zaczął działać.

Produkty powstałe po spaleniu to żużel i popiół. Mają objętość 15 razy mniejszą niż śmieci, z których powstały. Co się z nimi dzieje? Trafiają na składowisko odpadów, ok. 15 kilometrów od Białegostoku. Popiół jest mieszany z wodą i cementem, a następnie pakowany do dużych worków, big-bagów, które są ustawiane na składowisku. Żużel też tam ląduje, chociaż w spalarni cały czas trwają badania nad możliwością jego wykorzystania jako podbudowy pod drogi. – W Niemczech jest to tak właśnie robione, dzięki czemu niewiele się marnuje. W Polsce jest to na razie niedopuszczalne, a przecież ich żużel jest taki sam jak nasz…

Dzięki spalaniu odpadów wytwarzane są również prąd i energia cieplna, pozwalająca ogrzać w zimie 10 tysięcy mieszkań. – Dzięki sprzedaży energii cieplnej i elektrycznej spłacamy pożyczkę zaciągniętą na budowę spalarni – dodaje wiceprezes.

Na wysokości kilkudziesięciu metrów znajduje się centrum sterowania spalarnią. Wygląda jak wieża lotnicza z kilkunastoma komputerami – pełnym monitoringiem i wskaźnikami obrazującymi jakość spalin wytwarzanych w spalarni. Żaden ze wskaźników nie zbliża się nawet do niedopuszczalnych norm.

– W Siedlcach boją się spalarni? – pyta jeden z pracowników obserwujących monitory. – W Białymstoku też się kiedyś bali, a teraz już nikt o nią nie pyta. Niech przyjadą do nas i zobaczą, to przestaną się bać.

Tekst i zdjęcia
JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

WÓJT GMINY GÓRZNO

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie został wywieszony na okres 21 dni **(licząc od 14.02.2022 r.) wykaz zabudowanej nieruchomości (działka nr 193/17 o powierzchni 0,0677 ha) przeznaczonej do najmu w trybie przetargowym na czas nieokreślony, położonej we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia, będącej własnością Gminy Górzno.**

Minimalna cena najmu części budynku stanowiącego lokal usługowy, którego powierzchnia wynosi 212,14 m^2 (aktualnie działalność weterynaryjna) wynosi 2000 zł + obowiązujący podatek VAT za 1 miesiąc (słownie: dwa tysiące złotych plus podatek VAT).

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30-15.30) lub telefonicznie pod numerem telefonu. 25 681 22 54 wew. 39.

97-1p

EWIDENCJA ZBIORNIKÓW BEZODPŁYWOWYCH NA NIECZYSTOŚCI CIEKŁE (SZAMB), PRZYDOMOWYCH OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW BYTOWYCH NA TERENIE GMINY SIEDLCE

Zgodnie z art. 3 ust. 3 pkt 1 i 2 z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (DzU z 2021 r. poz. 888), gminy mają obowiązek prowadzenia ewidencji zbiorników bezodpływowych na nieczystości ciekłe (szamb) oraz ewidencji przydomowych oczyszczalni ścieków bytowych.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o wypełnienie zgłoszenia, dotyczącego posiadanego zbiornika bezodpływowego na nieczystości ciekłe (szamba) lub przydomowej oczyszczalni ścieków bytowych.

Zgłoszenie jest dostępne w Urzędzie Gminy Siedlce, na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce w zakładce „Co robimy" i dalej „Infrastruktura wodno-kanalizacyjna".

Zgłoszenie należy składać w kancelarii Urzędu Gminy Siedlce lub wysłać pocztą na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul.Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce lub na adres e-mail: gmina@gminasiedlce.pl.

Jednocześnie informuję, że wykonując obowiązki nałożone ustawowo, Wójt kontroluje posiadanie umów w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Właściciele nieruchomości, którzy pozbywają się z terenu nieruchomości nieczystości ciekłych, są zobowiązani do udokumentowania w formie umowy korzystania z usług podmiotu posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych przez okazanie takich umów i potwierdzenia uiszczenia opłat za te usługi.

96-1p

Wójt Gminy Siedlce (-) Henryk Brodowski

eprasa.pl 05b3c26055

Panie marszałkinie przyjechały z konkretną ofertą...

230 milionów do wzięcia!

Remonty dróg, obiekty sportowe, nowe samochody dla OSP, remonty strażnic, inwestycje poprawiające jakość powietrza, inicjatywy sołectw i działkowców czy wsparcie dla seniorów i młodzieżowych rad – to działania, na które można otrzymać wsparcie z samorządu województwa mazowieckiego. Na ten cel jest zarezerwowanych około 230 mln zł.

Od lewej: Elżbieta Lanc, Janina Ewa Orzełowska i Mateusz Filipowicz.

– Jesteśmy dumni z naszych mazowieckich programów wsparcia – mówi **Elżbieta Lanc** z zarządu województwa mazowieckiego. Przypomina, że w ubiegłym roku, dzięki finansowej pomocy z samorządu województwa w subregionie siedleckim zrealizowano ponad 460 inwestycji. W tym roku nie powinno być ich mniej, gdyż kwota 230 mln zł może wzrosnąć. – Często jest tak, że jeżeli jest zainteresowanie programami i dochodzą wyjątkowe okoliczności, robimy dodatkowe wsparcie.

Członek zarządu województwa **Janina Ewa Orzełowska** zaznaczyła, że przez kilka ostatnich lat samorządowi wojewódzkiemu udało się pomóc w realizacji tysięcy inwestycji. Potrzeby lokalnych społeczności są bardzo duże. – Dlatego w tym roku kontynuujemy pomoc. Lekko modyfikujemy i udoskonalamy zgodnie z sugestiami samorządów. To wsparcie, które trafia do mieszkańców, a kto lepiej zna ich potrzeby, jeśli nie samorządowcy, którzy na co dzień z nimi rozmawiają. Już nieraz udowodnili, że potrafią świetnie działać i mają realny wpływ na rozwój swoich miejscowości – stwierdziła.

Na jakie programy zostaną rozdysponowane pieniądze? Najwięcej, bo aż 142 mln zł, pójdzie na program „Mazowsze dla równomiernego rozwoju". W ubiegłym roku dzięki temu programowi w subregionie siedleckim zrealizowano 45 inwestycji. Powstały lub zostały zmodernizowane szkoły, przedszkola, żłobki i świetlice, boiska (w Gończycach i Grabinach), zadaszono lodowisko w Garwolinie. Dofinansowano budowę oczyszczalni ścieków w Kosowie Lackim, budowę centrum turystycznego na Bugu i strażnicy OSP ze świetlicą wiejską w Bejdach. Przebudowano i wyremontowano również drogi na terenie całego subregionu.

30 mln zł województwo przeznacza na rozbudowę i modernizację infrastruktury sportowej. To trzykrotnie więcej w porównaniu z zeszłym rokiem. Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu 2022" to szansa na tworzenie hal i boisk sportowych, kortów tenisowych, skateparków, lodowisk czy obiektów do uprawiania sportów wodnych, miejskich i siłowni plenerowych. O dofinansowanie mogą się ubiegać gminy i powiaty. Maksymalne wsparcie projektu nie może przekroczyć 300 tys. zł i wynieść więcej niż 75 proc. kosztów.

15 mln zł przeznaczono na projekty związane z ochroną powietrza (9 mln zł w ramach programu „Mazowsze dla czystego powietrza" i 6 mln zł na program „Mazowsze dla klimatu"). Kolejne 15 mln zł skierowano na pomoc dla ochotniczych straży pożarnych. Po 12 mln zł będą mogły sięgnąć gminy wiejskie i miejsko-wiejskie na aktywizację sołectw. Kwotą 12 mln złotych zostaną też wsparte projekty związane z konserwacją i restauracją zabytków. A 2 mln zł przeznaczono na wsparcie infrastruktury w ogródkach działkowych.

Samorząd wojewódzki nie zapomniał też o młodzieży i seniorach. 1 mln zł wzmocni działalność młodzieżowych rad gmin i miast, a drugi milion pójdzie na wsparcie rad seniorów. Po pieniądze „senioralne" mogą sięgać gminy, które mają na swoim terenie (lub planują utworzyć) rady seniorów. Pomoc ta może być też przeznaczana na inicjatywy artystyczne, rekreacyjne i sportowe dla seniorów, a także na kampanię informacyjną i wyborczą do powstających rad senioralnych.

Przedstawicielki władz województwa zachęcały do składania projektów do budżetu obywatelskiego Mazowsza (BOM). W puli jest do podziału 25 mln zł. Pomysły można zgłaszać do 20 lutego za pośrednictwem strony www.bom.mazovia.pl lub w siedzibie jednej z delegatur Urzędu Marszałkowskiego.

O tym, jak duże wsparcie otrzymały dotychczas OSP, mówił komendant gminny ZOSP w Siedlcach. Strażacy z jednostek OSP w gminie Siedlce są przykładem, jak skutecznie sięgać po fundusze pomocowe z województwa mazowieckiego. W ubiegłym roku druhowie z gminy Siedlce pozyskali ponad 200 tys. złotych.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Te ściany niejedno widziały i niejedno jeszcze zobaczą…

Studenci nie poznają klubu PeHa

Już w październiku klub PeHa w Siedlcach ma zostać otwarty w nowej odsłonie. Właśnie rozpoczyna się jego remont za niebagatelną kwotę 2 milionów 308 tysięcy złotych.

Klub PeHa jest klubem studenckim, od kilkudziesięciu lat działa przy ulicy 3 Maja w Siedlcach. Przez te lata nie przeszedł nigdy gruntownego remontu. Można powiedzieć, że utknął jeszcze w czasach PRL. W ubiegłym tygodniu uczelnia podpisała umowę z firmą z Sokołowa Podlaskiego, która ma przeprowadzić kompleksową modernizację.

– Tutaj zawsze będzie się coś działo, to ma być perełka nie tylko kultury studenckiej, ale też regionalnej – mówiła prorektor UPH ds. studiów **Barbara Biesiada-Drzazga**.

– To bardzo ważna chwila dla uczelni, bo nie samą nauką student żyje – uznał rektor UPH, prof. **Mirosław Minkina.**

Cały klub PeHa ma powierzchnię około 750 m^2. – Sercem klubu będzie sala widowiskowa o powierzchni 125 m^2, w której zmieści się 70-80 osób – wyjaśnia kanclerz uczelni **Michał Kowal**. – Będą się tam odbywały zarówno koncerty, jak i przedstawienia teatralne.

W piwnicy będą garderoby, a budynek zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jak zapewnia kierownik Uczelnianego Ośrodka Kultury, **Jacek Drążkiewicz**, w czasie remontu życie kulturalne studentów będzie kwitło, gdyż są wyznaczone dwie sale, w których nadal będą mogły odbywać się imprezy. (**jj**)

Klub PeHa obecnie...

... i po remoncie (wizualizacja)

Oczyszczalni ścieków w Krzywdzie awaria już nie zagraża.

Modernizacja była konieczna

Stare urządzenia w gminnej oczyszczalni ścieków pracowały nieprzerwanie od 20 lat. Jak na dzisiejsze standardy, procesy technologiczne przy oczyszczaniu ścieków były przestarzałe. Najgorsze jest jednak to, że groziły już poważnymi awariami. Problemy te skończyły się jednak definitywnie. W Krzywdzie oddano do użytku oczyszczalnię gruntownie zmodernizowaną.

W oczyszczalni pracują nowe wydajne pompy. Są też wymienione rurociągi. Gruntownie został też wyremontowany budynek socjalno-techniczny. Nawet wykonano nową nawierzchnię na drodze dojazdowej i na placu manewrowym przed budynkiem.

Modernizacja kosztowała prawie 1 890 000 zł (500 000 zł to pieniądze z budżetu państwa przekazane gminie w ramach dotacji Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, resztę wydatków pokryto z budżetu gminy). (**pgl**)

Nowoczesny, automatyczny agregat prądotwórczy Proton. Zainstalowany w oczyszczalni pozwoli jej pracować nawet w sytuacji braku energii elektrycznej w sieci energetycznej.

– Tak wyglądała oczyszczalnia ścieków w Krzywdzie przed modernizacją.

Obiekt po przebudowie. Na pierwszym planie budynek techniczno-administracyjny.

zdjęcia arch. UG Krzywda

R E K L A M A

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Błogoszcz,** ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI1S/00062017/4,** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **277/2** o pow. **1,2802 ha.**

Cena wywoławcza wynosi **511 440 zł**, wadium wynosi **51 144 zł**.

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. DzU z 2021 r. poz. 685 z późn. zm.).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla wsi: Wólka Leśna, Pruszyn, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice – Kolonia, Żabokliki, Żabokliki – Kolonia, Topórek, Jagodnia zatwierdzonym uchwałą Nr XXXI/310/2005 Rady Gminy Siedlce z 30.06.2005 r., opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego Nr 192 poz. 6310 z 22.08.2005 r. działka w miejscowości **Błogoszcz** oznaczona w ewidencji gruntów i budynków **nr 277/2** jest położona w obszarze produkcji rolnej oznaczonym na rysunku planu symbolem **R.**

Przez działkę przebiega projektowana linia energetyczna 110 kV i jej strefa ochronna.

Z uwagi na fakt, że jest to nieruchomość rolna zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego do nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (tj. DzU z 2020 r. poz. 1655 z późn. zm.).

Część jawna przetargu odbędzie się **29 kwietnia 2022 r.** o godz. **9.00**. w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do **25 kwietnia 2022 r**. do godz. **15.00** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943 2000 0050** najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/Ogloszenia-i-informacje.

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt /-/

93-1p **Henryk Brodowski**

e-prasa.pl 05b3c26055

SW

Festiwal był sukcesem! I pokazał, jak bardzo ludzie byli spragnieni kontaktu i... śmiechu.

Patronat „TS”

I znowu poczekamy do jesieni

– Cieszę się, że udało się przeprowadzić festiwal do końca. Ale był to ogromny wysiłek organizatorów i aktorów – mówi dyrektor CKiS Artur Mydlak.

Mowa, oczywiście, o IX Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”. Poprzednia edycja nie odbyła się z powodu pandemii. Ale i tym razem był moment, gdy wchodziła czwarta fala zakażeń, że organizatorzy i publiczność z niepokojem nasłuchiwali wiadomości, czy przypadkiem nie zostaną zamknięte teatry i ośrodki kultury. Jeden z teatrów musiał odwołać spektakl, gdy jeden z aktorów zachorował na covid. To był jedyny smutny akcent, niezależny od organizatorów. Bo poza tym, wszystkim dopisywały humory.

Artur Mydlak i Hanna Śleszyńska fot. MZ

– Repertuar dokładnie przemyśleliśmy – wspomina **Artur Mydlak**. – Zależało nam, aby ludzie mogli odreagować depresyjny czas pandemicznej izolacji. Aktorzy puszczali oko ze sceny, ale widz miał też czas i okazję na refleksję. Bo w opinii producentów siedlecka publiczność jest wymagająca. Tu nie przejdzie bylejakość, coś zrobionego na pół gwizdka.

Dlatego oprócz typowo komediowych spotkań, widzowie mieli okazję do zadumy przy monodramach lub przy spektaklach z drugim dnem (jak choćby „Kobieta, która ugotowała męża” – spektakl ze znakomitym aktorstwem, przy bardzo oszczędnej scenografii i z życiowym przesłaniem o zmaganiach z samotnością, kłamstwem, swoimi słabościami).

fot. MZ

Wspólne zdjęcie dyrektora CKiS Artura Mydlaka i patronki artystycznej festiwalu Hanny Śleszyńskiej z aktorami premierowego spektaklu „La Bombe”

Wszystko, co zaplanowano, wyszło znakomicie. Festiwal rozpoczął się ogólnopolską premierą komediowego spektaklu „La Bombe” w reżyserii Sambora Czarnoty (nagroda publiczności). To był strzał w dziesiątkę. Na prośbę publiczności spektakl „La Bombe” wróci do Siedlec (miało to się stać 14 lutego, ale spektakl został przesunięty) podobnie jak zwycięski spektakl „Wieczór panieński plus” z niesamowitą **Katarzyną Skrzynecką** (wybraną Najlepszą Aktorką festiwalu).

– Mieliśmy też premierę własnej produkcji „Raj. Goodbay”. Okazało się, że na widowni był obecny autor tekstu Michał Molka. Był zachwycony, jak tekst został zinterpretowany – mówi dyrektor Mydlak.

W tym roku przypada jubileuszowa, dziesiąta, edycja festiwalu. Czy w związku z tym szykuje się coś specjalnego? Artur Mydlak nie chce zdradzać szczegółów, by – w nadal pandemicznej rzeczywistości – niczego nie zapeszyć.

– Ale mamy już pierwsze tytuły na jesień – uśmiecha się tajemniczo.

IX Festiwal „Sztuka plus Komercja” zakończył się wyjątkowym koncertem „Od nocy do nocy” Joanny Aleksandrowicz. Rozmowę z nią prezentujemy poniżej. (**MZ**)

Z Joanną Aleksandrowicz rozmawia Mariola Zaczyńska

Nigdy niczego ludziom nie zazdroszczę

Była gwiazdą Gali Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”. Jej koncert „Od nocy do nocy” zachwycił. Wcześniej podbiła serca widzów w Polsce i na Litwie. Na scenie sprawia wrażenie nostalgicznej, delikatnej, romantycznej. Ile jest w niej, w codziennym życiu, z tego scenicznego wizerunku?

■ **Masz w sobie coś z minionej epoki... To zaskakuje u tak młodej osoby!**

– Ale ja to lubię. I codzienna garderoba, czyli kapelusze i suknie, i podejście do życia (lubię rozmawiać z osobami starszymi), sprawiają, że czuję poprzednią epokę. Ale przecież Kalina Jędrusik też świetnie się odnajdywała w takim repertuarze, a miała pazur, charyzmę...

■ **Och, nawet zaklęła...**

– Tak. Była i romantyczna, i drapieżna. Na scenie można sprawiać wrażenie delikatnej, ale..

■ **Czyli Tobie też „wypsną się” czasem brzydkie wyrazy?**

– Zdarza się.

■ **Czyli jesteś romantyczna, ale mocno stoisz na nogach.**

– Mój mąż mówi, że wieczorami jestem „Olenderkiem”, jak rodzina mojej mamy: spokojna, romantyczna, wyciszona, kochająca naturę. Natomiast w ciągu dnia jestem typową Aleksandrowicz, ze strony ojca. Czyli mówię głośno, jestem przedsiębiorcza, wiem, czego chcę. Trochę energii Aleksandrowiczów jest wskazane, więc to jest dobre połączenie.

■ **O sukcesie mówi się, że aby go osiągnąć, trzeba trochę szczęścia i dużo pracy. Ja uważam, że trzeba mieć jeszcze siłę. Masz?**

– Mam. Determinację też. Żeby funkcjonować w tym zawodzie, trzeba mieć delikatne serce, ale twardą skórę. Kiedyś twardej skóry nie miałam, ale już wypracowałam to w sobie.

■ **To bardzo trudny zawód. Występowanie przed ludźmi jest takie osobiste... Potrzebujesz chwili wyciszenia po koncercie?**

– Nie tylko chwili. Naprawdę muszę ochłonąć, czasem to trwa. Ten zawód jest piękny, nie żałuję, że go wybrałam. Praca jest super, ale studia... powiedzmy delikatnie, że nie były łatwe.

■ **Dlaczego?**

– Chyba już o tym wszystko powiedziano, nagłośniono...

■ **Tak, że stosowano wręcz przemoc.**

– Nie chcę drążyć tego tematu.

■ **Rozumiem. To powiedz, ile w tej kobiecie z innej epoki jest współczesnej dziewczyny. Jesteś wegetarianką, czy konsumentką mięska?**

– Pół na pół. Zwolenniczką ryb. Mięso coraz mniej mi smakuje, ograniczam je.

■ **Przejmujesz się zmianami klimatycznymi?**

– Myślę o tym. Urodziłam się na wsi, kocham przyrodę i chciałabym, aby przetrwała. Przeraża mnie to, co się dzieje, ale jestem optymistką.

■ **Ludzie chyba lubią z Tobą przebywać. Umiesz słuchać...**

– Chyba tak. Może dlatego zwierzają mi się. A może dlatego, że zawsze powiem szczerze, co myślę.

■ **Chcą słuchać szczerych opinii? Przecież nie zawsze są miłe.**

– Wiedzą, że powiem szczerze, więc jeśli pytają, to chyba tego oczekują. Poza tym dbam o przyjaciół, takie relacje są szczególnie ważne. Mam ich całkiem spore grono.

■ **A wierzysz w solidarność kobiet? Ponoć kończy się w momencie, gdy spodoba im się ten sam mężczyzna.**

– Nigdy niczego ludziom nie zazdroszczę, nie zazdroszczę innym kobietom. Tak zostałam wychowana. Tata mnie uczył, że jeśli chce się coś osiągnąć, to trzeba robić wszystko, aby to zdobyć, ale nie niszcząc ludzi.

Joanna Aleksandrowicz fot. arch

Może dlatego tak mnie zaskoczyło to, co się działo na studiach... Podziwiam moje koleżanki, są dla mnie inspiracją, jak choćby Joasia Kulik. Wolę gdy mnie coś wzbogaca, a nie frustruje. A zazdrość może tylko frustrować.

■ **Na pewno Twoja kariera może być inspiracją (bo lepiej żeby nie była powodem do zazdrości) dla innych. Zaraz po studiach zagrałaś u Wojtka Smarzowskiego w „Klerze”, potem jeszcze raz Cię zaangażował przy „Weselu”. Dostałaś rolę w Teatrze Telewizji, grałaś na scenie Teatru Muzycznego w Gdyni, w Teatrze Roma, w Teatrze Polskim we Wrocławiu. Piękny początek, ale jakie masz plany?**

– Chciałabym pracować z dobrymi, prawdziwymi, fajnymi ludźmi...

■ **To znaczy?**

– Takimi, którzy mają misję w tym, co robią, którym przyświeca jakaś wartość, chcą coś powiedzieć swoją pracą. Takich ludzi spotkałam po studiach i takich chcę nadal spotykać.

■ **Film to jedno, a koncerty to drugie. Zagrałaś ich już około 200. I mam wrażenie, że dopiero się rozkręcasz...**

– Czeka mnie trasa koncertowa z „Od nocy do nocy” po miejscach historycznych, pałacach, zamkach. Tworzę też autorski materiał na płytę, niebawem ukaże się singiel.

■ **Trzykrotnie koncertowałaś na Litwie. Domyślam się, że masz rozleglejsze „zagraniczne” plany.**

– Covid trochę je pokrzyżował. Ale... mam nadzieję, że pojadę do tej Argentyny!

■ **Trzymam kciuki!**

eprasa.pl 05b3c26055

Podpowiadamy: W dobie kolejek i paraliżu służby zdrowia warto zwrócić uwagę na programy profilaktyczne!

Lepiej wiedzieć, czy nie wiedzieć?

Z dyrektorem Siedleckiego Centrum Onkologii dr. hab. n. med. Lubomirem Bodnarem rozmawia Mariola Zaczyńska.

4 lutego obchodziliśmy Światowy Dzień Walki z Rakiem. W tym roku miał szczególne znaczenie, gdyż z powodu pandemii wielu chorych miało i miewa utrudniony dostęp do leczenia i szybkiej diagnozy. Dlatego warto zainteresować się dostępnymi programami profilaktycznymi, bo badania są bezpłatnie i bez długich kolejek.

■ Zauważył Pan, że ludzie są gotowi pojechać na koniec miasta i stać w kolejce, bo tam w sklepie jest promocja i jakiś produkt tańszy o 5 złotych? Niech Pan powie, że taka sama walka toczy się o bezpłatne badania profilaktyczne...

– No, nie, nie jest tak dobrze. Ludzie owszem, stoją w kolejkach, ale już kiedy są chorzy i czekają na jakieś świadczenie medyczne. I zazwyczaj gdy choroba jest już zaawansowana.

■ A można tego uniknąć, korzystając z bezpłatnych badań przesiewowych. Wtedy inaczej wchodzimy w proces leczenia, bo możemy wykryć zmiany na bardzo wczesnym etapie. Wydawałoby się, że bezpłatne badania to wielka okazja, tymczasem...

– Wykonalność tych programów jest niska. Największa, ok. 35-40%, jest w profilaktyce raka piersi, mniejsza – ok. 20% – w profilaktyce raka jajnika, a jeszcze niższa, bo ok. kilkunastu procent, w przypadku raka jelita grubego. Czyli zdecydowana większość Polaków unika skorzystania z darmowych programów, które mogą wykryć stadium bezinwazyjne, wczesne, możliwe do wyleczenia.

■ To wręcz nieprawdopodobne. A może ludzie boją się „wiedzieć"?

– Raczej wierzą, że to ich nie dotyczy, że rak ich nie dopadnie. Odwlekają badania. A tymczasem statystyki wskazują, że już co druga, trzecia osoba zetknie się z jakąś postacią choroby nowotworowej. Nie musi to być nowotwór złośliwy, ale w każdym przypadku liczy się czas wykrycia choroby.

■ Kto powinien stanąć pierwszy w kolejce do badań przesiewowych?

– Osoby z rodzinnym obciążeniem, jeśli w rodzinie wystąpił nowotwór. Naprawdę warto wtedy skorzystać z programów profilaktycznych, a także zgłosić się do poradni genetycznej na badania w celu wykrycia niebezpiecznych mutacji.

■ Wiadomo już, że jest wiele czynników, które narażają nas na chorobę nowotworową. Czego powinniśmy unikać?

– Używek, zwłaszcza papierosów. Naraża nas też smog, więc gdy słyszymy komunikaty o dużym zanieczyszczeniu powietrza, rekomendowałbym noszenie maseczek. Już się do ich widoku przyzwyczailiśmy. Musimy też zwracać uwagę na to, co jemy. Wiele produktów jest nafaszerowanych konserwantami. I mimo że w danym produkcie mieszczą się w normie, to już skumulowane z kilku produktów, w ciągu kilku dni, tygodni, miesięcy, stają się potężnym „zastrzykiem". W tym też się upatruje zwiększonej zapadalności na nowotwory trzustki.

■ A jak sobie możemy pomóc?

– Wszystkie badania wskazują, jak zbawienna dla zdrowia pod każdym względem jest aktywność fizyczna. Zaleca się 150 minut aktywności ruchowej tygodniowo. Czyli po ok. 30 minut ruchu dziennie. Chodzi o dodatkowy wysiłek, nawet umiarkowany: spacer, taniec, czy jazda na rowerze. I korzystajmy z profilaktycznych badań. Niech to będzie nasz zdrowy nawyk. Wystarczy zadzwonić do rejestracji Siedleckiego Centrum Onkologii i zapisać się na badania. Wyznaczamy krótkie terminy.

Dostępne programy profilaktyczne (bezpłatne)

Rak szyjki macicy (dla kobiet w wieku 25–59 lat, które nie miały wykonanej cytologii w ciągu ostatnich 3 lat) – zapisy pod nr tel. 25 64 03 31 w godz. 7.30–18.00

Choroby układu krążenia (dla osób w wieku 35 – 55 lat) – tel. 25 640 33 32 w godz. 8.00–18.00

Rak jelita grubego (dla osób w wieku 50-65 lat niezależnie od wywiadu rodzinnego, a także w wieku od 40 do 49 lat, jeśli w rodzinie były przypadki tej choroby, dla osób w wieku 25-49 lat z rodziny z zespołem Lyncha, dla osób w wieku 20 – –49 lat z rodziny z zespołem polipowatości rodzinnej gruczolakowatej) – tel. 663 417 296 w godz. 8.00–15.00.

Rak piersi (dla kobiet w wieku 50-69 lat) – tel. 25 640 33 01 w godz. 7.30–18.00.

fot. AK

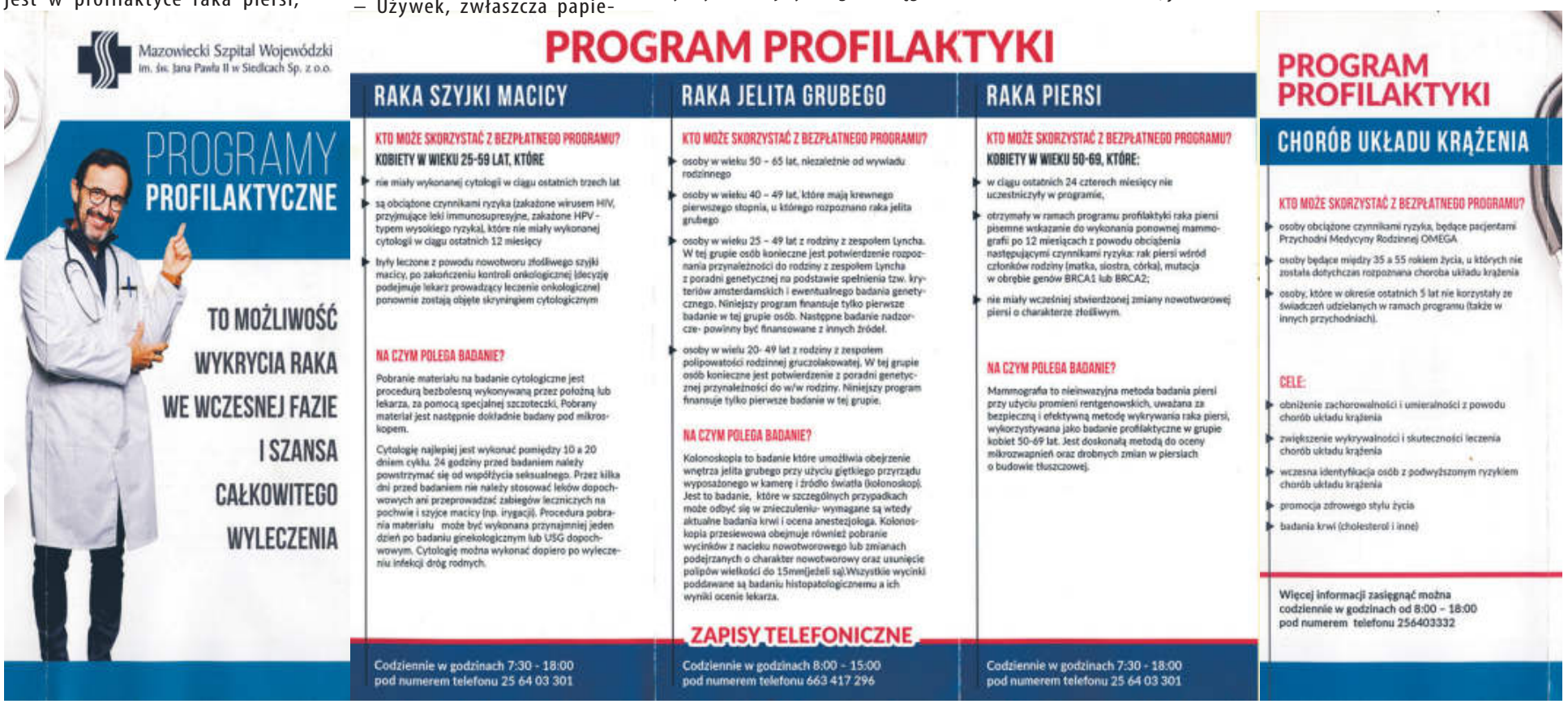

SZPITAL GARWOLIŃSKI

córka Krześniak, ur. 6.02.2022 r., godz. 2.10, waga 3.600, wzrost 55, Garwolin

syn Babik, ur. 8.02.2022 r., godz. 17.55, waga 3.020, wzrost 55, Goniwilk

Adaś Rajdaszka, ur. 9.02.2022 r., godz. 19.12, waga 3.450, wzrost 55, Dudka

Basia Szostak, ur. 9.02.2022 r., godz. 19.40, waga 3.150, wzrost 53, Garwolin

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Dominik Celiński-Walendowicz, ur. 9.02.2022, godz. 10.00, waga 4.250, wzrost 56, Wólka Konopna

Wiktoria Pasik, ur. 10.02.2022, godz. 10.45, waga 3.350, wzrost 56, Stoczek Łukowski

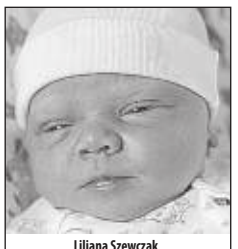

Liliana Szewczak, ur. 10.02.2022, godz. 22.55, waga 3.100, wzrost 54, Siedlce

Łucja Sołtys, ur. 10.02.2022, godz. 2.20, waga 3.650, wzrost 56, Dąbrówka Stany

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Nasze nazwiska (435)

Sypniewski - jak twierdzi K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, jest znane od 1664 r. Według pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej, zostało odnotowane w źródłach wcześniej, już w roku 1551. Powstawało od miejscowości o nazwie Sypniewo (dawniej kilka wsi). Pieczętowali się Sypniewscy herbami Odrowąż i Runge. Jak pisze G. Błaszczyk w „Herbarzu szlachty żmudzkiej”, ci pierwsi pochodzili „z Podgórza”, krainy między doliną Wisły a doliną Dunajca. Prawdopodobnie nazywali się najpierw *Sypien(ń)*. Miano to powstało od słowa sypien, wielki drewniany lej, którym sypano ziarno do stodoły (pierwsza wzmianka w Bulli Gnieźnieńskiej w 1136 roku). W roku 1435 został odnotowany w źródłach Woitek Sippen „de Clepars”, czyli wsi Kleparz, obecnie dzielnicy Krakowa. Szlachta z herbem własnym Runge mieszkała wcześniej na Śląsku. Jej miano Z. Klimek w książce „Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego” wywodzi od średnio-wysoko-niemieckiego *runge* - drążek stanowiący podporę boku wozu. Nazwanie Runge miało oznaczać początkowo woźniców. W XIV w., po przejściu Śląska pod panowanie czeskie Rungowie (to również nazwisko), związani stosunkami rodzinnymi z Sypieniami przenieśli się na Po(d)górze. Po otrzymaniu indygenatu (przyznanie cudzoziemskiemu szlachcicowi szlachectwa polskiego) przyjęli herb Odrowąż. Około połowy XV wieku Sypieniowie i Rungowie zaczęli przenosić się na północ do Wielkopolski, na Pomorze, Mazowsze, gdzie założyli kilka wsi o nazwie Sypniewo, później do Prus i na Litwę. W 1843 roku zostali zapisani jako szlachta do ksiąg guberni kowieńskiej. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Sypniewski w 1990 roku posługiwało się w Polsce 3225 osób. Najwięcej w dawnym woj. bydgoskim - 429. W siedleckim - 28 osób.

Krut – od staropolskiego *kruty* (mocny, srogi) według K. Rymuta powstało 46 nazwisk, w tym takie, jak: Krut, Kruta, Krutek, Krutak, Krutyn, Kruciak, Krucikowski, Krucina. Z wyjątkiem nazwiska Krutek (1420) nie podaje Rymut, od kiedy są znane. Nie ma ich w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej. Jak pisze A. Brückner, słowo *kruty* było znane od XV wieku. Znaczyło także gwałtowny. Miano Krut znajdziemy w „Słowniku etymologicznym nazwisk Żydów białostockich”. Autorka opracowania, Z. Abramowicz, nie podaje, od kiedy nazwisko jest znane. Pisze tylko, że materiał badawczy w jej słowniku obejmuje lata 1835-1946. A więc nazwisko Krut występowało być może już na początku XIX wieku. Zdaniem Z. Abramowicz, powstawało od rosyjskich słów *крут, крутой*, mocno skręcony gęsty, stromy, uparty, nieustępliwy, apodyktyczny. Natomiast „Słownik nazwisk mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego i okolic...” nazwisko Krutyk wywodzi od wsi Kruty (obecnie nie istnieje), nazwania Krut lub, podobnie jak opracowanie dotyczące Żydów białostockich, słów *крут, крутой*. Jak podaje SNWPU w 1990 roku nazwiskiem Krut posługiwało się w Polsce 81 osób, z czego w dawnym woj. chełmskim - 22. W siedleckim - 5.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Wojewoda szuka miejsc dla uchodźców

Wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł wysłał do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast na Mazowszu pismo z prośbą o wskazanie miejsc zakwaterowania dla uchodźców, liczby osób możliwych do przyjęcia, kosztów z tym związanych, czasu adaptacji budynków z rekomendacją do 48 godzin.

Portal gazeta.pl podaje, że wojewoda mazowiecki prosił o „ skrupulatne przeanalizowanie i wskazanie listy obiektów, które mogą zostać przeznaczone do ewentualnego kwaterowania cudzoziemców”. Chce, by włodarze wskazali ośrodki, „które mogą zostać uruchomione i przyjmować uchodźców w czasie krótszym niż 48 h”, a także takich, które mogą zostać udostępnione w późniejszym terminie. Mają to być miejsca „z dostępem do węzłów sanitarnych” oraz aby istniała w nich „możliwość zapewnienia wyżywienia w postaci cateringu lub kuchni”. Ponadto wojewoda poprosił także, by włodarze przesłali mu „informacje na temat przedsiębiorców na terenie gmin, którzy świadczą usługi transportu osób”.

Chodzi o możliwość przyjęcia uchodźców z Ukrainy, którzy mogą pojawić się w Polsce, jeśli na Ukrainie dojdzie do wojny. **(opr. jj)**

CO W KINACH?

REPERTUAR 18-24.02.2022r.

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
POTWORNA RODZINKA 2 - PRZEDPREMIERA	103		12:15	12:15				
UNCHARTED - DUBBING	116	14:15 16:10 18:00	14:15 16:10 18:00	14:15 16:10 18:00	14:15 16:10 18:00	14:15 16:10 18:00	14:15 16:10 18:00	14:15 16:10 18:00
UNCHARTED - NAPISY	116	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
PIES - NAPISY	100	16:05 18:45	12:00 16:05 18:45	12:00 16:05 18:45	16:05 18:45	16:05 18:45	16:05 18:45	16:05 18:45

POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
BAJKOWE HITY NA BIS: PSI PATROL. FILM	86		10:15	10:15				
BAJKOWE HITY NA BIS: NASZE MAGICZNE ENCANTO	110		10:30	10:30				
SING 2 - DUBBING	110	14:00	10:00 14:00	10:00 14:00	14:00	14:00	14:00	14:00
WIKI I JEJ SEKRET	85		10:15	10:15				
SKARB MIKOŁAJKA - DUBBING	104	14:45	12:30	12:30	14:45	14:45	14:45	14:45
KRIME STORY. LOVE STORY	116	20:30	14:00 20:30	14:00 20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
WYJDŹ ZA MNIE- NAPISY	112	18:20	18:20	18:20	18:20	18:20	18:20	18:20
ŚMIERĆ NA NILU- NAPISY	127	16:25 20:40	16:25 20:40	16:25 20:40	16:25 20:40	16:25 20:40	16:25 20:40	16:25 20:40
MIŁOŚĆ JEST BLISKO	107	14:05 18:35	12:00 18:45	12:00 18:45	14:05 18:35	14:05 18:35	14:05 18:35	14:05 18:35
MIŁOŚĆ, SEKS & PANDEMIA	115	20:40	14:30 20:55	14:30 20:55	20:40	20:40	20:40	20:40
8 RZECZY KTÓRYCH NIE WIECIE O FACETACH	95	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 11 lutego

Janina Marianna Swiesiulka, 98 lat
Wiesława Poboża, 69 lat
Edyta Ostolska, 55 lat
Stanisław Andrzej Przysowa, 66 lat
Cecylia Marianna Pacek, 81 lat
Zofia Ochnio, 76 lat
Stanisława Maśniak, 88 lat
Dorota Teresa Kwiecień, 70 lat
Jan Józef Sowiński, 70 lat
Zofia Bogusz, 63 lata
Jan Wronowski, 87 lat
Eugenia Stanisława Błachnio, 91 lat
Antoni Eineberg, 72 lata
Sławomir Myka, 49 lat
Jan Antoni Leszek, 77 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 11 lutego

Marian Kolasiuk, 83 lata
Stefan Ziękiewicz, 70 lat
Teresa Piekarska, 65 lat
Zygmunt Kozak, 89 lat
Henryk Raczyński, 84 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 3 do 9 lutego

Krystyna Dołęga, 78 lat
Maria Piasecka, 75 lat
Regina Turska, 92 lata
Janusz Kowalik, 64 lata
Stanisława Olszewska, 86 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 11 lutego

Krzysztof Wiesław Zdanowski, 61 lat
Krystyna Daniela Ostolska, 86 lat
Piotr Klejnowski, 43 lata
Zdzisław Jurzyk, 84 lata
Barbara Brzezińska, 75 lat
Zygmunt Józef Pniewski, 84 lata
Krystyna Bryńczak, 66 lat
Józef Czesław Kudelski, 75 lat
Józef Bogumił Kołak, 89 lat
Józef Kondraciuk, 77 lat
Stanisław Brzozowski, 96 lat
Czesław Pietryka, 89 lat
Eugenia Szlaza, 85 lat
Stanisław Jastrzębski, 92 lata
Mirosława Barbara Szymczuk, 72 lata
Tadeusz Andraszek, 76 lat
Czesław Lenartowicz, 89 lat
Zofia Kondraciuk, 87 lat
Jadwiga Krogulewska, 92 lata
Wielisława Piekutowska, 87 lat
Andrzej Zbigniew Kłosiński, 68 lat
Renata Lewicka, 50 lat
Zygmunt Wysokiński, 95 lat
Mieczysław Stefan Skolimowski, 84 lata
Andrzej Turemko, 65 lat
Halina Nowosielska, 72 lata
Czesława Orzełowska, 87 lat
Celina Zakrzewska-Żebrowska, 92 lata
Irena Zofia Kostyra, 89 lat
Antoni Wągrodzki, 72 lata
Łukasz Strus, 28 lat
Marianna Anna Czapska, 95 lat
Bożena Henryka Ługowska, 66 lat
Wanda Stanisława Krzymowska, 91 lat
Irma Irmina Biernacka, 90 lat
Stefan Jan Kondraciuk, 92 lata
Tadeusz Łukaszuk, 86 lat
Andrzej Stanisław Abramowski, 55 lat
Leszek Karpiński, 94 lata
Jerzy Jan Kisiel, 71 lat
Władysław Olszewski, 59 lat
Aleksander Kapera, 81 lat
Zdzisław Wojtyrowski, 93 lata
Krzysztof Pieńkowski, 60 lat
Jadwiga Stanisława Olewińska, 93 lata
Witold Litwiniak, 82 lata
Alina Matłacz, 67 lat
Stanisław Jan Gawinkowski, 86 lat
Wiesław Romańczuk, 53 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 10 lutego

Stanisława Witkowska, 89 lat
Zygmunt Wyszomierski, 83 lata
Zygmunt Borysiak, 76 lat
Tadeusz Karcz, 65 lat
Marek Jurczak, 56 lat
Stanisława Lachowska, 91 lat
Celina Powierza-Kaczyńska, 95 lat
Halina Fabijańska, 90 lat
Arkadiusz Wasilewski, 66 lat
Barbara Sowińska, 82 lata
Henryk Piwko, 74 lata
Henryk Renda, 68 lat
Janusz Paczóski, 68 lat

STYPY
• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Mieszkańcy Łaskarzewa powinni być zadowoleni

W Łaskarzewie opłaty za śmieci nie zdrożeją, a dla niektórych będą nawet tańsze.

Za odpady segregowane mieszkańcy Łaskarzewa płacili dotąd 35 zł od osoby... i tak zostanie. Rada miasta nie podniosła stawek za odbiór śmieci. Dodatkowo mieszkańcy posiadający kompostowniki mogą liczyć na większą ulgę. Do tej pory wynosiła 3 zł, a teraz będzie to 5 zł od osoby.

– Myślę, że ta zmiana wejdzie w życie już w marcu. W lutym płacimy jeszcze według starych zasad – słyszymy w UM Łaskarzew.

Zmienią się też zasady funkcjonowania PSZOK. Do tej pory był czynny w pierwszą sobotę miesiąca oraz w trzeci czwartek. Teraz będzie można tam dostarczyć odpady tylko raz na dwa miesiące, i to w miesiącach parzystych (luty, kwiecień, czerwiec, sierpień, październik, grudzień), zawsze w pierwszą sobotę miesiąca, w godzinach od 7.00 do 16.00.

fot. Pyt

– W związku z tym, że uchwała w tej sprawie została podjęta 2 lutego, a pierwsza sobota miesiąca przypadła na 5 lutego, to w lutym PSZOK będzie czynny 17 lutego, w czwartek, od godziny 11.00 do 18.00 – informują urzędnicy.

Radni zdecydowali też, że w Łaskarzewie nie będzie już objazdowej zbiórki mebli, odpadów wielkogabarytowych, elektrycznych i elektronicznych. Do tej pory takie odpady były odbierane spod domów dwa razy w roku. Teraz niepotrzebne meble i elektrośmieci będzie trzeba samemu zawieźć do PSZOK.

Zmiany zostały wprowadzone w celu ograniczenia kosztów ponoszonych przez miasto za gospodarowanie odpadami. Samorząd musi je ciąć, bo już w tamtym roku gospodarka śmieciowa się nie bilansowała.

W ubiegłym roku mieszkańcy Łaskarzewa wytworzyli więcej śmieci, niż zakładano, więc samorząd musiał dopłacić do gospodarki śmieciowej pół miliona złotych. Ogłaszając przetarg na odbiór śmieci w 2022 roku miasto zarezerwowało ponad 1,6 mln zł (w 2021 roku zarezerwowano 1,2 mln zł). Do przetargu przystąpiła jedna firma (ta sama, która odbierała odpady w roku ubiegłym), która zaproponowała za odbiór odpadów 1 mln 723 tys. zł. Samorząd zdecydował się z własnych środków dołożyć brakujące fundusze. Gdyby tego nie zrobił, mieszkańcy musieliby płacić 43 zł od osoby. Radni nie zdecydowali się na taki ruch. Stawki nie zostały podwyższone, ale by zaoszczędzić na gospodarce śmieciowej, zmieniono choćby zasady funkcjonowania PSZOK.

MILENA CELIŃSKA

KRONIKA POLICYJNA

AUTOBUS BEZ BADAŃ TECHNICZNYCH

Podczas kontroli 36-letniego kierowcy autobusu, którym przewoził pasażerów, okazało się, że pojazd nie ma aktualnych badań technicznych. Funkcjonariusze ustalili także, że kierowca nie rejestrował na karcie kierowcy przebiegu jazdy (prędkości pojazdu, aktywności kierowcy, przebytej drogi). Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy na trzy miesiące i ukarali mandatem w wysokości 2000 zł. Wysoka grzywna grozi także przedsiębiorcy, na rzecz którego kierowca wykonywał przewóz.

„POŻYCZYLI" SAMOCHÓD, POJECHALI PO ALKOHOL

Policjanci zatrzymali po pościgu trzech mężczyzn, którzy „pożyczyli" samochód bez wiedzy właściciela i pojechali nim po alkohol. Za kierownicą skradzionego pojazdu siedział 30-latek, który razem z 49-letnim kolegą pił wcześniej alkohol. Obaj tłumaczyli policjantom, że tylko „pożyczyli" samochód, bo zabrakło im alkoholu i musieli jakoś dostać się do sklepu. 30-letni kierowca miał orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów, a w organizmie prawie 2 promile. Wszyscy trafili do policyjnej celi. Trzeci z mężczyzn został zwolniony, ponieważ okazało się, że wsiadł do samochodu później i nie miał związku z jego kradzieżą. 30- i 49-latek odpowiedzą za przestępstwo zaboru pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia. Młodszy usłyszał także zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości, pomimo orzeczonego przez sąd zakazu.

NIE USTĄPIŁA PIERWSZEŃSTWA

14 lutego w **Żelechowie** na ulicy Długiej samochód osobowy potrącił rowerzystkę. Kobieta kierująca rowerem, podczas skręcania w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu z naprzeciwka kierowcy audi. Rowerzystka trafiła do szpitala. Postępowanie prowadzą policjanci z Żelechowa. **(ak)**

W Garwolinie
Piaskowe animacje

W ramach artystycznych poranków, **20 lutego o godz. 10.30,** na scenie Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie wystąpi Teatr Piaskowej Animacji „Febus". Zaprezentuje spektakl „Królowa Śniegu". Autorska interpretacja znanej baśni zostanie przedstawiona na dużym ekranie przy pomocy piasku i cienia. Bilety można nabyć poprzez stronę www.csik.garwolin.pl/kupbilet. **(MB)**

APTEKI

17 lutego – Kościelna 2
18 lutego – Kościuszki 23
19 lutego – Nadwodna 13/2
20 lutego – Długa 48
21 lutego – Senatorska 4
22 lutego – Mazowiecka 17
23 lutego – Kościuszki 49 f

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2

Garwolińska „Dwójka" będzie współpracować z UPH.
Przyszłość dla informatyków

Dyrekcja Zespołu Szkół nr 2 w Garwolinie podpisała umowę o współpracy z siedleckim Uniwersytetem Przyrodniczo-Humanistycznym. Uczniowie będą mogli brać udział w zajęciach UPH.

Pomysłodawcami i inicjatorami nawiązania współpracy z uczelnią byli **Łukasz Korycki** i **Piotr Mysiak**, nauczyciele informatyki w ZS nr 2 w Garwolinie. Umowę podpisali dyrektor placówki **Ewa Flaga** i rektor UPH prof. dr hab. **Mirosław Minkina**.

Umowa z uniwersytetem ma być źródłem wielu ciekawych inicjatyw. Będzie realizowana przez Instytut Informatyki, bo UPH obejmie patronatem klasy o profilu technik informatyk.

– Nasi uczniowie będą mogli brać udział w lekcjach akademickich (wykładach, ćwiczeniach, seminariach) z wykładowcami UPH, ponadto będą uczestniczyć w sympozjach, konferencjach i warsztatach tematycznych w Instytucie Informatyki UPH – wylicza Ewa Flaga.

– Tymi, którzy czerpią najwięcej ze wspólnych działań szkoły i uniwersytetu, są młodzi ludzie, mieszkańcy powiatu garwolińskiego, przyszli studenci – dodaje **Mirosław Walicki**, starosta powiatu garwolińskiego. Podkreśla, że umowa bardzo go cieszy. – Takie działania zmierzają do podnoszenia kwalifikacji i kompetencji uczniów, wzbogacają ich wiedzę.

Umowę podpisali Ewa Flaga i Mirosław Minkina fot. arch.

Przy podpisywaniu umowy byli obecni także: prorektor UPH ds. studiów prof. dr hab. **Barbara Biesiada-Drzazga**, wicedyrektor ZS nr 2 **Wojciech Wawer**, nauczyciel informatyki w ZS nr 2 **Piotr Mysiak** oraz dyrektor Instytutu Informatyki dr **Artur Niewiadomski** i dr **Beata Gałek**, rzecznik prasowy UPH. **(mc)**

Żelechów: Lubią poczytać

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Żelechowie przeprowadziła konkurs na „Najlepszego Czytelnika Roku 2021". Okazało się, że słowo drukowane, mimo przepowiedni malkontentów, nadal cieszy się zainteresowaniem.

Pan **Kazimierz Michalak** z Żelechowa, na przykład, wypożyczył w minionym roku aż 188 książek. Najlepsi w poszczególnych kategoriach okazali się w gronie dzieci w wieku od 7 do 13 lat: 1. **Weronika Rodak** (SP Stary Kębłów), 2. **Aleksandra Grzyb** (SP Jarczew), 3. **Bartosz Mika** (SP Żelechów). Wśród młodzieży w wieku od 14 do 20 lat najlepsi byli: 1. **Julia Grzyb**, 2. **Anna Gula**, 3. **Karolina Król** (wszystkie z LO Żelechów). Czytelnicy powyżej 20 lat to: 1. **Kazimierz Michalak** (Żelechów), 2. **Jan Trzmiel** (Stary Kębłów), 3. **Iwona Jurczak** (Żelechów).

Wyróżnienia za udział w akcji „Mała książka – wielki człowiek" otrzymali: **Natalia Głodek, Eliza Paczek** i **Leon Mazurek. (MB)**

Miastków Kościelny
Sprzęt dla Zwoli

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Garwolinie uroczyście przekazano jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Zwoli (gmina Miastków Kościelny) ratunkowy zestaw hydrauliczny.

Jak podkreślono, sprzęt wzmocni gotowość bojową i poprawi jakość wykonywanych przez druhów zadań. W uroczystości uczestniczył komendant powiatowy st. bryg. **Krzysztof Tuszowski** oraz druhowie-ochotnicy: **Józef Rogala, Karol Smułka i Łukasz Dadas**. **(MB)**

Dla zakochanych...
Koncert walentynkowy

W sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Żelechowie odbędzie się, **20 lutego o godz. 17.00** koncert walentynkowy. W towarzystwie pianisty Bogusława Zięby wystąpią wokalistki: znana z serialu „Policjantki i Policjanci" aktorka Teatru Groteska i Teatru Plejada w Krakowie – **Anna Kukawska** oraz zdobywczyni „Bursztynowego Mikrofonu" na Festiwalu Piosenki w Gdyni – **Magdalena Majewska**. Bilety w cenie 15 zł można kupić w kasie urzędu miasta. **(MB)**

Maciejowice
Zmarł Włodzimierz Witczuk

W wieku prawie 79 lat zmarł **Włodzimierz Witczuk**. Przez wiele lat był on dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Maciejowicach. Dzięki jego staraniom przy maciejowickim GOK powstało muzeum im. Tadeusza Kościuszki i zaczęto organizować ciągle cieszące się zainteresowaniem rajdy kościuszkowskie. Był wielkim animatorem lokalnej kultury oraz pasjonatem regionalnych tradycji i obrzędów. **(MB)**

Pieniądze na sport
Najwięcej dla Wilgi

Samorząd Garwolina przeznaczył 362 tys. zł na wsparcie działalności organizacji, zajmujących się sportem i kulturą fizyczną. Najwięcej, bo aż 263 tys. zł, trafi do klubu Wilga (233 tys. zł na sekcję piłki nożnej i 30 tys. na sekcję lekkoatletyczną).

Sekcja dzieci i młodzieży Międzyszkolnego Gimnastyczno-Tanecznego Uczniowskiego Klubu Sportowego „No Name" otrzyma 42 tys. zł, a sekcja dorosłych 2,5 tys. zł. Dla badmintonistów z MKS zaplanowano 20 tys. zł, dla pływaków z Delfina 20 tys. zł, dla biegaczy z KB Truchtacz 4 tys. zł, a dla Uczniowskiego Klubu Tenisowego „Garwolin 2012" 3,5 tys. zł. **(MB)**

W gminie Garwolin
Wielka modernizacja

Aż 22 odcinki dróg zaplanował zmodernizować w tym roku samorząd wiejskiej gminy Garwolin. Nowe nawierzchnie powstaną w: Czyszkówku, Górkach, Lucinie, Miętnem, Nowym Puznowie, Parcelach Rębkowie, Rębkowie, Starym Puznowie, Sulbinach, Uninie Kolonii i Woli Rębkowskiej. Termin zakończenia prac wyznaczono na 30 września. **(MB)**

BIURO OGŁOSZEŃ
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

- Kochany bracie Kazimierzu. W Ewangelii św. Mateusza jest: Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi – przypominał wójtowi radny.

Żeby wójt powiedział „Tak”

Niewiele brakowało, by przepadło 7 mln zł, które starostwo łosickie zdobyło na remont dróg w gminie Stara Kornica. Wszystko dlatego, że wójt Kazimierz Hawryluk dwoił się i troił, żeby... nie podpisać porozumień z powiatem.

Zaczęło się tak: Ponad rok temu starostwo uzyskało dofinansowanie (2 mln zł) na modernizację drogi powiatowej Walim-Dubicze. Żeby skorzystać z dotacji, niezbędny jest tzw. wkład własny. W powiecie łosickim przyjęto, że pokrywają go wspólnie starostwo i gmina, w której jest remontowana droga. Radni gminy Stara Kornica od początku chcieli dofinansować prace na trasie Walim-Dubicze. Podjęli stosowną uchwałę. A wójt Hawryluk zaskarżył ją do wojewody. Gdy radni postanowili podjąć tę uchwałę ponownie, na sesję do Starej Kornicy przyjechał starosta **Janusz Kobyliński**. Usiłował (bezskutecznie) przekonać wójta do podpisania porozumienia. Wójt powtarzał: gminy nie stać.

ZAGRYWKA BUDŻETOWA

Jesienią ub. roku starostwo zdobyło 5 mln zł z Polskiego Ładu na remont drogi Rudka-Kobylany-Wygnanki. Wójt znów wykręcał się od dofinansowania wkładu własnego. I choć radni zobowiązali go, by w budżecie na 2022 r. zarezerwował pieniądze na wkład do obydwu remontów, nie zrobił tego. Więc radni budżetu w grudniu nie uchwalili.

Do tematu wrócili 28 stycznia. W budżecie pieniędzy na dołożenie starostwu do remontu dróg nadal nie było, więc zaproponowano uchwały o wsparciu finansowym dla powiatu - ponad 870 tys. zł do drogi Walim-Dubicze i 750 tys. na drogę Rudka-Wygnanki.

Przed głosowaniem przewodnicząca rady gminy **Zofia Szpura** odczytała pisma ze Starostwa, w których stwierdzono, że końcowy termin ewentualnego porozumienia to 31 stycznia.

- Sytuacja jest na ostrzu noża, jak nie zarezerwujecie tych pieniędzy, remont dwóch dróg przepadnie, a dotacje będzie trzeba zwracać – mówiła na sesji przewodnicząca rady powiatu **Urszula Sadowska**. Potem podeszła do Zofii Szpury i położyła przed nią dokument, mówiąc: – To jest porozumienie. Czy wójt je podpisze?

Urszula Sadowska fot. MC

Kazimierz Hawryluk odparł, że musi dokument skonsultować z prawnikiem gminy. Choć Zofia Szpura powiedziała, że już to zrobiła, oznajmił: - Nie będę podpisywał na kolanie. Muszę dokładnie przeczytać, a jak przewodnicząca uzgodniła, że wszystko w porządku, proszę delegować z gminy przedstawiciela i niech on podejmuje czynności prawne.

ZWOLNIENIE I DYPLOMACJA

Atmosfera nadal gęstniała. Radni pytali, czy Kazimierz Hawryluk podpisze porozumienie po konsultacji z prawnikiem, w poniedziałek 31 stycznia. I wtedy okazało się, że od 31 stycznia wójt... wybiera się na zwolnienie lekarskie. A w dniu sesji wydał zarządzenie o powołaniu swego zastępcy. Zdenerwowany radny **Mateusz Leszczyński** apelował: - Więc proszę podpisać teraz! Dlaczego pan nie chce tego zrobić?!

- Bo jestem dzisiaj jako gość na sesji, bo dobrze wiedzieć, co jest robione i co mnie czeka, jak wrócę po nieobecności – odpowiedział wójt. Pytany, czy jego zastępca ma upoważnienie do podpisywania zobowiązań finansowych, nie mógł się zdecydować. - Nie wiem, nie czytałem szczegółowo tego, jakie ma upoważnienia (sic!). Nie pamiętam, ale w jednym z punktów jest, że może w moim imieniu podpisywać umowy i akceptować płatności.

- To żenujące! Prawdziwy wójt, każdy wójt w tym kraju, powiedziałby, że w poniedziałek podpisze porozumienie – nie krył irytacji radny **Ignacy Janczuk**.

Piotr Kiryluk, który często krytykuje wójta, tym razem zachowywał milczenie. W końcu stwierdził spokojnie:

- To, co powiem, nie będzie dla mnie łatwe, ale powiem: Kochany bracie Kazimierzu, bardzo często cię widzę w kościele, widzę, jak przystępujesz do sakramentów. W Ewangelii św. Mateusza jest: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi”. Pytam więc: czy zrobi pan wszystko, by zawrzeć porozumienie do końca miesiąca?

Kazimierz Hawryluk odpowiedział, że to nie jest czas i pora, by odwoływać się do rzeczy ponadziemskich.

Jeśli te drogi nie zostaną zrobione w tym roku, w tej kadencji, to tylko przez opieszałość i niechęć wójta - denerwowała się Urszula Sadowska.

Jestem zdziwiony tymi słowami, bo to przypieranie do muru i to w ostatniej chwili - odezwał się wójt. Wtedy Zofia Szpura przypomniała, jak długo trwają boje o te drogi.

WARUNEK: BRAK SPADKU

W poniedziałek 31 stycznia w internecie pojawiły się zarządzenia wójta o powołaniu zastępcy. Został nim **Łukasz Wiesner**.

- Porozumienia wójt nie podpisał. Odesłał nam umowę ze swoimi poprawkami. Teraz my musimy skonsultować to z naszym prawnikiem – oznajmił nam tego samego dnia Janusz Kobyliński.

Jedna z poprawek mówiła, że kwoty wkładu własnego w przypadku obu dróg się nie zwiększą. W przypadku drogi w Dubiczach wójt dopisał też, że pieniądze będą przekazane „pod warunkiem braku spadku” dochodów gminy m.in. z podatków czy subwencji oświatowej.

Przedstawiciele Starostwa kilka dni rozmawiali z nowo powołanym wicewójtem. 4 lutego umowy podpisano. „Warunek braku spadku” wykreślono. Gwarancja niezwiększania wkładu własnego została.

■■■

Umowę w imieniu gminy podpisali nie tylko skarbniczka oraz wicewójt, ale i... Kazimierz Hawryluk. Jak to możliwe, skoro był na zwolnieniu?

- Nie mam pojęcia. Może miał dzień przerwy? Ważne, że podpisał – mówi jeden z radnych i dodaje: - Wiedział, że jak nie podpisze, przepadną remonty dwóch strategicznych dróg w gminie. Społeczeństwo by mu tego nie darowało.

MILENA CELIŃSKA

Łosice: Nowy sprzęt w szpitalu

Szpital w Łosicach wydał ponad 1,3 mln zł na nowy sprzęt oraz adaptację jednego z pomieszczeń. Pieniądze placówka zdobyła z unijnego projektu, stworzonego w związku z wystąpieniem zagrożenia koronawirusem.

W szpitalu w Łosicach pojawił się stacjonarny cyfrowy aparat RTG z lampą RTG, stołem i tzw. statywem kostno-płucnym. Za unijną dotację zaadaptowano też pomieszczenie, gdzie są wykonywane badania nowym sprzętem. Łączny koszt tej inwestycji to ponad 1 mln zł.

Poza tym z dotacji kupiono też USG wielofunkcyjne z głowicą umożliwiającą diagnostykę klatki piersiowej płuc (koszt prawie 150 tys. zł), dwa kardiomonitory i dwa defibrylatory (prawie 100 tys. zł). Szpital wyposażono też w: komorę chłodniczą, stół sekcyjny i wózek do przewożenia zwłok (w sumie za 67,5 tys. zł). **(mc)**

U strażaków bez zmian

Podczas zjazdu łosickiego Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych wybrano nowe prezydium.

Zjazd odbył się 29 stycznia w Hołowczycach. Udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi. Potem wybrano prezydium na najbliższe cztery lata. Druhowie postanowili po raz kolejny zaufać tym samym kolegom. Tak jak dotychczas, funkcję prezesa będzie pełnił **Romuald Jóźwiaczuk**. Jego zastępcami będą, podobnie jak w poprzedniej kadencji, **Jerzy Garucki** i **Henryk Mułenko**. Sekretarzem po raz kolejny został **Krzysztof Wierzejski**, a skarbnikiem - **Paweł Bahniuk**. Ponadto w prezydium zasiądą, podobnie jak do tej pory, **Sławomir Zaniuk** i **Wiesław Rypina**.

Na przedstawiciela do Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP wybrano **Jerzego Garuckiego**. Wcześniej też pełnił tę funkcję.

Podczas spotkania Romuald Jóźwiaczuk i Jerzy Garucki wręczyli Krzysztofowi Wierzejskiemu medal honorowy za zasługi dla rozwoju i umacniania Związku. **(mc)**

Pożegnanie nauczycielki

5 lutego zmarła **Marianna Zielińska-Czapska**, wieloletnia pracownica Szkoły Podstawowej nr 2 w Łosicach. Była nauczycielką historii i bibliotekarką.

Marianna Zielińska-Czapska zmarła w wieku 61. „Jeszcze niedawno widzieliśmy się z nią w szkole, skupioną na sprawach dnia codziennego” – czytamy na stronie internetowej placówki.

Pracownicy szkoły, żegnając koleżankę, podkreślili, że pani Marianna była zawsze życzliwa i nikomu nie odmawiała pomocy. Jako pedagog angażowała się w problemy swoich uczniów, wspierała ich i ich rodziców. „Tego pogrzebu nie było w planie. Śmierć przyszła niespodziewanie, niechciana, za wcześnie, przekreślając plany i marzenia”.

Pogrzeb Marianny Zielińskiej-Czapskiej odbył się 8 lutego w Niemojkach. **(mc)**

KRONIKA POLICYJNA

NIETRZEŹWY KIEROWCA

4 lutego w **Sarnakach** 67-letni nietrzeźwy mieszkaniec gminy Sarnaki kierował renaultem. Badanie wykazało, że mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

KRADLI DRZEWA

9 lutego policja w Łosicach przyjęła zawiadomienie o kradzieży drzewa z lasu w miejscowości **Franopol** (gm. **Sarnaki**). Pokrzywdzony 66-letni mieszkaniec gminy Sarnaki oszacował straty na 10 tys. zł. W tym samym dniu przyjęto również zawiadomienie o kradzieży drzewa od 28-letniej mieszkanki gminy Platerów. Pokrzywdzona oszacowała straty na 2 tys. zł.

NIE ZAMKNĄŁ SAMOCHODU

7 lutego w **Łosicach** na ul. **Przemysłowej**, nieznany sprawca, wykorzystując chwilową nieuwagę 68-letniego mężczyzny, z otwartego samochodu ukradł mu portfel. W portfelu były nie tylko dokumenty, ale i 500 zł.

NA ROWERZE PO ALKOHOLU

8 lutego w **Chotyczach** (gm. **Łosice**) patrol policji zatrzymał 50-letniego nietrzeźwego mieszkańca gminy Huszlew. Mężczyzna kierował rowerem, mając promil alkoholu w organizmie.

PONAD 1,7 PROMILA

11 lutego w **Puczycach** (gm. **Platerów**) policjanci zatrzymali jadącego rowerem 46-letniego mieszkańca gminy Platerów. Mężczyzna miał ponad 1,7 promila alkoholu.

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

10 lutego w **Mszannie** (gm. **Olszanka**) łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu, zatrzymali 39-letniego mieszkańca gminy Olszanka. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

998

POŻAR SADZY W KOMINIE

10 lutego około godz. 13.00 straż pożarna w Łosicach otrzymała zgłoszenie o pożarze sadzy w kominie. Sadza paliła się w domu jednorodzinnym, w miejscowości **Czuchów** (gm. **Platerów**). Gdy pierwsze zastępy strażackie dotarły na miejsce, stwierdzono, że wewnątrz budynku nie ma dymu. Wszyscy mieszkańcy opuścili domostwo. Strażacy wygasili piec i strącili palącą się sadzę. Po ugaszeniu pożaru przewietrzono pomieszczenie kotłowni oraz sprawdzono, czy w domu nie ma tlenku węgla. W działaniach udział brały dwa zastępy z JRG Łosice i zastęp OSP Platerów. **(mc)**

APTEKI

16-20 lutego - ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
21 lutego – ul. Rynek 10, tel. 736 697 708
22 lutego – ul. Berka Joselewicza 13, tel. 83 359 03 20

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

R E K L A M A
MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

PO LAKIERZE

W piątek, 11 lutego, w miejscowości **Huta Dąbrowa** (gm. **Krzywda**) doszło do aktu wandalizmu. Ktoś celowo uszkodził lakier na samochodzie marki Opel Astra. Właściciel pojazdu oszacował wartość poniesionych strat aż na 7 200 zł. Policji na razie nie udało się ustalić sprawcy.

UKRADŁ KOMÓRKĘ

W czwartek, 10 lutego, na os. Chącińskiego w Łukowie miała miejsce kradzież smartfona marki Iphone o wartości 1100 zł. Policja ustaliła, że urządzenie przywłaszczył sobie 27-letni mieszkaniec miasta.

UDERZONY PRZEZ VOLVO

W środę, 9 lutego, na ul. **Polnej** w **Łukowie** 34-latek pracował przy stojącym samochodzie. W pewnym momencie na mężczyznę najechał pojazd marki Volvo, kierowany przez 49-letniego łukowianina. Pokrzywdzony doznał obrażeń.

WALNĄŁ W AUTOMAT

Zwykły wandalizm, nadmiar adrenaliny, a może po prostu głód? We wtorek, 8 lutego, na ul. **Nowopijarskiej** w **Łukowie** miało miejsce uszkodzenie szyby w witrynie automatu do sprzedaży artykułów spożywczych. Wartość strat oszacowano na 1500 zł. Jak ustaliła policja, sprawcą był 34-letni mieszkaniec miasta.

151 NA LICZNIKU

5 i 6 lutego policjanci z łukowskiej drogówki sprawdzali prędkość aut jadących drogani powiatu. Robili to m.in. tam, gdzie według informacji naniesionych na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa kierowcy najczęściej przekraczają dozwoloną prędkość. Podczas akcji funkcjonariusze zatrzymali do kontroli prawie 120 aut, które jechały zbyt szybko. Spośród nich 7 przekroczyło prędkość dozwoloną w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h. Niechlubnym rekordzistą w tej grupie okazał się w sobotę 40-letni łukowianin, który nic sobie nie robił z ograniczenia do 70 km/h, obowiązującego na ul. Wojska Polskiego. Ponieważ jego audi gnało z prędkością aż 151 km/h, mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł. Stracił też prawo jazdy, odzyska je dopiero za 3 miesiące.

(BS)

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 4, 9, 12

Nie będą musieli jeździć do Białowieży czy Leska – teraz czeka na nich jedyna w powiecie...

Szkoła zielonych techników

Radni powiatowi zdecydowali, że we wrześniu przy Zespole Szkół w Adamowie ruszy technikum. Placówka ma przyciągnąć uczniów nie tylko z powiatu łukowskiego.

W nowej szkole mają się kształcić przyszli technicy architektury krajobrazu. fot. ZS Adamów

ZS im. Gen. F. Kamińskiego w Adamowie to zespół spory. Dziś w jego skład wchodzą: LO, szkoła branżowa I i II stopnia, LO dla dorosłych i szkoła policealna dla dorosłych. Jak mówi dyrektor **Sylwia Żelazowska**, pomysł, by dołączyło do nich technikum, pojawił się, kiedy objęła stanowisko we wrześniu 2021 r.

EKOLOGICZNIE I Z INTERNATEM

– Jako nauczyciel w gimnazjum i podstawówce często słyszałam od rodziców, że gdyby w Adamowie działało technikum, chętnie wysłaliby tam swoje dzieci, bo w powiecie takie szkoły są tylko w Łukowie. Potwierdzili to też sami uczniowie oraz rada pedagogiczna zespołu szkół – opowiada pani dyrektor.

I zdradza, jak wybrano kierunki nowej szkoły: – Nie chcieliśmy powielać tych już funkcjonujących w Łukowie. Było kilka pomysłów, choćby technikum budowlane, musieliśmy jednak znaleźć kierunki niewymagające znacznego rozbudowywania szkoły, np. o budynek warsztatów. Ostatecznie wybraliśmy branże związane z coraz popularniejszą ekologią. Najpierw był technik leśnik, a potem technik architektury krajobrazu.

Pani dyrektor liczy, że takimi kierunkami zainteresują się uczniowie nie tylko z najbliższej okolicy. – Osoby spoza powiatu mogą liczyć na miejsce w internacie naszego zespołu – dodaje **Sylwia Żelazowska**.

Z POMOCĄ NADLEŚNICTWA

Na lutowej sesji rady powiatu starosta **Dariusz Szustek** podkreślał, że inicjatywa, z którą wyszła pani dyrektor, znacznie rozszerzy ofertę edukacyjną adamowskiego ZS. Jak przypomniał, najbliższe technika leśne są aż w: Białowieży, Biłgoraju i Lesku. – Myślę, że za kilka lat, tak jak w przypadku klas mundurowych w szkole w Radoryżu Smolanym, będziemy mogli powiedzieć: „To był bardzo trafiony pomysł" – przekonywał.

Tego optymizmu nie podzielili **Andrzej Wisiński** i **Andrzej Soćko**. Obaj radni chcieli wiedzieć, czy szkoła skompletowała już kadrę dla technikum. – W większości będą to nauczyciele już pracujący w naszym zespole – odpowiada Sylwia Żelazowska. – Przyszłych techników architektury krajobrazu będą kształcić nasi świetni informatycy, a techników leśników – nauczyciele biologii i geografii. Jeśli chodzi o kadrę specjalistyczną na tym drugim kierunku, rozpoczęliśmy już rozmowy z Nadleśnictwem Łuków.

Szefowa adamowskiego zespołu szkół informuje, że te rozmowy dotyczą także praktyk. – Ale ponieważ praktyki nie obejmują pierwszoklasistów, mamy jeszcze czas na ustalenie szczegółów – uspokaja.

CZY ZNAJDĄ PRACĘ?

– Co szkoła odpowie uczniom, kiedy zapytają, do jakiego zawodu będzie przygotowywać technikum leśne w Adamowie? – drążył podczas obrad rady powiatu Andrzej Wisiński, który sam jest z zawodu leśnikiem. I podkreślił: – Trzeba jasno powiedzieć, że dziś mamy kilka razy więcej absolwentów przygotowanych do pracy w administracji leśnej niż etatów dla nich.

Sylwia Żelazowska potwierdza: absolwenci tego kierunku często pracują w administracji leśnej. – Ale takie technikum jest dobrym miejscem dla tych VIII-klasistów, którzy nie zdecydowali jeszcze, w jakim zawodzie widzą siebie za 5 lat. Ucząc się tu, mają też otwartą ścieżkę do wyboru różnych kierunków studiów, przede wszystkim związanych z szeroko pojętą biologią. To bardzo ciekawy kierunek, wiążący się z nauką nie tylko w naszej szkole, ale i na wielu wyjazdach. Podobnie jest z architekturą krajobrazu: jeśli ktoś ma zmysł plastyczny, z czasem może także zająć się choćby projektowaniem wnętrz – przekonuje.

NAJWAŻNIEJSZY NABÓR

Na lutowej sesji radni powiatowi przychylili się do pomysłu założenia Technikum w Adamowie oraz włączenia go do Zespołu Szkół. Przy pierwszej z uchwał tylko Andrzej Wisiński wstrzymał się od głosu, drugą przyjęto jednogłośnie.

Pani dyrektor nie kryje radości. Odpowiada też na pytanie, czy w adamowskim zespole szkół już myśli się o kolejnym kierunku technikum. – Na razie skupiamy się na tym, by 2 pierwsze kierunki były jak najlepsze, ale nie wykluczam trzeciego. Może coś także związanego z ekologią? – zastanawia się. I dodaje na zakończenie: – To chyba nie kwestia pieniędzy, bo udaje nam się je dość skutecznie pozyskiwać. Ważniejszy będzie wynik naboru i reakcje uczniów.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Dziarski maluch...

...z tego Żłobka Miejskiego nr 1 w Łukowie. 8 lutego wybił mu rok od rozpoczęcia działalności, co uczczono okolicznościowym tortem.

Przypomnijmy: budowa Żłobka Miejskiego nr 1 w Łukowie kosztowała prawie 2,5 mln zł i była możliwa dzięki dofinansowaniu z rządowego programu „MALUCH+". Na ten cel miasto zdobyło ponad 1,5 ml zł. Powstał wolnostojący, parterowy żłobek o powierzchni użytkowej 367,9 m^2, dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych i wstępnie wyposażony. To pierwsza prowadzona przez miasto instytucja opieki nad dziećmi do lat 3 w Łukowie.

WIZYTÓWKA MIASTA

Na uroczystości z okazji rocznicy uruchomienia żłobka pojawili się przedstawiciele zaprzyjaźnionych jednostek i rodziców oraz urzędu miasta, z wiceburmistrzem **Mateuszem Popławskim** i burmistrzem **Piotrem Płudowskim**, który podkreślał konieczność powstania placówki. Razem z nimi świętowali pracownicy.

– Nasz żłobek jest miejscem, gdzie pełni się opiekę, wychowuje i uczy najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć: funkcjonuje na miarę XXI w., bo jest zarówno funkcjonalny, estetyczny, innowacyjny, jak i 2-językowy. Głęboko wierzę, że to wizytówka naszego miasta – mówiła uczestnikom spotkania dyrektor **Dorota Jońska**.

Jak dodała, wybudowany w 2020 r. budynek to tylko część żłobka, bo jego zasadniczą i najważniejszą wartość stanowią dzieci. Żłobek jest dla nich miejscem, do którego chętnie przychodzą i czują się dobrze. Pani dyrektor przypomniała, że placówka została wyposażona w wiele certyfikowanych zabawek edukacyjnych, a nad rozwojem dzieci czuwa wykwalifikowany personel. W żłobku, oprócz codziennych zajęć, odbywa się wiele ciekawych uroczystości lub okolicznościowych akcji. Do placówki przez cały rok uczęszczało 48 dzieci, ale lista oczekujących na przyjęcie jest coraz dłuższa.

BYWA SMUTNO, ALE...

W połowie ubiegłego roku o łukowskim żłobku stało się głośno po tym, jak z powodu przeciekającego dachu doszło do zalania sprzętów i mebli oraz zniszczenia kasetonów sufitowych. Także do tych wydarzeń nawiązała na pierwszych urodzinach Dorota Jońska:

– Bywają u nas chwile radosne, które nas uskrzydlają, ale i smutne, dzięki którym jesteśmy silniejsi. Wspólnie z całym personelem bardzo się staramy, aby żłobek był placówką godną zaufania rodziców, miejscem, gdzie dziecko jest najważniejsze i czuje się bezpiecznie. Motywacją do dalszej pracy są dla nas uśmiech dzieci oraz wdzięczność rodziców. **(BS)**

Na metry

W czwartek w ŁOK-u otwarcie ekspozycji „m^2 sztuki".

Wystawa to efekt nietypowego eksperymentu plastycznego. Udział w nim wzięli studenci kierunku edukacja artystycznej na siedleckim uniwersytecie i ich goście, m.in. wykładowcy i studenci z Wydziału Sztuki UTH w Radomiu. Wszyscy uczestnicy otrzymali zadanie zapełnienia pola równego powierzchni kwadratu o boku 1 m. Temat był dowolny.

- Każdy z biorących udział w wystawie artystów ukazuje to, co go aktualnie interesuje, co go porusza, co mu „w duszy gra" - mówi **Marcin Sutryk**, pomysłodawca projektu i 1 z 2, obok **Anny Karolkiewicz**, kuratorów wystawy. Dodaje przy tym, że część z artystów w zadanym haśle odczytała coś pierwszego, pierwotnego, początek, a inni - pewną całość, jednolity charakter czegoś, jedność.

Wernisaż wystawy „m^2 sztuki" zaplanowano 17 lutego na godz. 17.00. Ekspozycję w Galerii „PROwizorium" Łukowskiego Ośrodka Kultury będzie można oglądać **do 6 marca**. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

R E K L A M A

Ludzie nie szczepią psów, problem jest też z dzikimi zwierzętami.

Tymczasem szaleje wścieklizna

Od stycznia na terenie województwa mazowieckiego wykryto 11 przypadków wścieklizny u zwierząt.

Ostatnie odnotowano w powiatach: radomskim, mińskim, wołomińskim oraz na terenie warszawskiej dzielnicy Praga Południe. W 2021 r. było ich łącznie 110 i dotyczyły nie tylko zwierząt dziko żyjących, ale także domowych, np. kotów. Obecnie w powiecie mińskim obszar zagrożony wścieklizną obejmuje gminy: Dębe Wielkie, Halinów, Mińsk Mazowiecki, Siennica, Stanisławów, Latowicz, Cegłów oraz miasta: Halinów, Mińsk Mazowiecki i Sulejówek.

Zgodnie z ostatnim rozporządzeniem wojewody, w takich miejscach na właścicielach spoczywa obowiązek zaszczepienia kota przeciwko wściekliźnie – w ciągu 30 dni od dnia ukończenia przez zwierzę 3. miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od ostatniego szczepienia. Obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu podlegają oczywiście także psy powyżej 3. miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia. Koszty pokrywa właściciel zwierzęcia. Jeśli tego nie zrobi, popełnia wykroczenie, za które grozi mandat karny do 500 zł.

Tymczasem, jak informuje Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Mińsku Mazowieckim, pomimo systematycznie nakładanych kar, właściciele są oporni i nie szczepią swoich psów. Jest z tym duży problem.

Kłopoty są też z usuwaniem zwłok lub rannych dzikich zwierząt z dróg, posesji i chodników. Dyskutowano o tym niedawno na spotkaniu lekarzy weterynarii z samorządowcami powiatu mińskiego. Podstawowe pytanie, jakie zazwyczaj jest wtedy stawiane, dotyczy kwestii, kto ponosi za to odpowiedzialność. Żywe zwierzęta są własnością Skarbu Państwa, martwe – problemem tego, na czyim terenie je znaleziono. Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk**, wójt gminy Mińsk Mazowiecki **Antoni Janusz Piechoski** oraz wójt gminy Dębe Wielkie **Krzysztof Kalinowski** mówili o pilnej konieczności dokonania korekty w prawie. Ich zdaniem, w tej kwestii panuje zbyt duży chaos.

Wójt gminy Dębe Wielkie przytaczał niedawną sytuację, gdy na chodniku przy sklepie znaleziono

lisa. Jeszcze żył, ale w ogóle się nie poruszał, co wskazywało na to, że był chory na wściekliznę. – I nic z tym zwierzęciem nie można było zrobić. Inspekcja weterynaryjna nie miała żadnych narzędzi prawnych do tego, żeby zabrać lisa. I tutaj apel do parlamentarzystów, żeby ten stan rzeczy zmienić – mówił Krzysztof Kalinowski.

Status prawny dzikich zwierząt stwarza wiele kłopotów. Kto i kiedy za nie odpowiada?

– Mierzymy się z tym problemem na co dzień – opowiadał **Sławomir Rogowski**, komendant powiatowy policji w Mińsku Mazowieckim. – Mieliśmy sytuację, że na prywatnej posesji pojawiły się dziki. No i co wtedy robią mieszkańcy? Oczywiście dzwonią na policję. Pojawia się problem, co z tym zrobić. A przecież my nie mamy ani możliwości prawnych, ani umiejętności do tego, żeby przeganiać te zwierzęta.

Jak zaznaczał komendant, największe problemy są z rannymi zwierzętami: – Wyobraźmy sobie, że jest noc i ranne zwierzę na drodze. Zarządca drogi nie odbiera telefonu, myśliwi również, urzędy są zamknięte. I wtedy my, policja, zostajemy sami z rannym łosiem.

TOMASZ MARKIEWICZ

Wójt Latowicza ma jeszcze tydzień na...

Przekonywanie nieprzekonanych

– Latowicz ze względu na swój charakter historyczny i urbanistyczny zasługuje na to, aby starać się o odzyskanie praw miejskich, które miał przez 446 lat – uważa wójt **Bogdan Świątek-Górski**.

Stąd konsultacje społeczne, które rozpoczęły się 15 lutego, a zakończą 25 lutego. Odpowiedzą na pytanie, czy mieszkańcy gminy chcą, żeby Latowicz ponownie stał się miastem. Sam wójt przekonuje mieszkańców, jak tylko może, bo wątpliwości jest całkiem sporo. – Czy nastąpi wzrost podatków od nieruchomości, opłat za wodę i odprowadzanie ścieków? Czy nauczyciele stracą podatek wiejski? Jak będzie wyglądał dostęp do funduszy unijnych? – pytają mieszkańcy.

– Nie zmienią się zasady ustalania podatku rolnego. Opodatkowaniu podlegają grunty mające status użytku rolnego, niezależnie od tego,

Latowicz fot. arch.

czy są położone na terenie miasta, czy wsi. Stawka podatku rolnego jest uchwalana przez radę gminy na podstawie komunikatu Prezesa GUS – odpowiada wójt gminy Latowicz. – Dopłaty bezpośrednie rolnik otrzymuje niezależnie od tego, czy gospodarstwo jest położone na terenie miasta, czy wsi.

Stawki za wodę i odbiór ścieków, bez względu na status miejscowości, również ustala gmina jako dostawca usług, które zatwierdza, lub nie, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie".

– Nauczyciele nie stracą dodatku wiejskiego. Nie zmienią się zasady ustalania subwencji oświatowej. W obecnie obowiązującym stanie prawnym ustawodawca określa wysokość subwencji oświatowej na jednakowym poziomie na terenach wiejskich i miastach, liczących do 5000 mieszkańców – zapewnia Bogdan Świątek-Górski.

A co z dostępem do funduszy UE? Jak zapewnia włodarz, gmina miejsko-wiejska nabywa szerszy dostęp do funduszy unijnych, niedostępnych obecnie. Miasto będzie mogło nadal ubiegać się o środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Bogdan Świątek-Górski uspokaja też mieszkańców, którzy pytają o koszty związane z nadaniem statusu miasta. – To tylko koszty administracyjne zmiany szyldów czy pieczątek organów gminy. Instytucje gminne (GOPS, GBP) nie muszą zmieniać swoich nazw – tłumaczy. (**T.MARK**)

Mrozy

Światło na Wspólnej

Na ul. Wspólnej (od Kruków) w Mrozach nie ma chodnika i brakuje oświetlenia. To sprawia, że jest tam wyjątkowo niebezpiecznie po zmroku. Tymczasem w tej części Mrozów jest coraz więcej mieszkańców, także rodzin z małymi dziećmi.

Burmistrz **Dariusz Jaszczuk** podjął decyzję o zainstalowaniu tam oświetlenia. – Obecnie jesteśmy na etapie przygotowania projektu oświetlenia na całym nieoświetlonym odcinku ul. Wspólnej. Również w tym roku rozpoczniemy prace związane z poszerzeniem ul. Wspólnej, od ul. Chabrowej do drogi Mrozy-Kruki. Doraźne prace poprawiające stan ulicy zostaną wykonane, jak tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne – zapewnia. **(T.MARK)**.

APTEKI

14 lutego – Dąbrówki 30
15 lutego – 1PLM Warszawa 5/4
16 lutego – Konstytucji 3 Maja 7
17 lutego – Kazikowskiego 5
18 lutego – Kopernika 5
19 lutego – Dąbrówki 52
20 lutego – Warszawska 180
21 lutego – Rudzkiego 9

BIURA OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR",
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer",
ul. Armii Krajowej 6

Powiat miński

15 mln na chodniki

Trwa nabór do drugiej edycji programu inwestycji strategicznych w ramach Polskiego Ładu. Powiatowi radni Prawa i Sprawiedliwości mają pomysł, na co przeznaczyć te pieniądze. Namawiają starostwo, aby w porozumieniu z samorządami złożyło wnioski na budowę chodników przy drogach powiatowych.

Rząd miałby przeznaczyć na ten cel 15 mln zł. Chodzi o poprawę bezpieczeństwa na drogach poprzez budowę i modernizację chodników, ścieżek rowerowych, ciągów pieszo-rowerowych, bezpiecznych skrzyżowań oraz utwardzonych poboczy. Radni PiS wspólnie z wójtami i burmistrzami ustalili, które odcinki należy najpilniej wykonać.

– Cieszy nas, że choć poszczególni samorządowcy reprezentują różnorodne środowiska, to zwiększenie bezpieczeństwa pieszych oraz rowerzystów stało się celem ponad podziałami – podkreśla **Piotr Stępień**, szef powiatowego klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. I wyraża nadzieję, że podobne zrozumienie znajdzie w zarządzie powiatu.

W ramach projektu zostałaby rozbudowana oraz zmodernizowana infrastruktura wokół dróg powiatowych w gminach i miastach powiatu mińskiego: Latowicz, Siennica, Halinów, Dębę Wielkie, Dobre, Kałuszyn, Mrozy, Jakubów, Stanisławów, Sulejówek, Cegłów i gminie Mińsk Mazowiecki. (**T.MARK**)

KRONIKA POLICYJNA

NIE TYLKO ZA NARKOTYKI

Mińscy policjanci zatrzymali 20-letniego mężczyznę podejrzanego o posiadanie narkotyków. Amfetaminę funkcjonariusze znaleźli w jego odzieży, kolejne porcje narkotyku zabezpieczyli dzielnicowi w jego mieszkaniu. Młody mężczyzna odpowie także za znieważenie policjantów i naruszenie nietykalności cielesnej jednego z nich. Może mu grozić do 3 lat pozbawienia wolności.

Z AWANTURY DOMOWEJ DO ZAKŁADU KARNEGO

38-latek z powiatu węgrowskiego został zatrzymany przez policjantów z komisariatu w Stanisławowie po tym, jak awanturował się w domu swojej rodziny w gminie Dobre. Okazało się, że mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ. Ponadto podczas zatrzymania funkcjonariusze znaleźli przy mężczyźnie narkotyki. 38-latek trafił już do zakładu karnego, gdzie będzie obywał karę 150 dni pozbawienia wolności.

DZIELNICOWI USTALILI, WYWIADOWCY ZATRZYMALI

Mińscy wywiadowcy zatrzymali 27-letniego mieszkańca **Mińska Mazowieckiego** podejrzanego o kradzież 6 felg samochodowych z punktu skupu złomu. Potencjalnego sprawcę ustalili dzielnicowi mińskiego rewiru, którzy szybko sprawdzili posiadane informacje o kradzieży i odzyskali zabrane felgi. 27-latek trafił do policyjnego aresztu, a następnego dnia usłyszał zarzut karny.

NIETRZEŹWY WYLĄDOWAŁ W ROWIE

Nietrzeźwy kierowca audi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w znak, znajdujący się na wysepce drogi, po czym zjechał do rowu. Mieszkaniec gminy **Kałuszyn** miał w swoim organizmie ponad 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

CZYTAJ, NIE KLIKAJ!

Policjanci mińskiej komendy wyjaśniają okoliczności kolejnego oszustwa internetowego, popełnionego na szkodę jednej z mieszkanek Mińska Mazowieckiego. Kobieta sprzedawała na jednym z portali ogłoszeniowych buty. Skontaktował się z nią potencjalny kupiec i poprzez jeden z komunikatorów wysłał link z ofertą zakupu. Kobieta po kliknięciu w link i zalogowaniu się do swojego banku straciła 2 tys. zł. Funkcjonariusze apelują o nieklikanie w linki, wysyłane nam przez nieznane osoby. To kolejne już przestępstwo popełnione przy wykorzystaniu tej metody. Uważajmy i nie logujmy się do swojej bankowości internetowej, korzystając z niesprawdzonych, nieznanych linków. (**T.MARK**)

O powiecie mińskim czytaj na str. 2, 7

eprasa.pl 05b3c36055

KRONIKA POLICYJNA

I ZOSTAŁ NA DRODZE

W miejscowości **Rudnik Mały** siedleccy policjanci zatrzymali 56-letniego kierowcę Volvo, który miał już zatrzymane prawo jazdy. Mężczyźnie zakazano dalszej jazdy i poinformowano o sporządzeniu wniosku o ukaranie do Sądu Rejonowego w Siedlcach.

PLAN NA 75 DNI

Siedleccy policjanci zatrzymali 22-latka, który był poszukiwany do odbycia kary 75 dni aresztu za niezapłaconą grzywnę. Mężczyzna trafił już do zakładu karnego.

WŁAMANIE

Nieznani sprawcy włamali się do budynku gospodarczego na terenie gminy **Suchożebry**. Złodzieje wynieśli różnego rodzaju elektronarzędzia, w tym maszynę polerską i migomat o łącznej wartości ok. 12 tys. zł.

UKRADLI Z GARAŻU

Złodzieje weszli do garażu podziemnego jednego z bloków w **Siedlcach**, zdemontowali cztery koła z zaparkowanego tam BMW. Straty wynoszą 6 tys. zł.

WZIĘLI, CO MOGLI

Na terenie gminy **Suchożebry** nieznani sprawcy ukradli sterownik z koparki stojącej na terenach przyrzecznych. Naprawa sprzętu będzie kosztowała 10 tys. zł.

I ZNOWU...

Mieszkaniec gminy Siedlce stracił 3 tys. złotych, gdy kliknął w link wysłany mu przez potencjalnego kupującego na portalu internetowym.

Sprawca przesłał fałszywy link do odebrania płatności, uzyskując dane dostępowe do konta poszkodowanego i wykonał dwie transakcje na jego koncie.

BEZ BMW

Mieszkanka **Siedlec** straciła kilkaset euro po wpłaceniu zaliczki na zakup samochodu bmw na jednym z niemieckich portali internetowych. Nie odzyskała ani pieniędzy, ani samochodu.

I JESZCZE RAZ

Nieznany sprawca, podający się za przedstawiciela banku, nakłonił 20-letnią siedlczankę do zainstalowania aplikacji rzekomo zabezpieczającej jej konto w banku. Po jej zainstalowaniu przeprowadzono transakcje na kilkanaście tysięcy złotych bez wiedzy i zgody właścicielki konta.

W DRZWI

8 lutego w **Galerii Siedlce** nieznani sprawcy uszkodzili szybę w drzwiach wejściowych obrotowych. Ich naprawa będzie kosztować 5 tys. zł. **(jj)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 1, 2, 3, 5, 8, 12

Teraz składowisko odpadów, a potem może i spalarnia.

Śmieci nigdy nie zabraknie

Gminy powiatu siedleckiego wchodzące w skład Związku Komunalnego „Zielone Gminy" wiedzą już, na czym stoją. W ubiegłym tygodniu przedstawiciele władz powiatu podpisali z wójtami porozumienie, na mocy którego gminom przekazano ponad 13-hektarową działkę w Woli Suchożebrskiej.

Samorządy staną się pełnoprawnymi właścicielami działki w momencie, kiedy zagospodarują ją pod prowadzenie gospodarki śmieciowej. Takie właśnie przyrzeczenie starostwa zostało potwierdzone notarialnie.

Konsultacje dotyczące zagospodarowania działki w Woli Suchożebrskiej trwały kilka miesięcy. Były spotkania w starostwie, dyskusje podczas konwentów wójtów. Jest duży postęp, ale o pełnym sukcesie nie można jeszcze mówić. W skład Związku Komunalnego weszło 11 gmin, co oznacza, że zabrakło w nim gmin Suchożebry i Paprotnia. Wielkim nieobecnym jest też miasto Siedlce. Gminy są jednak przekonane, że poradzą sobie same, choć przed nikim drzwi nie zamykają.

– Budowa składowiska to wydatek kilkudziesięciu milionów złotych – szacuje burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. – Związek Komunalny złoży wspólny wniosek o dofinansowanie tej inwestycji do funduszy unijnych, albo do Polskiego Ładu.

Samo przygotowanie do procesu inwestycyjnego potrwa minimum 2 lata. Czasu na zbudowanie nowej instalacji jest już bardzo niewiele. Obecne składowisko jest już prawie wyeksploatowane i nie posłuży dłużej niż 3-4 lata. Trzeba więc działać.

– W najbliższym czasie wszyscy uczestnicy Związku Komunalnego spotkają się i wybiorą Zarząd Związku – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** (jego gminie, ze względu na liczbę mieszkańców, przypadł największy udział w działce w Woli Suchożebrskiej). Dodaje, że zarząd będzie wybrany spośród wójtów i liczył będzie 4-5 osób. Uspokaja jednocześnie, że udział w zarządzie nie będzie żadną synekurką, tylko będzie to funkcja pełniona społecznie.

Wszystkie koszty funkcjonowania Związku Komunalnego „Zielone Gminy" mają być niewielkie. Choć początkowo pojawiała się informacja, że siedziba związku ma się znajdować w gminie Wiśniew, to te plany się zmieniły. Związek znajdzie swą siedzibę w budynku urzędu gminy Siedlce. – Siedziba to zbyt szumne określenie. Będzie to prawdopodobnie jeden pokój – mówi Henryk Brodowski. – Nie ma też mowy o jakimś mnożeniu administracji. Będzie etat dyrektora biura, a księgowość zostanie zlecona zewnętrznemu biuru rachunkowemu. Dyrektor biura ma być pracownikiem merytorycznym, który będzie przygotowywał najważniejsze działania. A wójtowie będą go co miesiąc rozliczali – dodaje.

Zdaniem Henryka Brodowskiego, w pierwszym etapie związek powinien skupić się na przygotowaniu dokumentacji na budowę nowego składowiska odpadów. Trzeba będzie zbudować magazyn na surowce wtórne. Jeśli zaś chodzi o sortownię, to na razie nie będzie, gdyż można korzystać z instalacji, którą dysponuje już ZUO.

Wójt gminy Siedlce patrzy też na kwestie zagospodarowania odpadów bardziej perspektywicznie. – Uważam, że w przyszłości, oby nie nazbyt odległej, konieczna będzie budowa spalarni śmieci. Nie powinna ona powstać w Woli Suchożebrskiej, ale przy PEC w Siedlcach. Wtedy energię ze spalania śmieci łatwo będzie można wykorzystać choćby do ogrzewania wody. A prowadzenie instalacji aż z Woli Suchożebrskiej do Siedlec jest nie tylko bardzo kosztowne, ale i nieekonomiczne.

Koncepcja wójta Brodowskiego zakłada, że zamiast płacić za kosztowy transport odpadów (choćby do spalania w cementowniach), lepiej je spalić na miejscu i jeszcze na tym zyskać. A na składowisko w Woli Suchożebrskiej będzie tylko to, czego spalić, albo w inny sposób przetworzyć się nie da. To pozwoli też na znacznie wydłużenie okresu eksploatacji składowiska.

– PEC, zamiast palić węglem, będzie spalał śmieci – snuje wizje Henryk Brodowski. – Bo węgiel się kiedyś wyczerpie, a śmieci będą zawsze...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Gmina Zbuczyn

Szybciej znaczy taniej

Samorządy szukają rozwiązań, które choć w części stanowiłyby odpowiedź na rosnące ceny energii. W gminie Zbuczyn uznano, że na rachunkach za prąd uda się zaoszczędzić dzięki instalacji fotowoltaicznej na stacji uzdatniania wody w Krzesku – Królowej Niwie. Będzie to jedna z większych inwestycji zaplanowanych na ten rok. Radni jednogłośnie zdecydowali, aby umieścić ją w budżecie.

Zadanie obejmuje wykonanie instalacji fotowoltaicznej o mocy 35 kW, wspomagającej pracę stacji uzdatniania wody. A warto dodać, że właśnie ta stacja dostarcza wodę do 20 miejscowości gminy Zbuczyn.

Budowa instalacji jest uznana za priorytetową, szczególnie ze względu na czas.

- W tym wypadku postanowiłem działać natychmiast i zaraz po uchwaleniu budżetu przystąpiliśmy do przygotowania – tłumaczy wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak**. - Chcemy bowiem zdążyć z wykonaniem tego zadania przed 1 kwietnia. To ważne, bowiem od tej daty zacznie obowiązywać nowy, mniej korzystny, system rozliczeń z dostawcami prądu.

Biorąc pod uwagę obecne ceny energii elektrycznej w gminie obliczyli, iż nawet bez dotacji inwestycja, o wartości 158 tysiąca zł powinna się zwrócić po trzech latach. Wójt szacuje, że instalacja produkująca energię elektryczną ze źródeł odnawialnych pozwoli pokryć około 30 procent rocznego zapotrzebowania na energię i tym samym obniżyć koszty działania stacji. To z kolei ma istotny wpływ przy ustalaniu cen wody i odprowadzania ścieków dla mieszkańców gminy. Tak więc budżet zainwestuje w nowoczesne rozwiązanie, a korzyści będą mieli mieszkańcy. **(ZJ)**

Stary Bartków z dotacjami

Państwowe Gospodarstwa Rolne zostawiły we wsiach, w których funkcjonowały, zazwyczaj tylko kłopoty. Poza bezrobociem odziedziczono zaniedbane budynki mieszkalne. Pomocy samorządy mogą szukać w funduszu rządowym.

- W ramach funduszu dla gmin popegeerowskich złożyliśmy dwa wnioski. Jeden z nich dotyczy budowy kontenerowej oczyszczalni ścieków w Starym Bartkowie – mówi wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. - Będą z niej korzystali mieszkańcy pięciu bloków, w których jest ponad 60 mieszkań.

Gmina zabiega też o pieniądze na termomodernizację tych bloków. Co ważne, z funduszu można zdobyć dotację, wynoszącą aż 98 procent kosztów zadania. **(ZJ)**

W OSP w Laskowicach

Łodzie i skutery wodne

Gmina Korczew stawia na rozwój turystyki, dlatego wójt **Sławomir Wasilczuk** szczególnie cieszy się z dotacji, którą gmina dostała na budowę Centrum Turystycznego. Znajdzie się ono w nadbużańskim Szczeglacinie.

- Dotacja z Urzędu Marszałkowskiego pokryje 60 procent kosztów tworzenia centrum - mówi wójt. - Zadanie obejmuje generalny remont i rozbudowę strażnicy OSP w Szczeglacinie. Nadal będzie ona pełniła swoją dotychczasową rolę, ale utworzymy dodatkowo punkt informacji turystycznej. Poza tym utworzymy tu jednostkę zajmującą się ratownictwem wodnym, pierwszą w gminie Korczew. Ma być wyposażona nie tylko w łodzie, ale także w skutery wodne.

Niestety, przeciągają się prace przy budowie wieży widokowej z tarasem, która znajdzie się w Laskowicach, skąd rozciąga się piękna panorama na Dolinę Bugu. Ale wójt Wasilczuk informuje, że wykonawca obiecał mu, iż ta kolejna już atrakcja turystyczna będzie gotowa w tym roku. **(ZJ)**

Gmina Siedlce: Gdzie nas przybyło...

Gdzie ubyło?

Nie wiemy, czy miało to związek z zamieszczoną na naszych łamach informacją, że w gminie Siedlce jest więcej zgonów niż urodzin (co jest zresztą tendencją ogólnopolską), ale faktem jest, że podczas ostatniej sesji rady gminy wójt **Henryk Brodowski** podał szczegółowe dane, dotyczące liczby mieszkańców. Gmina liczyła na koniec 2021 roku 18 553 mieszkańców (oraz 262 osoby zameldowane na pobyt stały), czyli... o kilkadziesiąt osób więcej niż w roku 2020.

Wójt zrobił też szczegółowy wykaz miejscowości gminnych z informacją, ilu mieszkańców w nich przybyło (lub ubyło) w 2021 roku.

- Podam konkretne dane, żeby nikt nam nie mówił, że w gminie Siedlce, w tych trudnych czasach, ubywa mieszkańców - zaznaczył Henryk Brodowski.

Oto liczby podane przez wójta. W 2021 r. mieszkańców przybyło w następujących wsiach: Błogoszcz (19), Nowe Iganie (10), Nowe Opole (11), Stare Iganie (4), Stare Opole (2), Stok Lacki (7), Stok Lacki Folwark (30), Wólka Leśna (16), Żabokliki (14), Żabokliki Kolonia (9) i Żelków Kolonia (4). Z kolei liczba mieszkańców zmalała w: Grabianowie (o 25), Strzale (18) i Wołyńcach (10).

- Najbardziej martwi mnie to, że w naszej największej miejscowości, Żelkowie Kolonii, liczba mieszkańców wzrosła tylko o 4 osoby - skomentował wójt. - Ale wierzę, że nasi mieszkańcy szybko nadrobią te zaległości... **(ZJ)**

Gaz z sieci w Jabłonnie Lackiej: dla firm, instytucji i dla mieszkańców

Kto się podłączy?

Zakłady firmy Real w Morszkowie będą znaczącym odbiorcą gazu. Z nowo wybudowanego gazociągu skorzysta także gmina Jabłonna Lacka. Jak mówi wójt Wiesław Michalczuk, doprowadzenie nitki gazociągu do gminy na razie nic samorządu nie kosztowało. Starania w Polskiej Spółce Gazownictwa o podłączenie gminy do gazu z sieci trwały od 2016 r.

Zbiornik gazu za nową siedzibą urzędu gminy w Jabłonnie Lackiej. Ale gaz z sieci ma być tańszy... fot. DK

Na niedawnej sesji rady gminy w Jabłonnie Lackiej o możliwość podłączenia się mieszkańców do gazociągu pytał jeden z radnych: - W jaki sposób będzie to robione? Czy trzeba zgłaszać, kto tego chce? Czy będzie jakiś plan?

Jak wyjaśniał wójt **Wiesław Michalczuk**, na razie władze gminy są na etapie prowadzenia rozmów z gazownikami. Pod koniec lutego planowane jest spotkanie z firmą wykonującą inwestycję. W pierwszej kolejności zostaną podłączone firmy i przedsiębiorstwa w Jabłonnie Lackiej.

- W sprawie indywidualnych podłączeń decyzje zapadną dopiero pod koniec lutego. Bo po naszych rozmowach informacja jest taka, że wszystko jest na razie wstrzymane – mówił wójt.

Zainteresowanie mieszkańców podłączeniem domów do gazu z sieci było spore, przynajmniej do tej pory. Świadczyły o tym między innymi zapytania kierowane do gminy. Ale czy będzie takie dalej?

- Jeżeli będzie wola ze strony wykonawcy, żeby gmina w tym uczestniczyła, a tak wstępnie ustaliliśmy, to zajmiemy się zbieraniem deklaracji od poszczególnych osób – zapowiadał Wiesław Michalczuk. - Zorganizujemy spotkanie, ustalimy szczegóły, poinformujemy mieszkańców.

Plany ewentualnej rozbudowy sieci gazowej w Jabłonnie Lackiej są uzależnione od tego, ilu będzie chętnych na podłączenie się do gazociągu przy danej ulicy oraz jakie będzie prognozowane zużycie gazu. Wtedy okaże się, czy położenie nitki gazociągu będzie ekonomicznie opłacalne.

- Mamy położoną i odebraną rurę. Kolejny etap to podłączanie firm, zakładów, osób indywidualnych... - mówił wójt. - Prace ze względu na warunki pogodowe zostały zawieszone.

Na liście chętnych do skorzystania z gazociągu są m.in.: apteka, bank, dwa bloki mieszkalne, ośrodek zdrowia, Gminny Ośrodek Kultury. Jedną z pierwszych instytucji, podłączonych do sieci gazowej w Jabłonnie Lackiej, będzie zapewne nowy urząd gminy. Budynek jest już gotowy. W ostatnich dniach pojawiła się przy nim skrzynka gazowa. Teraz gmina musi ułożyć rurę od skrzynki do budynku.

Za nowym budynkiem urzędu stoi, co prawda, zbiornik na gaz, bo w taki właśnie sposób planowano ogrzewać siedzibę samorządu. - W międzyczasie udało się jednak doprowadzić gaz ziemny, o który zabiegaliśmy w PSG od 2016 r. Chcemy się przełączyć, bo ma być tańszy – wyjaśnia wójt Wiesław Michalczuk. **(DK)**

KRONIKA POLICYJNA

TRZEŹWY, ALE...

7 lutego w gminie **Sterdyń** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej opla. Kierujący nim 36-latek był trzeźwy. Okazało się jednak, że ma zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, wydany przez sąd w Sokołowie Podlaskim.

PONAD DWA PROMILE

9 lutego w **Kosowie Lackim** policjanci zatrzymali do kontroli nissana, którym kierował 39-letni mieszkaniec województwa lubelskiego. Miał dwa promile alkoholu w organizmie.

KOLIZJA W SOKOŁOWIE

10 lutego w **Sokołowie Podlaskim** na ul. Piłsudskiego doszło do kolizji drogowej. Z ustaleń policjantów wynika, że kierujący oplem corsą nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego go i doprowadził do zderzenia. Sprawcę ukarano mandatem.

DWIE BUTELKI

11 lutego dyżurnego sokołowskiej komendy powiadomiono o usiłowaniu kradzieży w sklepie Biedronka. Policjanci ustalili, że obywatelka Ukrainy usiłowała ukraść dwie butelki whisky. Na kobietę nałożono mandat. **(DK)**

Budują pod Kowiesami

fot. DK

Mimo zimy, na polu przy drodze między Bielanami a Kowiesami, pracują spychacze i koparki. Równają i utwardzają spory kawałek terenu. Czy powstaje tam może oczekiwane w gminie Bielany centrum logistyczne dużej sieci handlowej?

- Miałem kilka telefonów w tej sprawie – przyznaje wójt **Zbigniew Woźniak**.

Takie centrum handlowe o powierzchni kilkunastu hektarów to przecież nowe miejsca pracy dla mieszkańców, a dla gminy dodatkowe wpływy z podatków. - Centrum firmy Topaz może jeszcze będzie... Ale z tego co wiem, na razie zostało to odłożone – mówi wójt.

W trójkącie między torami kolejowymi a drogą krajową pod Kowiesami buduje się natomiast firma produkująca pieczarki. – Szczegółów nie znam – mówi wójt.

Czyli inwestycja, miejsca pracy i jakieś podatki dla gminy będą. Tyle że jeszcze nie tak znaczące, jak się spodziewano. **(DK)**

Gmina Repki

Wielkie sumowanie

8 inwestycji na drogach gminnych, 3 inwestycje na drogach powiatowych oraz 37 innych przedsięwzięć służących mieszkańcom znalazło się w wykazie zadań, które w ubiegłym roku wykonano w gminie Repki. W 20-stronicowym biuletynie, który właśnie trafił do mieszkańców, znalazły się także informacje o wsparciu dla OSP, programie „Czyste powietrze", pomocy społecznej, kulturze itp.

- Wzorem lat ubiegłych podtrzymujemy wysokie tempo budowy, przebudowy oraz remontów dróg gminnych oraz aktywnie wspieramy przebudowy dróg lokalnych. Każda droga ma dla nas taką samą wartość, bez znaczenia na długość i szerokość, gdyż każda z nich służy mieszkańcom – zapewniają władze w Repkach.

Najważniejsze inwestycje na drogach gminnych, to: ponad 4 km asfaltu na odcinku drogi Kobylany Górne – Wyrozęby-Konaty (2,7 mln zł), droga w Szkopach (prawie kilometr, 430 tys. zł) oraz 850 drogi w miejscowości Bałki (280 tys. zł).

Na terenie gminy Repki leżą także trzy odcinki przebudowanych w 2021 r. dróg powiatowych. Najdłuższy z nich to 2,3 km drogi Sawice-Bronisze-Czaple-Andrylewicze, koszt: 1,6 mln zł, wkład gminy: 114 tys. zł. Gmina Repki sfinansowała także w połowie przebudowę pół kilometra drogi w miejscowości Karskie. (powiat i gmina dały tu po 222,5 tys. zł).

Prawie 2,7 mln zł (2 mln zł to środki Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych) wydano na termomodernizację szkoły w Skrzeszewie oraz ośrodka zdrowia w Repkach.

18 maluchów w wieku 1-3 lat korzysta z nowo powstałego Klubu Dziecięcego „Miś Uszatek" (koszt: 354 tys. zł, dofinansowanie: 266 tys. zł). Zmienił się wygląd repkowskiego parku, oczyszczono stawy. Na wymianę 79 urządzeń grzewczych (m.in. 55 kotłów gazowych i 12 kotłów na pelet) uzyskano 1,1 mln zł wparcia z funduszy europejskich (koszt: prawie 2,4 mln zł), a na wodociąg do zabudowy kolonijnej w Skrzeszewie oraz na 13 oczyszczalni przydomowych – 612 tys. zł z PROW (całość: 1 mln zł). Wymiana ok. 750 lamp ulicznych oraz instalacje fotowoltaiczne na szkole w Repkach i szkole w Wyrozębach kosztowały 735 tys. zł (dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – 500 tys. zł). **(DK)**

Sterdyń: Małżeńskie jubileusze

W gminie Sterdyń świętowano jubileusze – 50. oraz 60. rocznicę małżeństwa. Na uroczystość w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu zaproszono 25 par.

Wójt **Grażyna Sikorska** w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz władz gminy wręczyła okolicznościowe medale, a następnie gratulowała jubilatom, iż tak pięknie dotrzymali zobowiązania, które złożyli sobie, przysięgając, że uczynią wszystko, aby ich małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe.

- Wójt życzyła jubilatom długich i pogodnych lat życia w jak najlepszym zdrowiu i zadowoleniu oraz zrealizowania wszystkich zamierzeń i planów. Nie zabrakło jubileuszowego tortu, toastu z lampką szampana i występu artystycznego. Uwieńczeniem uroczystości były pamiątkowe zdjęcia – informuje Urząd Gminy w Sterdyni. **(DK)**

fot. UG Sterdyń

Muzyczne połowinki

Ćwiczyli, ćwiczyli... i teraz zagrają, jak umieją najlepiej. Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza **24 lutego o godz. 17** do Galerii DOM na audycję muzyczną uczniów Ogniska Muzycznego SOK klas fortepianu i akordeonu **Krystyny Kowalewskiej** oraz fortepianu **Magdaleny Rusiniak**.

- Uczniowie zaprezentują umiejętności zdobyte w ciągu pierwszego semestru roku artystycznego 2021/2022. Wstęp wolny – zaprasza SOK w imieniu wykonawców. **(DK)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 13

KRONIKA POLICYJNA

MIAŁ ZAKAZ, A KIEROWAŁ

8 lutego na jednej z ulic w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu sokołowskiego, kierujący chevroletem, wykonując manewr skrętu w lewo, doprowadził do zderzenia z audi, a następnie uderzył w stojącą toyotę. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń. Okazało się, że mężczyzna kierujący chevroletem nie powinien siadać za kierownicą auta. Miał orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

AUTOBUSEM POTRĄCIŁ PIESZEGO

8 lutego w **Łochowie** doszło do potrącenia pieszego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierowca autobusu, wyjeżdżając z przystanku autobusowego, potrącił przebiegającego przez przejście dla pieszych mężczyznę. Pieszy doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

ZDERZYŁA SIĘ Z DZIKIEM

10 lutego w **Szarutach** (gm. **Liw**) mieszkanka powiatu siedleckiego, kierująca mazdą, zderzyła się z dzikiem, który przebiegał przez jezdnię. Na szczęście kierująca nie doznała obrażeń.

UDERZYŁ W DRZEWO I UCIEKŁ

13 lutego w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący citroenem, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Po rozbiciu auta kierowca nie czekał na pomoc, tylko oddalił się z miejsca zdarzenia. Postępowanie wyjaśniające prowadzi KPP w Węgrowie. **(sej)**

Wójt gminy Grębków w sprawie drogi w Gałkach:

Obeschnie, to się poprawi

Pani Beata Wójcik od kilku lat prosi władze gminy Grębków o naprawę gruntowej drogi, prowadzącej do domu jej teściowej. Prośby są wysłuchiwane, ale samymi prośbami i obietnicami nie da się jej naprawić.

Nieprzejezdna droga w Gałkach fot. Sej

– Przez tę drogę samochód rozwaliłam i na szrot musiałam go oddać. Chodziłam do wójta, prosiłam, ale były tylko obiecanki-cacanki. Jak długo można prosić, jak długo? – pyta rozżalona **Beata Wójcik**.

LOTERIA

Teściowa pani Beaty ma 78 lat. Mieszka sama w Gałkach. Do jej zabudowań, odległych kilkaset metrów od asfaltowego traktu we wsi, prowadzi wąska gruntowa dróżka. Gdy jest sucho, da się nią przejechać osobowym autem. Gorzej, gdy popada, albo przyjdą roztopy. Droga w niektórych miejscach zamienia się w grzęzawisko, przez które można przejechać jedynie samochodem terenowym z napędem na obie osie, albo ciągnikiem rolniczym.

Pani Beata, choć mieszka w Jagodnem w gminie Kotuń, przynajmniej dwa razy w tygodniu przejeżdża tą drogą. Starszej pani trzeba bowiem przywieść lekarstwa, zrobić zakupy (sklep w Gałkach został już zamknięty), czy nawet, zwyczajnie, odwiedzić i zobaczyć, jak sobie radzi. Jednak nie zawsze do domu teściowej daje się szczęśliwie dojechać. Czasem te wyprawy przypominają loterię: uda się, albo się nie uda...

– W listopadzie ubiegłego roku wiozłam teściowej lekarstwa. Wjechałam w kałużę i... stop! Okazało się, że rozerwałam oponę. Wezwałam lawetę, która zabrała samochód do wulkanizatora. W styczniu, niemal w tym samym miejscu, coś chrupnęło. Okazało się, że pękła sprężyna w amortyzatorze. Naprawiłam. Ale niedługo wyszło, że skrzynia jest urwana. Musiałam samochód oddać za grosze na szrot.

1 lutego starsza pani źle się poczuła. Synowa wezwała pogotowie. – Karetka jakoś przejechała, bo było minus dwa stopnie, więc mróz utwardził grunt, ale ratownicy dziwili się, jaką mamy tu drogę i czemu nikt jej nie naprawia – mówi Beata Wójcik.

Po odjeździe karetki, spakowała najpotrzebniejsze rzeczy teściowej i zabrała ją do swojego domu w Jagodnem. Nie chce ryzykować, że przez zły stan drogi nie będzie można starszej pani pomóc. Ale w gospodarstwie zostały domowe zwierzęta (pies i koty). Pani Beata lub jej mąż muszą więc nadal tam jeździć z karmą. Samochód zostawiają we wsi i na piechotę idą do gospodarstwa.

Tymczasem teściowa, choć ma u synowej wszystko, co potrzeba, chce już wracać do siebie. W gościach nie jest źle. Można trochę pobyć, ale w domu najlepiej.

DROGOWE DÈJÀ VU

Jak się okazuje, o drodze w Gałkach pisaliśmy na łamach „Tygodnika Siedleckiego" ponad 4 lata temu (tekst ukazał się w grudniu 2017 roku). Pani Beata ten numer „Tygodnika" trzyma w domowym archiwum. Cytuje obietnice wójta gminy Grębków **Bogdana Dolińskiego**. – Teraz, kiedy od kilku dni padało, przywożenie żwiru nie miałoby sensu. To byłoby dosłowne wyrzucanie pieniędzy w błoto. Ale niech tylko grunt trochę obeschnie, w największe zagłębienia nawieziemy żwiru, wyrównamy równiarką. Wszystko zostanie zrobione jak należy. A jak będzie trzeba, to w przyszłym roku żwiru dowieziemy – mówił wówczas.

– I co z tych obietnic zostało? Droga nadal jest nieprzejezdna. W tamtym roku w zimie przez trzy miesiące od teściowej śmieci nie odbierali, bo śmieciarka nie mogła dojechać – mówi Beata Wójcik. – Już tyle razy w Urzędzie Gminy w Grębkowie interweniowałam i nic. A to dla nas, dopóki mieszka tam teściowa, to jest droga życia...

BĘDZIE ZROBIONE

Wójt Bogdan Doliński rozumie panią Beatę, ale nie obiecuje, że drogę wyremontuje od ręki. Podkreśla, że był już nawożony żwir i tłuczeń, jednak ciężkie traktory z rolniczym sprzętem drogę rozjechały.

– Praktycznie niemal wszystkie gruntowe drogi są obecnie w bardzo złym stanie. Mamy tego świadomość, ale teraz, gdy pada, nic nie możemy zrobić. Kruszywo mamy zamówione, ale przy tej pogodzie nie można go na drogi wysypywać, to by nie miało sensu – tłumaczy Bogdan Doliński. – Oczywiście poprawimy tę drogę, ale jak warunki pogodowe na to pozwolą. Gdy przestanie padać i grunt trochę obeschnie, puścimy tam równiarkę i w newralgiczne miejsca nasypiemy mielonego tłucznia – obiecuje.

Jest więc jakaś nadzieja. Panie wójcie, trzymamy za słowo!

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów

Umowa na park podpisana

Firma Nafibud z Bielska Podlaskiego podjęła się rewitalizacji Parku Miejskiego im. Armii Krajowej w Węgrowie. 9 lutego w urzędzie miejskim podpisano umowę na wykonanie inwestycji. Podpisy złożyli: burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** oraz prezes zarządu spółki Nafibud **Robert Andrzej Micial**.

fot. sej

Rewitalizacja parku, wraz z budową nowej infrastruktury, to część szerszego projektu, który obejmuje również rewitalizację i przystosowanie do nowych funkcji usługowych budynków dawnego przyklasztornego browaru i manufaktury (ta inwestycja jest już w toku). Pierwszy przetarg na sam park miasto rozpisało jesienią ubiegłego roku. Wpłynęło wówczas 7 ofert na kwoty od 10,7 do 23,4 mln zł. A że węgrowski samorząd przeznaczył na rewitalizację tylko 9 mln zł, przetarg został unieważniony i rozpisano nowy.

Do drugiego przetargu zgłosiły się 4 firmy. Najniższa oferta, spółki Nafibud, wynosiła 10 987 000 zł (była o 274 tys. złotych wyższa od oferty złożonej przez tę firmę w pierwszym przetargu). Najwyższa oferta to prawie 15 mln zł. A że z wyborem wykonawcy nie można było już dłużej zwlekać, wybrano ofertę spółki Nafibud. Na ostatniej sesji radni zgodzili się (nie bez oporów) na zwiększenie deficytu w budżecie miasta, by zabezpieczyć środki na inwestycję. Po decyzji radnych burmistrz Paweł Marchela mógł już spokojnie podpisać umowę z wykonawcą.

Rewitalizacja parku (wraz z browarem i manufakturą) będzie kosztować ponad 15 mln zł. 10 mln złotych to dofinansowanie zewnętrzne (m.in. z Urzędu Marszałkowskiego), a pozostałe 5 mln zł do środku własne z budżetu miasta. Wykonawcy mają niewiele czasu. Inwestycja musi być ukończona do 15 listopada 2022 roku. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 1, 2, 3

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Łochów: Upamiętnienie śp. burmistrza Mariana Dzięcioła

Ławeczka stanie przy dworcu

Wybrano już miejsce, w którym zostanie upamiętniony zmarły w 2015 roku burmistrz Łochowa **Marian Dzięcioł.** Ławeczka z siedzącą na niej postacią burmistrza Dzięcioła stanie na miniskwerku, obok dworca PKP w Łochowie.

Koło dworca w Łochowie stanie ławeczka Mariana Dzięcioła. fot. sej

Z pomysłem, żeby niekonwencjonalnym pomnikiem w postaci ławeczki upamiętnić zasłużonego dla miasta i gminy burmistrza Mariana Dzięcioła, wyszła w ubiegłym roku redakcja „Gońca Łochowskiego", a konkretnie **Tomasz Tuszyński**, jeden z członków redakcyjnego kolegium. Redakcja zwróciła się do mieszkańców, by wskazali, w którym miejscu ławeczka powinna stanąć. Jak podkreśla **Agata Dąmbska** z „Gońca", odzew był ogromny. – Wiedziałam, że to jest dobry pomysł, ale nie myślałam, że będzie aż tak duże zainteresowanie. Widocznie ta inicjatywa była ludziom bardzo potrzebna – przyznaje.

Mieszkańcy zgłosili pięć propozycji, z których wybrano trzy: plac przed Urzędem Miejskim w Łochowie, Park Dębinka oraz dworzec PKP. Te trzy propozycje poddano pod głosowanie. Wyniki konsultacji społecznych redakcja ogłosiła w ostatnim numerze „Gońca". Mieszkańcy zdecydowali, że ławeczka powinna stanąć przy dworcu PKP.

– Te trzy propozycje szły w zasadzie „łeb w łeb". Niewielką przewagą głosów zwyciężyła lokalizacja przy dworcu – informuje Agata Dąmbska. Dodaje, że do wielu głosów były dołączone uzasadnienia, dlaczego ławeczka z burmistrzem powinna stanąć w tym miejscu, a nie w innym. – Ludzie wskazywali, że urząd miejski nie jest najlepszym miejscem, bo budynek jest brzydki i nie wiadomo, czy kiedyś nie przeniosą urzędu w inne miejsce. Z kolei w Parku Dębinka jest już wiele pomników (m.in.: Ignacego Jana Paderewskiego, Hieronima Piotrowskiego „Jura" i Cypriana Kamila Norwida), więc ten byłby kolejnym. A poza tym park jest nieco oddalony od centrum miasta. Wybór padł więc na dworzec PKP, który jest miejscem zagospodarowanym i gdzie codziennie przewija się bardzo dużo ludzi – mówi Agata Dąmbska.

Ławeczka stanie na skwerku obok dworca. Redaktorzy „Gońca" planują, że burmistrz Dzięcioł będzie siedział na niej odwrócony plecami do torów, spoglądając w stronę centrum miasta. – Już złożyliśmy wniosek do urzędu miejskiego o zgodę na tę lokalizację. Czekamy na odpowiedź. Mam nadzieję, że będzie pozytywna. Nie ma powodów, żeby była jakaś inna – mówi Agata Dąmbska. – Złożyliśmy też wniosek o dofinansowanie tego projektu do LGD „Bądźmy razem". Myślimy też nad zorganizowaniem zbiórki publicznej, która pokryłaby koszty wydarzenia związanego z oddaniem do użytku ławeczki – dodaje.

Kiedy wniosek grupy inicjatywnej do LGD zostanie pozytywnie rozpatrzony, wówczas zostanie rozpisany konkurs na projekt. Później wybór wykonawcy i montaż. Przy pomyślnych wiatrach ławeczka Mariana Dzięcioła powinna stanąć na skwerze przy dworcu PKP w czerwcu-lipcu 2023 roku. **(sej)**

APTEKI

14-20 lutego - ul. Rynek Mariacki 23/24 tel. 25 792 02 58
21-27 lutego - ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

16-22 lutego 2022 r. NR 7

NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV

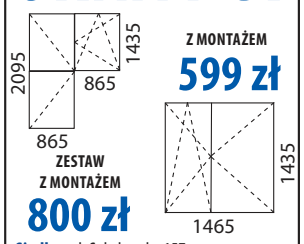

Z MONTAŻEM
599 zł

ZESTAW Z MONTAŻEM
800 zł

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12,
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
DOM-STYL

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
do 28 lutego
26% na okna avante® okna
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne: 6-00-21-00
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS",
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9,
  tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Zbuczyn,** ul. Terespolska 64,
  tel. 504 221 153,
  pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych
  ul. Kościuszki 2,
  (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
  wejście od podwórka,
  tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer",
  ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV,
  ul. Rynek Mariacki 1,
  tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Michael,
  ul. [illegible]
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15
  tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO,
  tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  [illegible]-ostrow.pl

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12,
tel. 502 637 869
biuro@czarnocki.pl
- ODŚNIEŻANIE
- PIACH Z SOLĄ, SÓL DROGOWA
- WĘGIEL

asfaltujemy
- wjazdy - podwórka
- parkingi - drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
- destruktem - tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
- podłogi - posadzki - hale
podnoszenie podłogi

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE
eprasa.pl 05b3c26055

DAR PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL
Semmelrock
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
www.weglobud-siedlce.pl
Transport z rozładunkiem
AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz
08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 r. poz. 1129 ze zm.)

pn. Wynajem sprzętu wraz z obsługą operatorską do bieżącego utrzymania dróg będących w administracji Gminy Siedlce w roku 2022.

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do **18.02.2022 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 18.02.2022 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

89-1p

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 r. poz. 1129 ze zm.)

pn. Dostawa materiałów do bieżącego utrzymania dróg gruntowych będących w administracji Gminy Siedlce w roku 2022.

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie **do 16.02.2022 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 16.02.2022 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

84-1p

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Tygodnik SIEDLECKI
www.tygodniksiedlecki.com
ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05
mail: reklama@siedlecki.pl

Wójt Gminy Mokobody

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy i na stronie BIP Urzędu Gminy oraz w sposób zwyczajowo przyjęty został **w dniu 7.02.2022 r. na okres 21 dni wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w 2022 r.**

Wójt
/-/ **Iwona Księżopolska**

81-1p

ERGO HESTIA
MTU
YOU CAN DRIVE
InterRisk
GENERALI
Proama
wiener
Allianz
TUZ
PZU
warta.
HDI
LINK4
UNIQA
GENERALI | Vera
COMPENSA
AVIVA
Balcia

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
OC AC
ubezpiecz auto w najlepszej cenie
ASF ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY
Zapraszamy do naszych Oddziałów!
SIEDLCE | ul. Armii Krajowej 18 | tel. 506 031 197, 504 459 375
ul. Starowiejska 12 | tel. 509 506 306, 512 362 060, 504 252 099
SOKOŁÓW PODL. | ul. Wilczyńskiego 3 | tel. 501 339 700, 509 952 161
Jesteśmy na facebooku: adamczukserwisfinansowy
www.asf.com.pl

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce został wywieszony wykaz:

na okres **od 11 lutego 2022 r. do 4 marca 2022 r.**

- niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Biskupa Jana Mazura, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

74-1p

Wójt Gminy Liw

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw zs. w Węgrowie – ul. Mickiewicza 2 oraz na stronie internetowej www.bip.liw.pl i liw.pl został zamieszczony wykaz gminnych nieruchomości gruntowych i gruntowych zabudowanych przeznaczonych do sprzedaży, położonych na działce o nr ew. 82/2 w miejscowości Zając oraz na działce o nr ew. 608 w miejscowości Popielów. **Wykaz wywieszono 8.02.2022 r. na okres 21 dni.**

/-/ **Bogusław Szymański**
Wójt Gminy Liw

85-1p

SZYNKA POLĘDWICZKA
Wierzejki z Cesarskiem
QAFP
WIERZEJKI
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703. /setbud-1/

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Sosny, dęby, 607 412 702. /słowo-6-6/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedam działalność gospodarczą - laserowy wyrób pieczątek - sprzęt, kontakty, towar - w całości lub pojedynczy asortyment, Sokołów Podlaski, tel. 501 371 200. /20220208172718-1/

Sprzedam maszyny stolarskie 3 szt., wieczorem, tel. 502 546 197. /74-2/

Sprzedam działkę, 662 699 081. /75-1/

Ziemniaki, sianokiszonka, 887 601 559. /41-1/

Chłodnia, 728 599 969. /33-2/

Drewno do palenia, 608 879 311. /38-2/

ROLNICZE

Sprzedam siano, 502 366 631. /2-6/

Sprzedam ziemniaki białe Rudolf, 600 068 916. /3598-6/

Sprzedam siano, 692 629 502. /50-2/

Siano w belach 100 szt, piękne, 664 756 138. /26-7/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Kupię ziemniaki jadalne kaliber 4+, pakowane w big-bagi lub luzem, proszę o kontakt tel. 506 891 470. /20220204092408-2/

Kupię sosnę, olchę, dąb lub las, 600 627 699. /8/LOCH/2022-10/

Sprzedam mieszankę zboża 25 ton, 600 627 699. /9/LOCH/2022-3/

Sprzedam żyto, pszenżyto, beloty słoma, tel. 696 818 528. /65-1/

Sprzedam żyto 4 t i siano 30 bel, tel. 690 496 979. /68-1/

Kupię zboże paszowe, 608 884 178. /20220209191833-6/

Wał polny, siano suche okolice Wierzbna. 512 479 773. /4097-4/

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, 606 921 672. /40-2/

Sprzedam Irgę, 662 875 618. /4098-3/

Siano i słoma, 697 754 070. /20220211154358-1/

Sprzedam jaja kacze, 517 617 592. /77-1/

Siano, 510 405 185. /78-3/

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładowcza, 505 550 755. /2550-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2551-12/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Kupię siano ładne pogodne, 605 238 057. /4088-6/

Sprzedam sadzeniaki ziemniaka w odmianach: Jurek, Bellarosa, Oberon, Vineta, Lord, Denar, Irga, Irys, Ricarda w klasie A i B z paszportami, Wojnów, tel. 602 743 191 oraz 600 072 131. /20220201122423-6/

Sprzedam żyto i owies paszowy oraz słomę żytnią i siano, 794 292 299. /20220202090949-2/

Sprzedam groch siewny, 698 570 076. /2546-3/

Sprzedam kulę siana, obręb Grębkowa, 512 424 668. /2545-2/

Kupię sianokiszonkę, siano, okolice Repek, 791 997 559. /35-1/

Porodówki, ruszty beton plastyk, autokarmiki dla trzody, wyciąg obornika szufla 791 997 559 . /37-1/

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień paszowe, 501 475 488. /4103-6/

Waga żywcowa, ładowacz Troll, 509 158 202. /14-2/

Siewnik, dmuchawa, 601 096 137. /34-2/

Ziemniaki jadalne, tanio Irga, Catania, Ricarda; groch, 608 879 311. /39-3/

agromal SPRZEDAŻ OPON
HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Zakupię T25 w każdym stanie, 695 459 767. /140-10/

MF, C-360, C-330, MTZ, T25, Jumz, Pronar, 609 866 309. /3568-6/

Szukam prasy belującej, Troll, rozrzutnik, beczkowozy, 503 742 562. /3568-6/

Kupię każdy ciągnik, nawet do remontu, 503 742 562. /3568-6/

Notowania z jarmarków

7-11.02.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	140	140	130-140	130-140	150	130-140	140-150
żyto	zł/dt	-	-	95	-	-	90-100	-
jęczmień	zł/dt	120	-	100-120	130-140	130-140	100-110	100
miesz. zbóż	zł/dt	110	-	80	110	-	90-100	90-100
owies	zł/dt	-	90	85-90	-	120	80-90	90-100
pszenżyto	zł/dt	120	120	95-100	110	120-130	90-100	100
kukurydza	zł/dt	130-140	130	130-140	140	140	120-130	-
ziemniaki	zł/kg	1,3	1,2	1,2	1,4-1,6	1,3-1,5	1,0-1,4	1,2-1,4
jaja	szt.	0,70-1,1	0,90-1,0	0,6-0,8	0,35-1,2	0,5-1,2	0,5-1	0,7-1,0

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 882 337 407. /pp-10-10/

Rozsiewacz wapna części, 606 550 489. /5-6/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Zakupię prasy kostkujące, rolujące, ciągniki małe i 4x4 przyczepy, kombajny trole, 503 643 162. /słowo-6-6/

Zakupię glebogryzarkę, kosiarkę, ciągniki, przyczepy, ładowarki, prasy kostkujące i rolujące, 574 651 542. /słowo-6-6/

Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik Fergusona, 667 769 708. /7-6/

Kupię T-25, 507 105 719. /8-6/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy w każdym stanie, 695 459 767. /12-10/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Rozrzutnik, krajzega, 518 368 240. /4-6/

Sprzedam pługi 4-skibowe zagonowe, tel. 662 032 827. /3578-6/

Podajnik ślimakowy ϕ 200 mm, brona talerzowa 3,15 m, prasa Metal Fach, 793 477 107. /słowo-6-6/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Przyczepa 1-osiowa, 513 517 400. /30-2/

Ferguson 255, 504 647 931. /31-2/

Wywrotka D55, 504 647 931. /32-2/

Podwozie wywrotki, 660 227 990. /4101-1/

Belarka Sipma z siatką 279/1 na zamki. 660 913 597. /4095-3/

Sprzedam belarkę Sipma 2-279/1, sznurek, siatka, 2009 r., pierwszy właściciel, pługi czwórki, 4x40, 692 995 512. /88-1/

Sprzedam prasę belującą, I właściciel, stan BDB, cena do uzgodnienia na miejscu, 510 724 104. /32-4/

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, prasę kostkująca Sipma, siewnik Poznaniak, siano i słomę (owsianka) kostka, gm. Repki, 508 317 806. /20220206173545-2/

Sprzedam kosiarkę dyskową Kuhn 2.80, 5500 zł, tel. 515 741 253. /20220206142811-1/

Krajzega, dojarka, brona, 729 911 001. /72-10/

Prasa sipma, siemnik poznaniak, kosiarka rotacyjna, 784 372 254. /4100-3/

Ciągnik Białoruś, 89 rok, 70 KM, duża kabina, wspomaganie, 667 247 557. /2549-1/

Sprzedam kombajn New Holland Clayson 1545, kombajn posiada stół do rzepaku oraz sieczkarnię, kombajn jest sprawny do pracy, 604 676 056, 512 798 795. /69-2/

Dojarki, schładzalniki, serwis, części zamienne, Delaval, Siedlce, Starzyńskiego 8, 507 898 808. /20220212114129-4/

Pług czteroskibowy KVERNELANDA, na resorach, kosiarka rotacyjna, pług czteroskibowy zwykły, siano w belach, 607 491 994. /17-1/

Chłodnia 6000 L, 1700 L, pługi 4+, 791 997 559. /36-1/

Ursus 2812, tur 360, 519 198 915. /15-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20220117185334-6/

Kupię konie w każdej kondycji, 519 136 146, 506 385 510. /10-6/

Sprzedam cielęta mięsne, 506 385 510, 519 136 146. /11-6/

Skup bydła, 506 385 510, 519 136 146. /12-6/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /21-6/

Sprzedam 4 jałówki hodowlane, wycielenie marzec, kwiecień, 504 912 790. /4092-2/

Byczki 10-dniowe, 603 604 449. /30-2/

Sprzedam gołębie, różne rasy, cena do uzgodnienia, Węże, 608 315 897 po godz. 13. /20220206125702-1/

Sprzedam krowy pierwiastki, jałówki cielne i do zacielenia, 509 071 979. /20220208210721-3/

Maciorki, wyproszenie marzec, zarejestrowane, 730 736 115. /84-2/

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia, 663 041 519, 695 187 861. /pp-4-4/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 728 787 279. /38-1/

Sprzedam klacz, 2 lata, bardzo spokojna, polecam dla starszej osoby, wszelkich informacji udzielę telefonicznie, 519 175 880, cena 11 300, do negocjacji, Dobre. /20220211201235-1/

Sprzedam klacz źrebną, 663 201 246. /słowo-1-1/

Sprzedam małe byczki, 514 068 888. /4104-2/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach. Pilne, 690 638 670. /03645-8/

Kupię mieszkanie do 50 m², parter, tel. 502 546 197. /74-2/

Działkę, siedlisko, przy drodze gminnej, powiatowej, 785 268 679. /2548-6/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokale 14-200 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /1-6p-6/

Do wynajęcia lokale 200 m² - 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /1-6p-6/

Do wynajęcia lokale 35, 49, 60 m², Świrskiego, II piętro z windą, 507 114 804. /1-6p-6/

Do wynajęcia pomieszczenie do adaptacji dla pracowników w Sokołowie Podlaskim, 1000 zł/ za 80 m², 507 114 804. /1-6p-6/

Do wynajęcia pomieszczenie 1000 m², II piętro, Siedlce, ul. Świrskiego, cena 14 zł/ m², 507 114 804. /1-6p-6/

Do wynajęcia lokal 18 i 115 m², Świrskiego, parter, 507 114 804. /1-6p-6/

Do wynajęcia lokal 60 m², Bohaterów Getta, I piętro, 507 114 804. /1-6p-6/

Wynajmę kawalerkę centrum, 503 131 101. /3493-12/

Gotowy lokal 589 m², piętro, po parku rozrywki iluzje optyczne 3D, labirynty, tunel aerodynamiczny, możliwość adaptacji, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /3-6/

Wynajmę lokal usługowy 23 m² na rogu ulic Świrskiego i Orzeszkowej w Siedlcach, tel. 608 687 228. /3-3p-3/

Rozliczenie roczne najmu nieruchomości PIT 28, tel. 513 443 886. /0231-3/

Podnajmę lokal na działalność kosmetyczną, masaż, stylizacja rzęs, paznokci, tel. 698 663 002. /20220204124844-3/

Do wynajęcia mieszkanie, Pułaskiego, 2 pok., 501 242 005. /58-2/

Dwupokojowe, Siedlce, 783 116 371. /16-2/

Wynajmę 2-pokojowe 51 m², z miejscem parkingowym, Partyzantów 14, tel. 603 080 205. /20220207205204-2/

Wynajmę mieszkanie, 25 644 58 48. /83-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

56 m², 662 941 128. /3555-6/

Działka budowlana uzbrojona 15000 m² w Broszkowie, 200 m od trasy głównej. Możliwość podziału na mniejsze, 604 122 115. /20220124101113-1/

Posiadłość w gminie Domanice, tel. 604 608 486. /33-6/

Działkę, siedlisko budowlane, Karolew, pow. Sokołów Podl., 0,319 ha, 40 zł/m 2, tel. +48 502 228 255. /20220201155241-2/

Sprzedam działki 8 km od Siedlec, jedna z domem, uzbrojone, 504 738 338. /61-3/

Działka leśna, media, tanio, Węgrów, 604 620 173. /4090-2/

Las, 662 940 918. /44-2/

Mieszkanie 2 pokoje, centrum Siedlec, 501 766 012. /20220205150626-2/

Sprzedam mieszkanie 46 m², 2 pokoje, wysoki parter, 505 904 184. /20220208081012-1/

Sprzedam mieszkanie 37 m², dwupokojowe, I piętro, ul. Kochanowskiego, 663 310 177. /70-1/

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 84 m² na ul. Żeglarskiej w Siedlcach, cena - 4800 za metr, nr. tel. 604 176 888. /71-6/

Sprzedam lub wynajmę lokal, Terebelska, 600 007 228. /słowo-2-2/

Sprzedam kawalerkę, 34 m², parter, przy ul. Wodniaków, 298 000 PLN, tel. 605 680 174. /81-2/

Sprzedam dom 198 m², pod cel inwestycyjny, wynajem pokoi, hotel pracowniczy, 3 kuchnie, 3 łazienki, 7 pokoi, garaż, działka 440 m², cena 660 tys., tel. 606 881 973, osiedle Warszawska. /85-1/

STRUS 1991
Strus Development Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Armii Krajowej, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m²

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²

Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 30m²
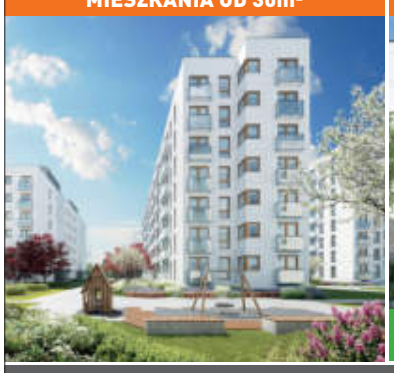

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m²

GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m²

GOTOWE MIESZKANIA

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

eprasa.pl/05b3c26055

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35

Szybka i prosta pożyczka bez bik
tel. 517 883 402*
*Koszt połączenia wg taryfy operatora Zadzwoń i sprawdź szczegóły. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania 97,01%.
Przyznawalność pożyczki uzależniona od indywidualnej oceny kredytowej Klienta.

Mieszkanie 60 m², Sokołów Podlaski, ul. Spółdzielcza, sprzedam, 789 073 135. /62-6/

Sprzedam działkę, Nowe Iganie, Szkolna, 602 636 501. /73-3/

NAUKA

Angielski, 517 122 933. /3592-6/

Matematyka, 797 597 197. /30-3/

Chemia, 513 513 187. /47-3/

Angielski, 570 912 374. /0269-6/

MATRYMONIALNE

Poznam Panią do 35 lat, 513 653 876. /32-6/

TOWARZYSKIE

Witam... szukam Pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ - wszystko do ustalenia. Podstawa to higiena i dyskrecja, tel. 782 232 400. /2540-10/

Fajna dupcia, pryw., Siedlce, 510 360 754. /3414-1/

Naturalna Basia, 45 lat, biust 9, zaprasza prywatnie na full relaks w godz. 11-22, tel. 505 808 874, Siedlce. /79-2/

Zapraszam na masaż relaksujący całego ciała, 503 714 253. /panoramix-2/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Tanie pożyczki, uczciwe warunki, bez BIK BIG i zaświadczeń, 664 403 571. /20220118175918-4/

KSIĄŻKI DLA TWOJEGO ŻYCIA
WOLNY DUCH - TO NIE RELIGIA
Bóg w nas i my w Bogu
www.gabriele-wydawnictwo.com
tel. 517 193 675
zamów bezpłatnie publikacje i katalog

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977. /63-6/

Kupię topola, dąb, sosna, 797 059 300. /4099-6/

Pożyczki do 2000 zł! Szybko i bez zbędnych formalności! Dzwoń 792 307 229. /20220204154717-3/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-124/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-110/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Tapicerskie, 503 870 138. /3555-7/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-96/

Przycinanie młodnika, ścinanie drzew wysokich działkowych, 518 368 240. /5-6/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /7-6/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0071-28/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687. /18-12/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-12/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665. /0226-10/

Sprzątanie domów - rzetelnie, prasowanie, 573 450 882. /66-6/

Przewóz osób, 602 529 547. /0287-12/

AGD, naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /80-1/

Oferuję pomoc w pozyskaniu środków na pozarolniczą działalność gospodarczą (6.2), przygotowanie wniosku, biznesplanu i innych niezbędnych dokumentów, mbbisekretariat@gmail.com, 731 249 406. /20220212151226-1/

Przycinanie młodnika, ścinanie drzew wysokich działkowych; ocieplanie poddaszy, 518 368 240. /35-3/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, panele, 515 518 272. /3445-13/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /3484-17/

Malowanie, szpachlowanie, panele, 720 756 522. /3507-16/

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /3541-17/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Ocieplanie elewacji, 502 910 471. /1-M-6-6/

Remonty budynków, malowanie, gładzie, glazura, 502 910 471. /2-M-6-6/

Remonty, wykończenia wnętrz, malowanie elewacji, tel. 503 681 002. /3597-6/

Hydrauliczne, 694 199 231. /3599-6/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Malowanie, szpachlowanie, panele, g-k, glazura, 572 048 404. /21-4/

Docieplenia, 664 192 454. /słowo-6-6/

Elewacje, malowanie, docieplenia, podbitki, 600 705 498. /28-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-21/

Docieplenia budynków, struktura, malowanie elewacji, poddasza, 579 840 219. /39-6/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU Laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Remonty od A do Z, 519 140 528. /87-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /3547-12/

Kompleksowe remonty, szybko, tanio, 886 300 814. /46-2/

Prace hydrauliczne, 886 300 814. /46-2/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, 604 093 614. /49-6/

Cyklinowanie, 502 091 605. /59-6/

Malowanie, sufity podwieszane, gipsowanie, 513 684 610. /60-6/

Rozbiórki, wyburzenia, 502 056 532. /33-6/

Usługi remontowo-wykończeniowe ART REMO, 502 116 770. /20220205143521-4/

Docieplanie budynków - terminowo - solidnie - 602 482 572. /pp-20-20/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /0274-26/

Usługi brukarskie, kompleksowo, profesjonalnie, z materiałem lub bez, 608 636 246. /0304-12/

Tynki agregatem, 605 177 810. /4096-6/

Remonty, wykończenia, 604 791 750. /0305-6/

Docieplenia, malowanie elewacji, tel. 600 705 498. /82-6/

Wykończenia wnętrz, łazienki, panele, tapetowanie, przyzwoite ceny, 728 013 858. /2547-3/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /86-1/

Wytrę drzewo na dach na zamówienie, 571 531 143. /39-1/

Usługi remontowo-wykończeniowe, malowanie, gipsowanie, płyta, k-g glazura, 517 447 828. /20220213171403-2/

Wykończenie wnętrz od A do Z, 519 136 225. /18-3/

PRACA

ZATRUDNIĘ DO PRAC REMONTOWYCH I DOCIEPLEŃ, PRACA NA TERENIE SIEDLEC, 518 476 215. /20220106123254-8/

Zatrudnię kucharza, kucharkę, 797 209 119. /9-6/

Zatrudnię szwaczki, 604 335 665. /64-2/

Panią lub pana, pracownik fizyczny. Praca w Hotelu Okuniew koło Sulejówka, z zakwaterowaniem, 660 795 386. /2539-10/

Podejmę pracę jako opiekunka osoby starszej, dojazd, 577 883 291. /3608-6/

Przyjmę do pracy Stacja Paliw ORLEN Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /06-6/

Zatrudnię do prac remontowych oraz dociepleń budynków, 600 203 007. /20220117085810-4/

Murarzy, wykończeniowców, g/k, glazurników, stolarzy i innych. Praca w UE. Wysokie zarobki, 503 603 320. /pp-6-6/

Zatrudnię glazurników szpachlarzy, 572 048 404. /21-4/

Przyjmę Panie do zbioru pieczarek. Atrakcyjne wynagrodzenie, dojazd do pracy, 669 210 730. /słowo-6-6/

Zatrudnimy pracowników budowlanych - prace ziemne, 25 631 60 61. /0162-6/

Zatrudnię pracowników do chlewni, możliwość zakwaterowania, dobre wynagrodzenia, tel. 503 034 634. /20220125135910-4/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/1/2022-9/

Zatrudnię kierowców, transport międzynarodowy Polska-Czechy, Czechy-Polska, Polska-Czechy-Rosja, 502 406 345. /11-12/

Zatrudnię kierowcę kat. D, 535 515 835. /13-6/

Przyjmę kierowcę C+E firanka, Siedlce, 603 135 822. /0237-4/

Zatrudnię dekarza i pomocnika, 602 310 587. /51-6/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na linię produkcyjną
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje na stanowisko
MAGAZYNIER
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach
ul. Leśna 8
08-110 Siedlce

Poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko:

OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Wymagania minimalne:
- wykształcenie średnie zawodowe w kierunkach: mechanika, hydraulika, pneumatyka,
- posiadanie prawa jazdy kat. B,
- znajomość podstaw elektrotechniki i automatyki,
- gotowość do pracy zmianowej,
- odpowiedzialność, systematyczność,
- umiejętność pracy w zespole.

Dodatkowym atutem będzie doświadczenie zawodowe w zakresie napraw urządzeń mechanicznych, pomp i dmuchaw.

Mile widziane: uprawnienia operatorskie oraz wyższe kategorie prawa jazdy. CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia prosimy przesyłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do 18 lutego 2022 r.** Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie **tel. 25 640 75 91** oraz na stronie **www.bip.pwik.siedlce.pl**

Zatrudnimy na umowę o pracę osobę na stanowisku:

tokarz obrabiarek konwencjonalnych

praca w systemie jednozmianowym.
Doświadczenie: praca na podobnym stanowisku.
Kontakt: 509 158 349

Zatrudnimy na umowę o pracę:

operator tokarek numerycznych

praca w systemie jednozmianowym.
Wymagania: znajomość programowania i obsługi tokarek CNC
Kontakt: 509 158 349

Zatrudnimy na umowę o pracę osobę chętną do przyuczenia na stanowisku:

operator tokarek numerycznych

Wymagania: preferowane wykształcenie w kierunku technicznym
Kontakt: 509 158 349

Zatrudnię pracownika do gospodarstwa, możliwość zamieszkania, tel. 696 300 135. /20220206172336-2/

Zatrudnię kierowców, transport międzynarodowy Polska-Rosja, plandeka, chłodnia, +48 663 411 360. /20220208135038-5/

Zatrudnię kucharza/pomoc kuchenną, tel. 730 121 212. /6-13p-13/

Zakłady Mięsne - Mokobody zatrudnią konserwatora - mechanika maszyn w ubojni bydła, mile widziane uprawnienia spawalnicze, kontakt: 504 126 246, 509 451 719 lub m.podniesinska@vp.pl. /7-2p-2/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /90-1/

Zatrudnię kierowcę z kat. D, tel. 608 597 038. /76-2/

Do opieki, z zamieszkaniem, do chodzącej Pani, tel. 572 401 165 po 17. /20220213192546-1/

Zatrudnię brukarzy i pomocników, 665 837 125. /0309-6/

SUPEREXPRESS

Sprzedam żrobkę 1,5 roku, ładniej budowy, do dalszego chowu, maść karogniada, 510 724 104. /42-1/

FENES S.A.

Fabryka Narzędzi Skrawających „FENES" Spółka Akcyjna
08-110 Siedlce, ul. Kleeberga 2

zatrudni na stanowisko:

Główna/y Księgowa/y

Główne zadania na stanowisku:
- Nadzór nad prowadzeniem ewidencji księgowej zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa,
- Raportowanie do zagranicznej Spółki dominującej (pakiet konsolidacyjny według zasad jednostki dominującej),
- Monitorowanie wszystkich księgowo-podatkowych aspektów działalności firmy oraz wsparcie w zakresie rozwiązań podatkowych,
- Odpowiedzialność za terminowe przygotowanie deklaracji podatkowych (VAT, VAT-UE, CIT),
- Przygotowanie sprawozdań finansowych według polskich przepisów bilansowych,
- Raportowanie do GUS, PFRON,
- Współpraca z audytorami, organami podatkowymi oraz innymi organizacjami zewnętrznymi (w tym m.in. GUS, NBP, US, banki obsługujące Spółkę),
- Kontrola prawidłowości transakcji finansowych, nadzór nad sprawnym obiegiem dokumentów, procesem płatności oraz monitorowanie stanu należności,
- Zarządzanie kilkuosobowym zespołem,
- Bezpośrednia współpraca z CFO.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe z zakresu finansów, ekonomii lub rachunkowości
- Minimum 5 lat doświadczenia na stanowisku Główny Księgowy lub Zastępca Głównego Księgowego, mile widziane doświadczenie w pracy w firmie produkcyjnej.
- Bardzo dobra znajomość prawa podatkowego, Ustawy o Rachunkowości oraz umiejętność stosowania ich w praktyce,
- Praktyczne doświadczenie w zakresie rozliczania podatków CIT, PIT i VAT oraz przygotowywania deklaracji podatkowych,
- Doświadczenie w zakresie zarządzania zespołem,
- Znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym,
- Dobra znajomość obsługi pakietu MS Office, w szczególności Excel,
- Znajomość zintegrowanych systemów informatycznych klasy ERP, mile widziana znajomość systemu ERP XL firmy COMARCH.
- Otwartość na nowe pomysły i zmiany,
- Bardzo dobra organizacja pracy, samodzielność, zaangażowanie, dbałość o szczegóły i umiejętność analitycznego myślenia.

Oferujemy:
- umowę o pracę - pełen etat,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia, w tym: roczna premia bilansowa,
- system benefitów z ZFŚS,
- dostęp do szkoleń z zakresu zmian w podatkach i UoR,
- udział w opracowaniu i wdrażaniu nowych rozwiązań w firmie,
- możliwość dalszego rozwoju zawodowego.

Oferty prosimy przesyłać pod adres: **Fabryka Narzędzi Skrawających „FENES" Spółka Akcyjna 08-110 Siedlce, ul. gen. Fr. Kleeberga 2**
w terminie dwóch tygodni, kontakt: **tel. 25 632 52 51 do 58 wew. 319, 339**,
e-mail: **biuro.zarzadu@fenes.com.pl**

W dokumentach aplikacyjnych oferty prosimy o zawarcie klauzul: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.*

GŁUCHOWSKI

W związku z dynamicznym rozwojem firma Głuchowski Group sp. z o.o. z siedzibą w Nowosielcu k. Łosic,

zatrudni pracowników do:

- zbioru pieczarek – stawka **1 zł za kg grzybów w I klasie**,
- zarządzania i organizacji zbioru pieczarek,
- obsługi ładowarek – operatorów,
- obsługi maszyn pakujących,
- prac magazynowych.

Zapewniamy zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.

Zainteresowanych kandydatów prosimy o wysłanie CV na adres:
rekrutacja@gluchowski.eu lub kontakt telefoniczny, od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16, pod numerem **515 303 396**.

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez „Głuchowski Group" Sp. z o.o. na potrzeby rekrutacji, na którą obecnie aplikuję, jak również na potrzeby przyszłych rekrutacji, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)". 87-4p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)
informuję,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach na okres 21 dni, tj. **od dnia 16.02.2022 r. do 9.03.2022 r**. zostanie wywieszony wykaz, dotyczący wynajęcia w trybie bezprzetargowym części nieruchomości zabudowanej pomieszczeniem gospodarczym o powierzchni 1,90 m^2, położonym w budynku przy ulicy Młynarskiej 19, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 68 obręb 74.

86-1p Prezydent Miasta **Andrzej Sitnik**

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (**licząc od 14.02.2021 r.**) **wykaz zabudowanej nieruchomości (działka nr 193/11 o powierzchni 0,1351 ha) przeznaczonej do najmu w trybie przetargowym na czas nieokreślony położonej we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia będącej własnością Gminy Górzno.**

Minimalna cena najmu części budynku stanowiącego lokal użytkowy położony na parterze (wejście czwarte od frontu licząc od strony szkoły), którego powierzchnia wynosi 33,53 m^2 (aktualnie sprzedaż art. tekstylno-odzieżowych) wynosi 770 zł + obowiązujący podatek VAT za 1 miesiąc (słownie: siedemset siedemdziesiąt złotych plus podatek VAT).

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30-15.30) lub telefonicznie pod numerem telefonu 25 681 22 54 wew. 39.

eprasa.pl/05b3c26055

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 16-22.02.2022 NR 7

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE

Sprzedam opony 15 cali, zimowe, 800 zł, 601 196 335. /36-2/

MOTORYZACYJNE Usługi

Sprzedam Skodę Octavię 1.9TDI, 110 KM, 2002 r., zadbana, 512 710 587. /4102-1/

Kupię motocykl, JAWA, WSK, MZ, 513 598 125. /20220213172320-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /3169-24/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2542-6/

AUDI

Sprzedam Audi A6 C4, 1996 r., 1.8 benzyna, 125 km, niewielki przebieg 250 tys. km, bez rdzy, zadbana, jak nowa, posiada elektryczne szyby, szyberdach, podgrzewane fotele, oryginalne radio itp., tel. 512 269 783. /20220206102937-2/

Audi A4 513 063 811. /34-2/

MERCEDES

412, 16.500 zł, 513 517 400. /29-2/

OPEL

Astra H, 2011, 603 808 077. /0223-4/

Corsa D, 2008, 512 111 735. /55-2/

POLONEZ

KUPIĘ POLONEZA, SILNIK 1.4 ROVER W DOBRYM STANIE, TEL. 695 363 114. /20220129225102-6/

PEUGEOT

Peugeot 407, 2008, 512 111 735. /55-2/

RENAULT

Masters, 1998, 3.500zł, 601 196 335. /37-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

WSK, 513 517 400. /28-2/

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 16 lutego do 9 marca 2022 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości miejskich, położonych w Siedlcach przy ulicy Kleeberga, przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym. Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

90-1p

WYPRZEDAŻ 2021
OFERTA PROMOCYJNA
DLA MODELI Z ROCZNIKA 2021
AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (**licząc od 14.02.2022 r.**) **wykaz zabudowanej nieruchomości (działka nr 193/15 o powierzchni 0,0881 ha) przeznaczonej do najmu w trybie przetargowym na czas nieokreślony, położonej we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia, będącej własnością Gminy Górzno.**

Minimalna cena najmu części budynku stanowiącego lokal usługowy (wejście pierwsze od frontu licząc od ulicy gen. Władysława Andersa), którego powierzchnia wynosi 131,97 m² wraz z piwnicami o powierzchni 129,59 m² (aktualnie wolny – po byłym sklepie spożywczym GS) wynosi 2200 zł + obowiązujący podatek VAT za 1 miesiąc (słownie: dwa tysiące dwieście złotych plus podatek VAT).

Bliższe informacje dotyczące warunków najmu można uzyskać w Urzędzie Gminy w pokoju nr 8 lub telefonicznie pod numerem telefonu 25 681 22 54 wew. 39.

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

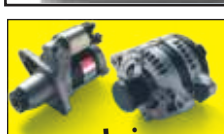

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

Ceranów 28.01.2022 r.

Wójt Gminy Ceranów

zawiadamia o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, stanowiących własność gminy Ceranów, położonych w obrębie Ceranów gm. Ceranów.

Wykaz nieruchomości jest dostępny na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu, na stronie internetowej urzędu www.ceranow.pl.

88-1p

Wójt Gminy Ceranów **Ewa Agnieszka Częścik**

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

Turniej Pamięci Przemka Serowca

Świetny zawodnik, wspaniały kolega

- Po 5-letniej Marcelince widać, ile to już czasu minęło od śmierci mojego męża - przemawiała żona Przemka Serowca podczas turnieju tenisa stołowego, poświęconego jego pamięci.

Następnie dodała: - Bardzo się cieszę, że pamięć o moim mężu jest wciąż żywa w Waszych sercach. To, że spotykacie się co roku, poświęcacie na to swój czas, tym bardziej w niedzielę, świadczy o tym, że Przemek był lubianym i szanowanym człowiekiem. Bardzo Wam za wszystko dziękuję.

Turniej rozegrany został 13 lutego w hali sportowej ARMS przy ul. Prusa 6 w Siedlcach z inicjatywy przyjaciół zmarłego w 2017 roku 32-letniego tenisisty stołowego MKS Pogoń Siedlce. Wzięło w nim udział około 50 zawodników.

- Był to nasz kolega, który zmarł w bardzo młodym wieku, pozostawiając w żałobie niedawno poślubioną żonę i ich 1,5-miesięczną wtedy córkę. Jego niespodziewana śmierć wstrząsnęła naszym środowiskiem. Chcąc w jakiś sposób zachować po nim pamięć i dać odczuć bliskim Przemka, że nie są osamotnieni w swojej stracie i mogą na nas liczyć, pojawił się pomysł utworzenia turnieju jego imienia - mówił jeden z organizatorów wydarzenia, **Leszek Gil**. - Spotykamy się co roku, w okolicach rocznicy śmierci Przemka. W turnieju biorą udział nie tylko jego znajomi i przyjaciele, ale też osoby, które go nie znały. To znak, że wydarzenie zyskuje coraz większą renomę, a to świetny sposób, żeby pamięć o nim trwała.

Żona i córka Przemka Serowca

Sportowym zmaganiom towarzyszyła wymiana wspomnień o tenisiście.

- W parze z Przemkiem w 2013 roku zwyciężyliśmy w Amatorskich Mistrzostwach Siedlec tenisa stołowego w deblu – opowiadał **Stanisław Trzpioła**, pokazując zdobytą statuetkę. - Był świetnym zawodnikiem i wspaniałym kolegą. Nie wyobrażam sobie, że mogłoby mnie zabraknąć na turnieju jego imienia.

Leszek Gil

Miłym akcentem wydarzenia było wręczenie córeczce sportowca torby z upominkami, wśród których znalazła się tenisowa rakietka.

- Marcelinka, będziesz mogła już zacząć trenować. Tata na pewno byłby dumny - mówił podczas wręczania prezentu Leszek Gil.

Wyniki turnieju: Grupa do 40 lat - 1. Marcin Trochim (Łuków), 2. Łukasz Skoniecki (Siedlce), 3. Bartosz Jaworski (Mińsk Mazowiecki) 4. Paweł Bątruk (Mińsk Mazowiecki). Grupa powyżej 40 lat – 1. Ryszard Głuszczak (Siedlce) 2. Wiesław Wierzbicki (Siedlce), 3. Sławomir Wawryniuk (Łosice) 4. Mariusz Trochim (Łuków).

Tekst i foto PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Stanisław Trzpioła prezentuje statuetkę wygraną wspólnie ze śp. Przemkiem.

Ćwierćfinał Maćka Staręgi

Biegacz narciarski **Maciej Staręga** z UKS Rawa Siedlce dostarczył mnóstwo emocji kibicom śledzącym rywalizację w sprincie techniką dowolną podczas Igrzysk Olimpijskich w Pekinie.

Siedlczanin był jedynym spośród reprezentantów Polski, licząc również kobiety, któremu udało się przebrnąć przez eliminacje i awansować do ćwierćfinału. Z czasem 2:53.61 zajął 26. miejsce w gronie 90 zawodników. 30 uzyskało przepustkę do fazy pucharowej.

Rywalizacja ćwierćfinałowa została podzielona na pięć biegów. Awans do półfinału mogło uzyskać tylko po dwóch biegaczy z każdej serii oraz dwóch zawodników z najlepszymi czasami. 32-latek wystartował w ostatnim z ćwierćfinałów. Walczył bardzo ambitnie. Na kilkadziesiąt metrów przed metą zajmował drugą lokatę, ostatecznie jednak spadł na czwarte miejsce, uzyskując czas o 0,9 sekundy gorszy od zwycięzcy biegu - **Joni Makiego** z Finlandii. Z drugiego miejsca awansował **Aleksander Terentiew**. Siedlczaninowi niestety nie udało się też znaleźć w gronie „lucky loserów" i zakończył rywalizację.

Złoty medal wywalczył Norweg **Johannes Hoesflot Klaebo**, na drugim miejscu uplasował się Włoch **Federico Pellegrino**, a trzeci był Rosjanin Aleksander Terentiew. Maciej Staręga ostatecznie został sklasyfikowany na 19. pozycji. Może być dumny ze swojej postawy. **(PŚ)**

Lider za mocny

Skoro KPS Siedlce potrafił kilka dni wcześniej gładko ograć wicelidera ligi – MKS Będzin 3:0, to wydawało się, że nie stoi też na straconej pozycji w konfrontacji z liderem z Bielska-Białej. Rzeczywistość okazała się jednak inna.

Rozegrane w czwartek, 10 lutego spotkanie na szczycie Tauron 1Ligi transmitowała telewizja Polsat Sport News. Spodziewano się, że pojedynek pierwszego w tabeli BBTS, z zajmującą trzecią lokatę ekipą z Siedlec, przyniesie dużo emocji. Nic bardziej mylnego. Drużyna z Bielska-Białej od początku narzuciła swoje warunki gry. W pierwszym secie rozbiła podopiecznych trenera **Mateusza Grabdy** do 16. W drugiej partii siedlczanom udało się wziąć w garść i podnieść poprzeczkę gospodarzom. Gra toczyła się punkt za punkt, a losy seta rozstrzygnęły się na przewagi. Więcej zimnej krwi w końcówce zachował BBTS, wygrywając 26:24. Trzecia partia okazała się ostatnią. Od początku toczyła się pod dyktando bielszczan, którzy osiągnęli kilka punktów przewagi. KPS próbował w końcówce gonić wynik, ale bezskutecznie. Ostatecznie uległ 23:25 i w całym meczu 0:3.

BBTS BIELSKO-BIAŁA – KPS SIEDLCE 3:0 (25:16, 26:24, 25:23).

KPS czeka teraz długa przerwa. Następny mecz rozegra dopiero **26 lutego o godz. 17** w Siedlcach przeciwko Olimpii Sulęcin. **(PŚ)**

Turniej Relaksu

W kolejnych zawodach o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w tenisie stołowym czołowe miejsca zajęli – amatorzy: 1. Damian Ksionek, 2. Tomasz Plichta, 3. Mateusz Celiński, 4. Roman Dołęga, 5. Robert Jastrzębski, 6. Robert Andrzejewski, 7. Jarosław Pietruszewski, 8. Mariusz Pacelt. Weterani: 1. Leszek Gil, 2. Mariusz Trochim, 3. Aleksander Gryckiewicz, 4. Maciej Groszek, 5. Dariusz Rzewuski, 6. Krzysztof Pużuk, 7. Krzysztof Bartczuk, 8. Radomir Parapura.

Następne zawody zostaną rozegrane **16 lutego** w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. Początek **o godz. 19.00**. **(MB)**

Nike wciąż w grze o awans

W 17. kolejce rundy zasadniczej II ligi siatkówki kobiet Nike Węgrów mierzyła się na wyjeździe z Chemikiem Olsztyn.

Podopieczne trenera **Roberta Kupisza** wygrały **3:1 (25:16, 23:25, 25:15, 25:18)**. Zwycięstwo pozwoliło zachować Nike drugie miejsce w tabeli.

Do końca rundy zasadniczej pozostała już tylko kolejka. Dwie najlepsze ekipy awansują do fazy play-off. W decydującym spotkaniu Nike zmierzy się u siebie, **26 lutego o godz. 17** z trzecim w tabeli AZS UMCS Lublin. Tego samego dnia ostatni mecz w II lidze rozegrają siatkarki siedleckiej Ósemki, które pojadą do Mysiadła na spotkanie z miejscową Krótką. Podopieczne trenera **Jarosława Plewińskiego** już wcześniej straciły szanse na utrzymanie. **(PŚ)**

Złota Wiktoria, brąz Jakuba i Szymona

Zawodnicy WLKS Nowe Iganie wywalczyli dwa medale podczas Halowych Mistrzostw Polski U-18 i U-20 w Rzeszowie. Jeden krążek przypadł w udziale reprezentantowi GKS Wilga Garwolin.

Po złoto sięgnęła **Wiktoria Wróbel** (U-20) w biegu na 800 metrów. Wygrała z czasem 2:10.09. Drugie miejsce zajęła **Małgorzata Strzeżysz** KS AZS AWF Warszawa (2:11.34), a trzecia była **Zuzanna Hajduk** reprezentująca KS AZS AWF Kraków (2:11.87).

Na najniższym stopniu podium konkursu skoku wzwyż (U-18) stanął **Jakub Walecki** z wynikiem 1.98. Zawodnika WLKS wyprzedzili **Sebastian Antosiak** z MKLS Łęczyca (2.01) i **Kewin Małek** z AML Słupsk (2.09).

Szymon Głaszczka z garwolińskiej Wilgi zdobył trzecie miejsce w skoku w dal (U-18). Medal dało mu ustanowienie nowego rekordu życiowego 6.61. Zwyciężył **Daniel Kamiński** (Stal Mielec, 6.95), drugi był **Adrian Minklej** (6.62). **(PŚ)**

Srebro Olgi Niedziałek

Olga Niedziałek z WLKS Nowe Iganie wywalczyła srebrny medal Halowych Mistrzostw Polski w chodzie sportowym seniorek.

Rywalizacja odbyła się 11 lutego w Rzeszowie. Olga Niedziałek dystans 3000 m pokonała w czasie 12:42.06, co jest jej nowym rekordem życiowym. Zwyciężyła **Katarzyna Zdziebło**, reprezentująca klub LKS Stal Mielec (12:35.45). Trzecie miejsce zajęła **Agnieszka Ellward** z WKS Flota Gdynia (13:37.55). **(PŚ)**

Powrót wychowanka

MKP Pogoń Siedlce poinformował o podpisaniu 1,5-rocznego kontraktu z **Pawłem Łydkowskim**.

23-letni środkowy obrońca jest wychowankiem siedleckiego klubu. W ostatnich miesiącach leczył kontuzje. Wcześniej reprezentował barwy Olimpii Zambrów. Ma za sobą także występy w KKS Kalisz. **(PŚ)**

Przegrali z czwartoligowcem

Przygotowujący się do rundy wiosennej II ligi piłkarskiej MKP Pogoń Siedlce rozegrał w Łodzi mecz sparingowy przeciwko czwartoligowym rezerwom miejscowego Widzewa.

Podopieczni trenera **Damiana Guzka** ulegli 0:1. Jedyna bramka padła już w pierwszej minucie spotkania. Zdobył ją **Łukasz Plichta**. Siedlczan przed wznowieniem rozgrywek czeka jeszcze tylko jeden sprawdzian. W sobotę, **19 lutego o godz. 12.30** podejmą trzecioligową Polonię Warszawa. **(PŚ)**

Pod patronatem Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW

Brylował siedlecki SEMP

Po raz 34. Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach, „TS" i OZPN zorganizowali, pod patronatem Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW, Halowy Turniej Piłki Nożnej Dzieci i Młodzieży „Sokolik". Mimo zagrożenia, a może tylko psychozy pandemicznej, zawody rozegrano w trzech kategoriach chłopców ze szkół podstawowych. O czołowe miejsca walczyły zespoły siedleckiej Pogoni i SEMP-a Siedlce. W każdej z kategorii górą byli ci drudzy, a statuetki dla najlepszych piłkarzy trafiły do rąk: **Wiktora Wyszomirskiego** (kl. IV i młodsi), **Jakuba Jakimiaka** (kl. V-VI) i **Macieja Stefaniuka** (kl. VII-VIII). Puchary, medale i nagrody rzeczowe młodym sportowcom wręczali: **Joanna Jońska** – członkini Zarządu WSP „Stopka" (wydawca „Tygodnika Siedleckiego"), **Cezary Jasiński** – dyrektor d.s. marketingu Sokołowa S.A., **Robert Szczepanik** – wiceprezydent Siedlec, **Jerzy Politowski** – prezes ZM TKKF oraz **Krzysztof Jakubik** – sędzia międzynarodowy. Finiszową ceremonię poprowadził, jak zawsze sprawnie i finezyjnie, były prezes siedleckiego OZPN – **Krzysztof Karaś**. Współorganizatorami turnieju byli: Urząd Miasta Siedlce i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Szczegółowe wyniki rywalizacji w kolejnym wydaniu „TS". **(MB) fot. Aga Król**

Macieja Stefaniuka udekorowali Cezary Jasiński oraz Krzysztof Jakubik.

Nagrody wręczała też Joanna Jońska, członek Zarządu WSP „Stopka".

Młodych piłkarzy nagradza Robert Szczepanik.

Gratulacje zawodnikom składa Jerzy Politowski.

W Stoczku Łukowskim

Armata znów wystrzeliła

Aura sprzyjała uczestnikom 22. Ogólnopolskiego Biegu „Grzmią pod Stoczkiem Armaty". Przy pięknej, słonecznej pogodzie można było uzyskać bardzo dobre rezultaty, a obserwowanie rywalizacji było wielką przyjemnością. Sygnałem do startu w biegu głównym na dystansie 10 km tradycyjnie już był wystrzał armatni. Na mecie pierwszy zameldował się **Paweł Młodzikowski** (Adamów), który pokonał dystans w czasie 32 minut 50 sekund. Za nim kolejno uplasowali się: **Jacek Chruściel** (Międzyrzec Podl.), **Paweł Gregorczuk** (Biała Podl.), **Robert Świecak** (Zwola), **Rafał Golec** (Krzesk Królowa Niwa), **Łukasz Kosieradzki** (Siedlce), **Łukasz Zalewski** (Skurcza), **Adam Sztelmach** (Żelechów), **Łukasz Staniak** (Zgórznica), **Grzegorz Weremko** (Puławy).

Dariusz Mackiewicz na trasie

Na wymagającej trasie dzielnie radziły sobie panie. Zwycięska **Katarzyna Stepczuk** (Janów Podlaski) przebiegła ją w czasie 43 minut 42 sekund, wyprzedzając: **Iwonę Oleksiak** (Wilkowyja), **Wiktorię Stasiuk** (Siedlce), **Beatę Chruściel** (Międzyrzec Podl.), **Monikę Osińską** (Łuków), **Katarzynę Głuszak** (Lublin), **Sylwię Gębarę** (Mińsk Maz.), **Jolantę Rosę** (Rosy), **Kingę Zbiciak** (Lubartów) i **Renatę Grzechnik** (Mińsk Maz.).

Rywalizację chodziarek z kijkami na 5 km wygrała **Jolanta Zapałowska** z Siedlec (33 min 26 sek.), a z nią linię mety minęły: **Alicja Słowińska**, **Teresa Hryciuk** (Biała Podl.), **Justyna Żebrowska** (Janów Podl.), **Paulina Geresz** (Łosice), **Ilona Admczyk**, **Monika Raczyńska** (obie Biała Podl.), **Magdalena Wysocka** (Skórzec), **Marta Zdanowicz** (Stanisławów) i **Hanna Adamczyk** (Nałęczów).

Wśród mężczyzn w tej samej konkurencji równych sobie nie miał utytułowany **Dariusz Mackiewicz** z Kodnia, uzyskując czas 30 min 26 sekund. Kolejne miejsca zajęli: **Arkadiusz Zdanowicz** (Stanisławów), **Paweł Kowalik** (Komarówka Podlaska), **Krzysztof Frąckowiak**, **Waldemar Danielski** (Sokołów Podl.). **Paweł Pietruczanis** (Węgrów), **Sławomir Reda** (Warszawa), **Waldemar Hryciuk** (Biała Podl.), **Andrzej Wysocki** (KAPS) i **Tomasz Kwaśny** (Borki).

Bardzo dostojnie wokół stoczkowskiego skweru przedefilowali z kijkami seniorzy. Nie po raz pierwszy dzielnie spisał się też Club Weternów Szos z **Leszkiem Kluską** na czele. Zapach przygotowywanej przez motocyklistów kiełbasy z cebulą wabił nie tylko kibiców sportowych. Skusić na ten kulinarny delikates nie dała się tylko sekretarz miasta **Hanna Domańska-Celej**. Niech żałuje, bo warto było chociażby spróbować. Specjalne podziękowanie od burmistrza **Marcina Sentkiewicza** otrzymał **Antoni Sitkiewicz**. Od początku jest on organizatorem, sędzią głównym i twarzą zawodów. Zapowiadał wycofanie się z tej działalności, ale podczas oficjalnej ceremonii zakończenia tegorocznych biegów zdementował, ku uciesze uczestników i współorganizatorów imprezy, wcześniejsze zapowiedzi. Decyzja ta jest strzałem w dziesiątkę. Może Jurek Owsiak grać do końca świata i dzień dłużej, może to samo robić **Antek Sitkiewicz** na niwie sportowej. I niech robi.

Najmłodsza biegaczka Wiktoria Stasiuk uplasowała się na trzecim miejscu w klasyfikacji open.

Tekst i zdjęcia
MIROSŁAW BUCZEK

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 13,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych", zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Dariusz Stopa – radny powiatu siedleckiego

■ Jaś wita babcię (od strony mamy), która przyjechała w odwiedziny:

- Dzień dobry babciu! Ale się tata ucieszy!

- A to dlaczego kochanie? – pyta babcia.

- Bo przed chwilą powiedział, że tylko Ciebie brakuje nam do szczęścia.

■ Ośmiolatek przychodzi do ojca z pracą domową z przyrody:

- Tatusiu, skąd się bierze burza?

Ojciec wzdycha i odpowiada:

- Synku, czasami z jednej skarpetki...

■ - Mamo, a wiesz, że Łukasz tak się dogadał z rodzicami, że płacą mu za naukę? Np. za piątkę dostaje 10 zł, za szóstkę 20 zł, za czwórkę 5 zł... Ale już za dwóję odejmują mu 5 zł, za pałę 10 zł.

- No i ile już Łukasz tak zarobił?

- W tej chwili dorabia w myjni w weekendy, żeby długi rodzicom spłacić...

Nagrodę otrzymuje Katarzyna Ochnik z Huty Radoryskiej.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Wegańskie kotlety warzywne

To danie będzie smakowało wszystkim. Również „mięsożercom"!

Składniki: brokuł, kilkanaście brukselek (może też być zamiennie ćwiartka małej kapusty), 5 marchwi, duży seler, trzy pietruszki, 4 ziemniaki, por, cebula, bułka tarta, olej.

Sposób wykonania: Brokuł i brukselkę ugotować w osolonej wodzie. Oddzielnie, również w osolonej wodzie, ugotować: marchew, seler, ziemniaki i pietruszkę. Brokuł i brukselkę pokroić. Pozostałe warzywa zatrzeć na tarce. Cebulę i pora pokroić, zeszklić na oleju i dodać do masy. Jeśli masa jest za rzadka, trzeba ją zagęścić, dodając trochę tartej bułki. Formować kotlety. Obtoczyć je w tartej bułce i smażyć na oleju na złoto.

Pycha!

Rebusy

Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych polach. Zilustruj je, rysunek wyślij lub przynieś do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu.

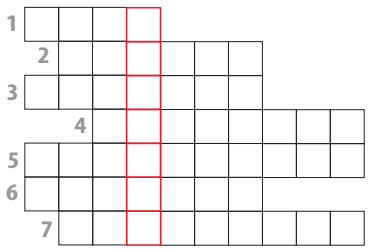

1 ~~rnado~~ + ~~rnek~~

2 ~~p~~ + ~~narzę~~

3 ~~lka~~ + w + ~~pancer~~

4 ~~bot~~ + z + ~~osię~~ + ~~tr~~

5 ~~ca~~ + + ~~trak~~

6 ~~ieca~~ + ~~ob~~ + ~~kloc~~

7 ~~bank~~ + ~~mata~~ + i + ~~piórop~~

Kinga Karcz z Siedlec - laureatka naszych poprzednich konkursów

Karnawałowa krzyżóweczka

Wpisz w diagram nazwy przedmiotów. Hasło zilustruj i dostarcz do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

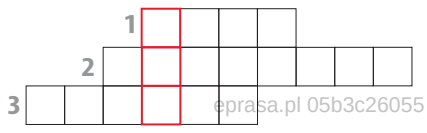

eprasa.pl 05b3c26055

instytut estetyki
Siedlce
ul. Świrskiego 60
tel. 25 632 31 09
ul. Kraszewskiego 42
tel. 574 888 911

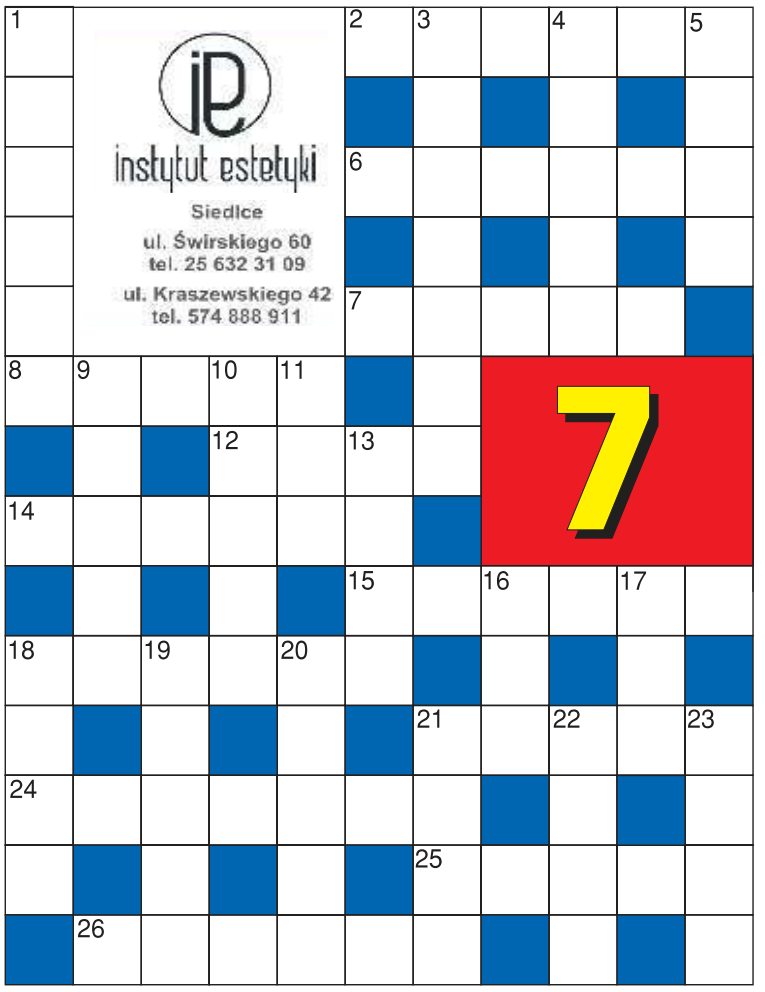

POZIOMO: 2- pierwszy w klasie (szkolnej), 6- one i upadki, 7- na nim lody, lizaki, 8- on i baba, 12- czasem góra ją urodzi, 14- łóżkowy strój, 15- szkolne trwają 45 minut, 18- wysypywana na myszy i szczury, 21- przychody minus rozchody, 24- pieczone same do gąbki nie wlecą, 25- mebel dobry do alkowy, 26- turecka stolica.

PIONOWO: 1- uprawiany w kasynie, 3- jeśli czarna - tym bardziej w nią nie popadaj, 4- najważniejszy pan na weselu, 5- w nim winda, 9- kolekcja (np. znaczków), 10- partneruje amantce, 11- zazwyczaj nad kominem, 13- gimnastyczna w szkole, 16- łączy wronę i rzekę tuż po zimie, 17-żmija nim truje, 18- sędzia ją nosi, 19- grzecznościowy skłon, 20- gad dobry dla fakira, 21- tyyyle złego na jednego, 22- dla ekskluzywnych widzów w teatrze, 23- dla psa do merdania.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 2

POZIOMO: 3- materac, 7- żmija, 8- rewizja, 9- serce, 10- komisja, 14- łacina, 16- wianki, 19- ambaras, 22- korekta, 23- magik.

PIONOWO: 1- rżysko, 2- cierń, 3- Marek, 4- „Trwam", 5- rezus, 6-czara, 11- obława, 12- ircha, 13- Janek, 15- miarka, 17- islam, 18- igrek, 20- bory, 21- ręka.

Zwycięzcą zostaje **GABRIELA RUCIŃSKA z Węgrowa**. Gratulujemy! Nagrodę ufundował **Salon Kosmetologiczny „Wydepilujsię.pl"**. Siedlce, ul. Piłsudskiego 94, tel. 451 000 768. Pozbądź się zbędnego owłosienia raz na zawsze. Oferujemy zabiegi depilacji laserowej laserem Light Sheer firmy Lumenis. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

W ogrodzie

Wykreśl z poziomych pól nazwy narzędzi ogrodniczych. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę plastyczną dostarcz do redakcji osobiście lub pocztą (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Wybrane prace zostaną nagrodzone.

Z	A	G	R	A	B	I	E
K	O	S	A	C	Z	A	R
O	S	E	K	A	T	O	R
Ł	O	P	A	T	K	A	W
A	N	Y	P	I	Ł	A	O
M	O	T	Y	K	A	G	R
Ó	D	N	O	Ż	Y	C	E

Na zakupach

Rozwiąż krzyżówkę. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek wyślij lub przynieś do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.
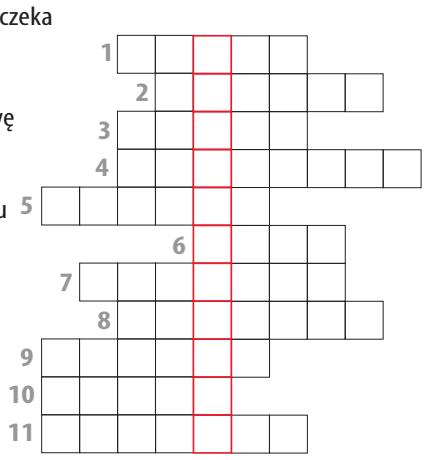
1) do smarowania chleba
2) posłodzisz nim herbatę lub kawę
3) gasi pragnienie
4) bułki i chleb
5) nabiał w plastikowym kubeczku
6) biała, sypka, do ciasta
7) świderki, kolanka lub nitki
8) zdrowy dodatek do kanapek
9) chuda wędlina
10) banany, gruszki, jabłka itp.
11) słodka przekąska na wagę lub w opakowaniu